

Prokurator bez pardonu ● Prezydent Brzeziński na prezydenta
Miłość bez granic ● Jestem z miasta

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Dziś w numerze

kolorowa wkładka
ogłoszeniowa

NAUKA

Tygodnik Podlaski
KONTAKTY

PLEBISCYT

**SAMORZĄDOWIEC
2006**

Ty
decydujesz!

Czytaj na str. 25.

KONTAKTY

Nr 35 (1347)

24 sierpnia 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)



Latanie to fantazja.
Ludzie chcą trochę fantazji,
gdy urządzają u siebie
Święto Kukurydzy
po ciężkiej pracy.

Radość nad rżyskiem



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

REKLAMA

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE 086 217 25 42

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420
☎ 0-86 218 29 73

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY SUPER CENA
BLACHODACHÓWKA

Trópeż od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF
POMIAR, TRANSPORT
GRATIS
Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
www.traffic-blachy.pl



O nich pisaliśmy w „Kontaktach”

*Odnawiamy
kontakty...*



OKNA z Krakowa

GDY CENISZ
BEZPIECZEŃSTWO

krakowskim targiem...
do **30%**
taniej

Nowość w Polsce!

Okna z okuciami MACO MULTI-MATIC o podwyższonym standardzie bezpieczeństwa jedynie w salonach OKNOPLAST-Kraków

- nowatorski zaczep antywyważeniowy Safety Plus
- inteligentne czopy i.S. na całym obwodzie okna
- antykorozyjna powłoka Silber-Look

Czas promocji ograniczony!

*szczegóły w salonach sprzedaży

zobaczysz
różnicę



ŁOMŻA

ul. Bema 3C, tel. 086/ 218 14 14

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Rynek Piłsudskiego 14, tel. 086/ 275 02 55

www.oknoplast.com.pl
☎ 0801 14 00 00

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku **KONTAKTY** żyje tydzień.

praca z perspektywą na lata
konsultant-sprzedawca
ds. bydła mlecznego
może dla Ciebie?



wymagania: ♦ orientacja w terenie
♦ dobry stan zdrowia ♦ w pierwszym okresie współpracy własny samochód ♦ oczekujemy gotowości zarejestrowania działalności gospodarczej (z gwarancją życzliwej pieczy) ♦ oraz ochoty do wstawiania skoro świtu!

♦ list motywacyjny ♦ c.v. ze zdjęciem ♦ kopie dyplomów szkół i szkoleń ♦ mile widziane referencje od pracodawców i nie tylko od pracodawców ♦ oświadczenie o zgodzie na przechowywanie i przetwarzanie danych osobowych

dodatkowe atuty: doświadczenie zawodowe w rolnictwie lub mleczarstwie, podręczny magazynek

ProMleko Serwis,
06-500 Mława, ul. Napoleońska 92
promleko@promleko.pl
aplikacje do 30 sierpnia (z dopiskiem „Ko”)



Mówią o nas, że jesteśmy
najlepsi!

Certyfikat ISO 9001:2001

semestr gratis

wpisowe 0zł raty już od 69zł

Dwuletnie Szkoły Policealne: technik: administracji, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, logistik, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, organizacji reklamy, rachunkowości, rolnik, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoroczne Szkoły Policealne: biomasaż, dekorator wnętrz, ekspedytor, grafika komputerowa, pracownik ds. osobowych, przedstawiciel handlowy, sekretarka, stylistka, wizaż.

• 3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

• 2-letnie Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

**Zaświadczenia
do WKU i ZUS.**

**58 kierunków
w 49 miastach!**

Łomża, ul. Legionów 7
tel. (086) 215-02-15

Infolinia 0 801 100 777
www.zak.edu.pl

* Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich

HONDA
The Power of Dreams

nowa honda

Pierwsza w mieście



**Wyjątkowa Promocja
UBEZPIECZENIE 1000 ZŁ**

W zależności od wersji auta: zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,6 do 5,8 (l/100 km), emisja CO₂ od 132 do 136 (g/100 km).

Honda Finance (022) 548 98 88



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3

tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79

http://multi-auto.honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

**WAKACYJNA OFERTA
NISSANA**



SHIFT_to Nissan



Nissan Almera Visia 1.5 I, 5-drzwiowy: 46 900 zł

Oferta jest ważna tylko w okresie wakacji (do 31.08)

- 2 poduszki powietrzne
- ABS + EBD + BA
- klimatyzacja
- elektrycznie regulowane okna przednie
- centralny zamek

Taka okazja może się więcej nie powtórzyć!
Sprawdź też ceny innych modeli Nissan!

F.B.H. M. Wasilewski Autoryzowany Dealer Nissan Europe
19-301 Elk, ul. Suwalska 1, tel. 087-621-41-31, tel./fax 087-621-41-10
www.nissan.elk.pl

Infolinia: 0 801 647726 www.nissan.pl

0 801 NISSAN Oferta jest ważna dla klientów, którzy podpiszą umowę w okresie wakacji (do 31.08.) (lub do wyczerpania zapasów) i dotyczy samochodów z roku produkcji 2006 z dostępnego składu importera. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,6 l/100 km, emisja CO₂ w cyklu mieszanym 158 g/km. Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl. Cena zawiera VAT oraz podatek akcyzowy.

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszczyk

tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 06-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Biuro ogłoszeń „Kontaków”:

Kierownik: Alina Budrik
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11
Stanisław Dobrowolski
tel. (0-86) 216-33-29, 0-606-74-20-33

Przedstawiciele:

Marek Władysławski, tel. 0-697-505-600
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

MW-REKLAMA
07-400 Ostrołęka
tel. (0-29) 764-33-99
mw-reklama@neostrada.pl

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (0-86) 271-25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, Białostoczek k. Kurian
tel./fax (0-85) 732-91-74, (0-85) 732-14-61
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Kilka tygodni temu opublikowaliśmy list otwarty Czytelnika „Kontaktów”, w którym pisał, że zaczyna bać się żyć w kraju, w którym coraz trudniej, bez narażania się, ujawniać można swoje poglądy. Gdyby otrzymał gdzieś azyl, być może wyjechałby z Polski. Był to autentyczny głos zatroszczenia tym, co dzieje się w ojczyźnie od kilku miesięcy.

Po kilku dniach nadeszła „polemika”. Autor radził: jeżeli tak się tu autorowi listu nie podoba, niech wyjeżdża, nikt go nie trzyma, nie potrzeba nam takich! „Rady”, choć znamiennej, nie opublikowaliśmy, gdyż nikt się pod nią nie podpisał. Czyżby, zastanawiałem się, także mający „słuszne” poglądy, krytyczny wobec „niesłusznych” także się czegoś obawiał? Jak wobec tego będzie się czuł, gdy dojdzie do totalnego przejścia władzy w Polsce przez jedną opcję polityczną? Zwłaszcza, że dla osiągnięcia tego celu już teraz rządzący nie cofają się przed niczym. Kombinacje z uchwalaniem nowej ordynacji wyborczej, by tylko opanować samorządy, nie zostawiają złudzeń: prawo i państwo ma służyć nie obywatelom, ale jednej partii i jej ideologii. W wyborach od dawna nie bierze udziału większość Polaków. Po awanturach wobec ordynacji w wyborach do gmin, powiatów, województwa, zniechęcić się mogą następni. I chyba o to chodzi. Droga do dyktatury jedynie słusznych poglądów zostanie otwarta.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Odłot lata

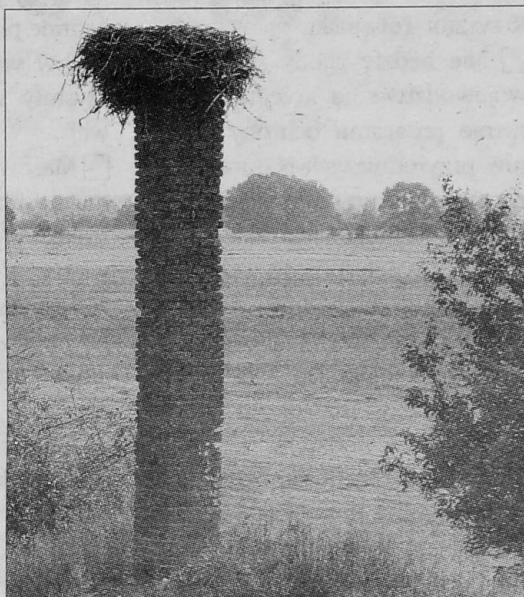
„Na Bartłomieja apostoła bocian do drogi dzieci woła”, mówi staropolskie porzekadło. Święto Bartłomieja przypada 24 sierpnia. Zgodnie z kalendarzem i prawem natury, po pięciu miesiącach spędzonych nad Narwią, Biebrzą, Wisłą, nasze bociany ruszają w daleką wyprawę do Afryki. Właśnie teraz wykorzystają ciepłe, tzw. wznoszące prądy powietrza, które zmniejszają wysiłek latania, a boćki, niczym żywe szymbowce, unoszą się w „kominach”.

Natura rygorystycznie przestrzega terminu odlotu: kto się spóźni, zostaje. Tym samym jego los jest przesądzony.

Przed bocianami tysiące kilometrów. Ominą Morze Śródziemne, a potem ruszą wzdłuż Nilu. Najdalej zatrzymają się w Prowincji Natal Republiki Południowej Afryki, gdzie dotrą pod koniec grudnia. Będzie nas dzieliło wtedy około 10 tysięcy kilometrów!

Do jesiennej wędrówki w ciepłe strony (Afryka, Europa Zachodnia i Południowa), gdzie jest pożywienie i dłuższy dzień na jego poszukiwanie, zbierają się także miliony innych ptaków. Właśnie nad Polską krzyżują się szlaki, nadlatujących z północy Europy i Syberii. Niebawem znowu zobaczymy na niebie znany nam dobrze klucz dzikich gęsi, czy żurawi. Odleć także między innymi skowronki, jaskółki, cyranki, przepiórki, pliszki, orliki krzykliwe, szpaki.

Bez kompasu i mapy, wiedzione mądrością natury, dotrą tam, gdzie trzeba, gdzie docierali ich przodkowie, dotrą na czas. Wędrują na wszystkich kontynentach. To imponujące pod



każdym względem zjawisko i wciąż pełne tajemnic, sprowadzające się do podstawowego pytania: skąd one to „wiedzą”? Doskonale orientują się w stronach świata, „wyczuwając” magnetyzm Ziemi, „wiedzą”, jak orientować się według Słońca i gwiazd, doskonale „mierzą” czas. Tu nie ma przypadków.

Sposób wędrówki to również przemyślana decyzja. Na przykład, „klucz” pozwala każdemu ptakowi widzieć przewodnika i nie przeszkadzać sobie nawzajem. Jednym gatunkom natura wyznacza lot blisko powierzchni wody, innym kilometry nad ziemią. Ptaki wiedzą, jak najlepiej wykorzystać temperaturę i kierunek wiatru, aby oszczędzać siły.

Ptasia wędrówka to nie tylko ogromne odległości, ale także liczne niebezpieczeństwa ze strony samej natury (deszcz, burza, drapieżniki), jak i człowieka (polowanie, zniszczone miejsca, gdzie od zawsze zatrzymywały się na odpoczynek i żerowanie). Cóż, jak to w podróży.

Jedne przed zimą od nas odlotują, drugie przylatują. Będziemy więc mieć towarzystwo jemiołuszek, myszołowów włochatych, czeczotek i drożdżików. I wróble, które nie opuszczają nas nigdy. I tylko puste bocianie gniazda to widok bardzo nostalgiczny.

Na przełomie grudnia i stycznia znowu zacznie się wielkie podniebne wędrowanie. Powrotne. I znowu, 24 marca, zawołamy „Na Zwiastowanie, witaj bocianie!”. Natura wymownie udowadnia, że wszystko dzieje się we właściwym miejscu i we właściwym czasie.

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD REKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia

motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl



ZA TYDZIEŃ: jak Filipki z biedy

□ Ministerstwo Rozwoju Regionalnego chce decydować na co wydać w Podlaskiem unijne 370 milionów euro. Sprzeciwiają się samorządowcy województwa.

□ Specjalny zespół, powołany przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, zajmie się sprawą zachowania dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Puszczy Białowieskiej. Są w nim naukowcy, leśnicy, przedstawiciele organizacji pozarządowych. Województwo rereprezentuje wicemarszałek Krzysztof Tołwiński.

□ Nie będzie zgody samorządu województwa na kolejne rozszerzenie programu ochrony obszarów przyrodniczych Natura 2000, zapowiadają przedstawiciele podlaskiego Sejmiku. Na takie stanowisko wpłynęły przede wszystkim problemy z obwodnicą Augustowa, która ma przez taki chroniony teren przebiegać. Do sieci Natura 2000 należy już około jednej czwartej województwa.

□ Wojciech Tucholski będzie kierownikiem zamiejscowego oddziału Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, a w Łomży wojewoda Jan Dobrzyński (PiS) ogłosi konkurs. Najpoważniejszym kandydatem jest tu Romuald Kozłowski, były rzecznik prasowy wojewody łomżyńskiego. Nowego kierownika w Suwałkach i kandydata w Łomży popierają miejscowi działacze PiS.

□ Uroczystością przy pomniku przy ul. Żabiej oraz w siedzibie Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej uczczona została w Białymstoku 63. rocznica powstania w getcie żydowskim. Poza powstaniem w getcie warszawskim, białostockie było drugim z największych zrywów ludności żydowskiej przeciwko hitlerowcom.

□ Lekcji angielskiego nie będzie dla uczniów pierwszych klas szkół podstawowych z 12. podlaskich gmin. Na udział w pilotażowym i bezpłatnym dla rodziców programie, dofinansowanym przez Unię Europejską, nie zdecydowały się Grabowo, Mały Płock, Mielnik, Milejczyce, Orla, Płaska, Poświętne, Radziłów, Rudka, Sejny, Szczuczyn i miasto Wysokie Mazowieckie. Nie złożyły w terminie wniosków do Kuratorium Oświaty, tłumacząc się brakiem nauczycieli angielskiego.

□ Zwrotu ponad 3 mln zł domaga się od Szpitali Wojewódzkich w Białymstoku i Łomży oraz psychiatrycznego w Choroszczy Bank Gospodarstwa Krajowego. W ocenie Banku, szpitale niezgodnie z przeznaczeniem wykorzystwały część kredytów, przyznanych im w ubiegłym roku na spłatę długów. Szpitale tłumaczą, że dopiero, gdy pieniądze były wydane, Ministerstwo Finansów uznało, że poszły nieślusnie na zaległe składki ZUS. Podobny problem mogą mieć także inne placówki ochrony zdrowia w województwie, które skorzystały z ustawy „oddłużeniowej”.

□ Masowych grobów ofiar UB nie ma na terenie aresztu w Białymstoku. Wykazały to próbne odwierty w miejscach, w których wcześniejsze badania georadarem przyniosły stwierdzenie anomalii magnetycznych. Zagadką nadal pozostaje miejsce pochówku ponad 300 osób, uśmierconych przez stalinowski aparat represji w Białymstoku.

□ Za służbę przez 12 lat we francuskiej Legii Cudzoziemskiej ukarany został karą pół roku pozbawienia wolności w zawieszeniu i grzywną 2,5 tys. zł Tomasz K. (38

zdrovia na to nie pozwala. Mirosław M. osiem lat temu oskarżony został najpierw przez prokuraturę, a potem Instytut Pamięci Narodowej o bezprawne zatrzymanie w 1947 roku byłego żołnierza AK i wydanie go Rosjanom. Był wówczas funkcjonariuszem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku. W pierwszym procesie został uniewinniony, ale sprawa miała być rozpoznawana jeszcze raz.

□ Sprawa śmierci młodego Augustowianina Bartosza Radzio, przejechanego w sierpniu ubiegłego roku na chodniku przez niewiele starszego Kamila M., wróci do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji. Problemem jest.. biegły sądowy! Sąd Okręgowy w Suwałkach uznał, że analizując okoliczności wypadku, niektóre z ustaleń poczynił w sposób „dowolny”. Co ciekawe, biegły jest podejrzany o... posiadanie narkotyków i toczy się przeciwko niemu śledztwo!

□ Grupy wsparcia podlaskiej drogowki, utworzone w Komendzie Wojewódzkiej Policji, rozpoczęły pracę na drogach regionu. Na początek z foto i wideoradarami funkcjonariusze dokładnie „obstawili” drogę nr 8 w granicach województwa. W kilka godzin wyłapali prawie 60 kierowców, łamiących przepisy, przede wszystkim jeżdżących zbyt szybko.

□ Urwanymi palcami i urazem przypłacił mieszkaniac Białego stoku wojnę, wypowiedzianą gołębom, które upodobały sobie



Urokiwe, ale zarazem smutne obrazy, spotyka się w Podlaskiem już nie tylko na tzw. Ścianie Wschodniej, ale niemal w każdej wsi

lat) z Białegostoku. Za wstąpienie do obcego wojska obywatelowi polskiemu grozi do pięciu lat więzienia, jeżeli nie ma specjalnej zgody lub podwójnego obywatelstwa.

□ Nie będzie procesu generała Mirosława M. (78 lat), byłego ministra spraw wewnętrznych PRL, przed sądem w Giżycku. Biegli lekarze stwierdzili, że jego stan

jego balkon. Zamierzał wypłoszyć je petardą. Wybuchła nim zdążył ją odrzucić. Jak się okazało, była pamiątką po służbie wojskowej.

□ Na turystach najwięcej tego lata w Podlaskiem zarobił Augustów (66,5 miliona złotych) i Białowieża (42 miliony), czemu nie należy się dziwić.

ZNAKI CZASU

■ Za pobłażliwość wobec pijanych sprawców wypadków trzech prokuratorów rejonowych straciło stanowiska. „Im surowsze będą kary za jazdę po pijanemu, tym mniej kierowców usiadzie za kierownicę”, uważa minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Zarazem 35000 skazanym za względu na brak miejsc w więzieniach wyroki uległy przedawnieniu bez odbycia kary.

■ Minister edukacji Roman Gierzych, zakazując kserowania ocenionych maturalnych arkuszy egzaminacyjnych, ogranicza prawo maturzystów do informacji, uważa rzecznik praw obywatelskich.

■ Miliony złotych na podejrzanych transakcjach, głównie na sprzedaży nieruchomości bez przetargów, straciła Agencja Mienia Wojskowego, wynika z raportu Najwyższej Izby Kontroli, która sprawdziła siedem z ośmiu oddziałów terenowych agencji.

■ Co siódmy Polak jest niepełnosprawny (razem 5 456 700), podaje raport Głównego Urzędu Statystycznego. 60 proc. z nich jest w wieku poprodukcyjnym, co czwarta rodzina, w której żyje niepełnosprawny, zagrożona jest biedą, co trzeci niepełnosprawny nie ma w mieszkaniu ciepłej wody, 45 proc. niepełnosprawnych nie wykupuje przepisanych recept, bo nie ma pieniędzy.

■ 50 tysięcy podręczników chce podarować Samoobrona przedszkolakom z byłych pegeerów oraz tym, których rodziny zostały dotknięte klęskami suszy. Na okładkach książek ma być umieszczone logo partii i napis, że jest to dar. Prawnicy Ministerstwa Edukacji Narodowej nie wiedzą, czy prawo zezwala na dodatkowe informacje na okładkach podręczników.

■ O jedną czwartą mniej wódki kupili w lipcu Polacy niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku, szacują przedstawiciele branży spirytusowej. To efekt upalnego lata.

**Biuro
pisanie podań**
Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne.
Łomża, ul. Polowa 11 A,
(Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.
Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”.

Gala w Sejnach

Wielka prezentacja zespołów artystycznych z Podlaskiego odbędzie się w niedzielę, 27 sierpnia w Sejnach, z okazji 493 rocznicy urodzin województwa.

Na placu przed sejneńską bazyliką katedralną o godz. 14.15 występy rozpoczną gospodarze, Zespół Pieśni i Tańca „Sejny”. Pośłuchać będzie można także chórów i kapel litewskich z Sejn i Suwałk, zespołów śpiewaczych ukraińskich i białoruskich z Bielska Podlaskiego

go i Narewki, Kurpi ze Zbójnej i Kuzi. Zaprezentuje się wiele zespołów tanecznych. Wystąpi zambrowski Teatr Form Różnych, unikalny ludowy teatr na najwyższym poziomie.

Na placu przed katedrą także kiermasz twórców ludowych z Podlaskiego, prezentacja wyrobów „Podlaska Marka Roku”, stoisko książek o regionie, potrawy regionalne, kiermasz staroci.

(MK)

Odnawiamy kontakty



Damian bardzo lubi konie

Damian Przyborowski z Filipem Duzym (gm. Kolno): - Na wakacje przyjechali do nas Ula i Maciek, moje cioteczne rodzeństwo z Pizy. Nie widzieliśmy się cały rok i bardzo na nich czekałem. Było fajnie. Jak zawsze oprowadziłem ich po naszym gospodarstwie, bo bardzo to lubią. Teraz chciałbym spotkać się z kolegami z klasy, bo wakacje już mi się znudziły. Od nowego roku szkolnego zaczynam naukę w gimnazjum w Glinkach i jestem ciekaw nowych kolegów.

Konferencją w suszę

„Susza – czy zapobiegać, czy szacować straty?” to tytuł konferencji, która odbędzie się w piątek, 25 sierpnia (godz. 11.00) w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Kolnie. Inicjatorem spotkania jest Fundacja „Kraina mlekiem płynąca” w Małym Płocku, zrzeszająca między innymi samorządy gmin Kolno, Grabowo, Mały Płock, Turośl i Stawiski w powiecie kolneński oraz Nowogród i Zbójna w powiecie łomżyńskim.

Głównym tematem konferencji będzie pomoc rolnikom, poszkodowanym wskutek suszy, ko-

nieczność budowy zbiorników małej i średniej retencji, melioracje wodne, systemy nawadniania upraw polowych oraz możliwości wykorzystania funduszy unijnych na związane z tym przedsięwzięcia – mówi Sławomir Gromadzki, prezes Fundacji „Kraina mlekiem płynąca”.

Na konferencję zaproszeni zostali wojewoda podlaski i marszałek województwa, wójtowie, burmistrzowie, radni, sołtysi, przedstawiciele instytucji, zajmujących się różnymi dziedzinami rolnictwa i ochrony środowiska.

Burmistrz Nowogrodu

Działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami / Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm./

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości:

- położonych na terenie miasta Nowogród, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym,
- położonej na terenie miasta Nowogród, zabudowanej młynem gospodarczym, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu nieruchomości można uzyskać

w Urzędzie Miejskim w Nowogrodzie pok. 6
lub telefonicznie pod numerem 216-55-20 wew.23.

Nowe paszporty

28 sierpnia wprowadzone zostają w Polsce nowe paszporty biometryczne. Ich zewnętrzny wygląd będzie identyczny jak dotychczasowych. Zmiany wprowadzone są w środku. Nowy paszport, poza tradycyjną „plastikową” stroną z danymi posiadacza, zawiera dane biometryczne właściciela (zdigitalizowany wizerunek twarzy oraz odciski palców).

Wprowadzenie paszportów biometrycznych jest koniecznością wynikającą z rekomendacji unij-

nich. Nowy paszport kosztuje 140 złotych (stary kosztował 100 zł). Dla uczniów i niepełnoletnich jest zniżka w wysokości 50 proc. Dzieci do piątego roku życia będą otrzymywać paszporty tymczasowe.

Niedogodnością dla ubiegających się o paszporty jest zmniejszenie liczby wydających je biur do stu, zamiast dotychczasowych pięciuset. W województwie podlaskim paszporty wydają biura w Białymstoku, Łomży i Suwałkach.

Rok szkolny krótszy

Można jeszcze trochę cieszyć się wakacjami, bo nie 1 września, a dopiero 4. rozpocznie się nowy rok szkolny.

Ministerstwo Edukacji ogłosiło szkolny kalendarz. Koniec roku szkolnego będzie wcześniej, 22 czerwca. Pierwsza przerwa dopiero od 23 do 31 grudnia. Ferie zimowe od 22 stycznia do 4 lutego 2007 roku, a wiosenne na Wielkanoc od 5 – 10 kwietnia.

Lekcje nie będzie 2 maja i 8 czerwca.

A teraz ostry start. I lepiej nie liczyć na żadne ministerialne amnestie. Każdy chodził do szkoły pod jakąś przysłowiową górkę. Dobre świadectwo jest furtką do szczęścia. Połamania.

Średnia pod średnią

Średnia płaca w województwie podlaskim wystarcza rodzinom na podstawowe potrzeby, czyli opłaty, żywność, ubranie, wyposażenie ucznia, oceniają specjaliści. Na zakup książki, wizytę w teatrze, wyjazd, letni wypoczynek, już nie. Z przeciętną ubiegłoroczną płacą około 2100 złotych brutto miesięcznie, podlaskie znalazło się na piątym od końca miejscu w kraju.

Plebiscyt Samorządowiec Roku 2006



Józef Dymerski, wójt gm. Mały Płock (pow. kolneński): - Jeżeli będą zadowoleni mieszkańcy, wtedy będzie zadowolony wójt. Dobry samorządowiec powinien pracować tak, żeby ludzie nie dzielili się na „tych z urzędu gminy” i na pozostałych.



ŁOMŻA

BLISKIE

KONTAKTY



Brzeziński staje w szranki, Czerniawski rezygnuje?

Wyścig do ratusza

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński zamierza walczyć o drugą kadencję w listopadowych wyborach, to najnowsza informacja z przedwyborczej giełdy.

Brzeziński wcześniej zarzekał się, że drugi raz nie wystartuje, w co prawie nikt nie wierzył. Oficjalnie jeszcze nie potwierdził, że rozpoczyna po raz drugi wyścig do ratusza. Liczyć może, wedle przedwyborczej giełdy, na radnych Zbigniewa Lipskiego i Jerzego Brodziuka, doświadczonych w organi-

zowaniu elektoratu na spółdzielczych osiedlach.

Nie jest też wykluczone, że poparłaby go lewica spod znaku SLD. Wprawdzie krajowi i regionalni liderzy tej partii ogłosili, że kandydatem Sojuszu na prezydenta Łomży jest były poseł Mieczysław Czerniawski, ale on sam tego nie potwierdza. Słychać, że interesuje go raczej mandat radnego Sejmiku, a nie fotel prezydenta Łomży. Innego, równej miary kandydata na prezydenta, słaba łomżyńska lewica nie posiada.

Brzeziński może stać się kandydatem wszystkich, którym nie odpowiadają kandydaci ugrupowań „ideologicznych”. A to oznacza, że jego szanse wyborcze zdecydowanie rosną. Wprawdzie na niezbyt przyjemny wizerunek „zapracował” sobie wyjątkową „antymedialnością” oraz sposobem, w jaki traktuje krytykujących jego działalność, jednak, podobnie jak cztery lata temu, sprzyjają mu okoliczności. Oprócz tego, że trudno o lepszego kandydata poza ugrupowaniami „ideologicznymi”, ma poważny atut w postaci swoich współpracowników. Marcin Sroczyński jest przeciwnego charakteru: otwarty, kontaktowy i pewny siebie, świetnie wypada publicznie. Z buńczuczności jest rozgrzeszany nawet przez tych, którzy przykro jej doświadczali. Pracowity i spolegliwy Krzysztof Chojński, wbrew prognozom z początku kadencji, potrafi dogadać się z każdym środowiskiem. Jest skuteczny w rozwiązywaniu problemów. Dzięki takiemu układowi, człowiek nie lubiący polityki i źle się w niej czujący, męczący otoczenie zaskakującymi wybuchami, jakim w istocie jest Brzeziński, paradoksalnie umacnia się na łomżyńskiej scenie.

Za tydzień przegląd kandydatów prawicowych. (MK)

Raport

■ Konferencja, prezentująca Regionalny Program Operacyjny Województwa Podlaskiego na lata 2007 – 13 odbędzie się w czwartek, 24 sierpnia, w łomżyńskim ratuszu. Początek, godz. 10.00 (sala konferencyjna, drugie piętro). Udział bierze Janusz Krzyżewski, marszałek województwa podlaskiego.

■ 90 kompletów podręczników z programu „Wyprawka szkolna” trafi do najuboższych rodzin w Łomży. Ci, którzy nie znaleźli się w programie, mogą się ubiegać o zasiłki na wyprawki w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej.

■ W Stowarzyszeniu Caritas Diecezji Łomżyńskiej rusza program „Skrzydła”. Regulamin i wnioski o przyjęcie do programu dostępne w biurze Caritas (tel. (086) 216 – 29 – 92). W ramach programu przez pięć miesięcy ubogie rodziny wielodzietne będą otrzymywać 150 – 160 zł miesięcznego wsparcia w formie refundacji wydatków szkolnych.

■ 56 tys. zł, najwięcej od wielu lat, wyda w tym roku na zakup książek Miejska Biblioteka Publiczna. To dotacja z Ministerstwa Edukacji ze wskazaniem na zakup książek dla dzieci i młodzieży. (MK)

Chcesz położyć na balkonie terakotę? Zapytaj najpierw w administracji spółdzielczej, czy balkon nie będzie remontowany.

Fatalna izolacja

W nowych, liczących zaledwie kilka lat blokach przy Konstytucji 3 Maja, po ostatniej zimie na elewacji, w miejscu łączenia balustrad balkonowych z płytą betonową, pojawiły się zacieki. W ten sposób ujawnił się błąd konstrukcyjny, brak wodoszczelnych izolacji. Konieczny był remont. Firma remontowa usuwa starą i zakłada nową, wodoszczelną izolację. Ofiarą remontów padają z reguły podłogi z terakoty, wykonane przez lokatorów na balkonach.

- Taka wada występuje także w wielu starych budynkach. Jest usu-



Ten nowy blok jest remontowany z powodu wady konstrukcyjnej w postaci braku wodoszczelnej izolacji na balkonach

wana przy okazji remontów elewacji. Na Konstytucji 3 Maja musieliśmy działać szybko, bo odpadający tynk zagrażał bezpieczeństwu mieszkańców – mówi Zbigniew Dziemiński, kierownik gospodarki zasobami mieszkaniowymi w Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Aby uniknąć przykrej niespodzianki, przed przystąpieniem do zabudowy balkonu czy układania na podłodze terakoty, należy obowiązkowo dowiedzieć się w administracji osiedlowej, czy w naszym bloku izolacja została już doprowadzona do porządku, czy też remont jeszcze się nie odbył. W przeciwnym razie można się narazić na niepotrzebny koszt. (MK)

Iza odpadła

Izabela Kownacka (19 lat), finalistka konkursu Miss Polonia 2006 z Łomży, została wyeliminowana z rywalizacji o koronę najpiękniejszej po pierwszym głosowaniu jurorów podczas sobotniej gali w Sali Kongresowej w Warszawie. Miss Polonia 2006 została Marzena Cieślak z Wolina (25 lat). (MK)



Trwa druga tura akcji „Lato z harcerzami”. Dzieci, które w każdą sobotę i niedzielę sierpnia zjawiają się na strzelnicy przy ul. Konstytucji 3 Maja, biorą udział w ciekawych zajęciach i wycieczkach, prowadzonych przez harcerzy z 59. Drużyny Harcerskiej „Ptaki ptakom”. Jednym z pomysłów dla najmłodszych była plastyczna odpowiedź na pytanie: „Jak wygląda prezes Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej?”. To odpowiedź ośmioletniej Pauliny Eichockiej. Akcję organizują LSM, Ognisko TKKF Zefir, Rada Osiedla nr 12, Hufiec ZHP i Urząd Miejski. (MK)



KONTAKTY

Zderzenie z pociągiem

W poniedziałek na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Dworakach Staśkach (gm. Sokoły), kierowca ciężarówki, obciążonej kilkudziesięcioma tonami cementu, wjechał na tory i zderzył się z osobowym pociągiem relacji Białystok - Małkinia.

W wypadku ranny został kierowca ciężarówki, kierownik pociągu oraz dwoje pasażerów. Samochód prawie doszczętnie zniszczony.

Jak stwierdził Grzegorz Malinowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem, prawdopodobnie przyczyną była nieuwaga kierowcy ciężarówki.

Droga z Wysokiego Mazowieckiego przez Dworaki Staśki, w kierunku Bielska Podlaskiego i Siemiatycz (do krajowej nr 19), jest wykorzystywana przez tiry jako skrót.

Wypadek, już drugi na tym przejeździe (kilka lat temu zginęło tu dwóch mężczyzn), spowodował trzygodzinne opóźnienia w kursowaniu pociągów.

W województwie podlaskim jest ponad 630 przejazdów kolejowych, a wśród nich aż 530 niestrzeżonych. W ostatnich pięciu latach na niestrzeżonych przejazdach w regionie zginęło 12 osób.

Przejechał wujka

W kabinie ciągnika posadził dziewięcioletniego syna, sam usiadł za kierownicą, a na przyczepie, wypełnionej słomianymi „ciukami”, ulokował się wujek. Ruszyli z pola do zagrody w Mściwujach (gm. Mały Płock, pow. kolneński). W pewnej chwili wujek spadł na ziemię. Dostał się pod koła przyczepy, do której doczepiony był jeszcze, również obciążony „ciukami”, rozrzutnik obornika. Zginął na miejscu. Miał 43 lata.

Nasz dyżurny odebrał anonimowy telefon, że na drodze Mały Płock - Mściwuje jakiś samochód

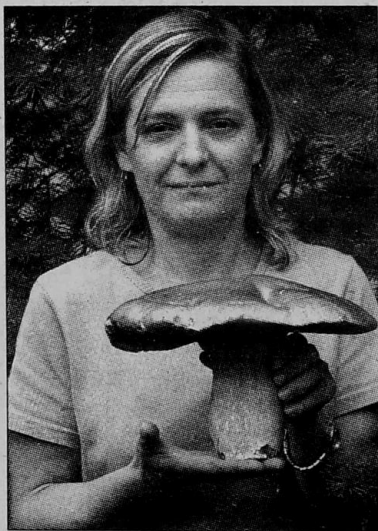
śmiertelnie potrafił rowerzystę, a kierowca zbiegł - mówi komendant powiatowy policji w Kolnie Andrzej Choromański. - Na miejscu policjanci zastali lekarza, kierowcę ciągnika i jego żonę z rowerem.

Od początku coś tu nie grało. Oględziny zwłok, śladów kół i roweru szybko potwierdziły, że historia z samochodem i rowerzystą została zmyślona, a badanie alko-matem wykazało, że traktorzysta (lat 36) jest pijany: 2,2 promila alkoholu.

Został zatrzymany. Przyznał się.

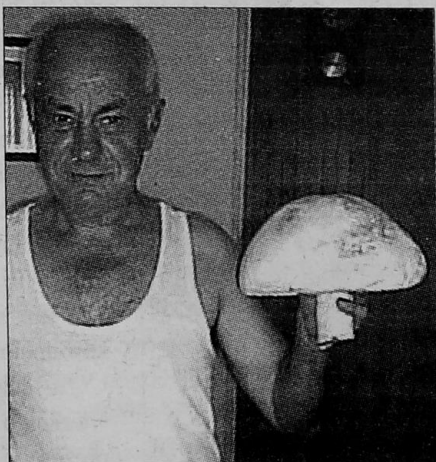
Taaaki prawdziwek i taaaka pieczarka!

- Wypatrzyłam go ze ścieżki. Takiego okazu jeszcze nigdy nie znalazłam, a grzybiarką jestem od dzieciństwa - cieszy się Bożena Juskowska z Piątnicy (pow. łomżyński).



Bożena Juskowska

Wypatrzone ze ścieżki grzyby okazały się dorodnym prawdziwkiem: waga - 60 dekagramów, obwód kapelusza 78 centymetrów. Rósł w towarzystwie ośmiu mniejszych prawdziwków, w lesie koło pobliskiego Dobrzyjałowa.



Jerzy Pawłowski

Miniony wtorek, 22 sierpnia, okazał się rekordowy także pod innym grzybowym względem: mąż pani Bożeny znalazł 85 prawdziwków, 15 osiniaków, 10 koźlaków, 10 podgrzybków i maślaka. Po takim suchym lecie!

- To jedno z naszych stałych miejsc, w które wybieramy się na grzyby i zawsze coś znajdujemy - mówi Bożena Juskowska. - Więc podpowiadamy innym grzybiarzom: ruszcie do lasów koło Dobrzyjałowa.

Prawdziwek rekordzista został przeznaczony na rodzinny obiad, zostanie uduszony i podany z ziemniaczkami.

Olbrzymią pieczarkę znalazł natomiast na łące w Lasu Jednaczewskim Jerzy Pawłowski z Łomży. Ważyła 60 dkg.

Zapory

Dodatkowe solidne zapory umieścili drogowcy na zamkniętym (z powodu fatalnego stanu) moście na Pisie w Morgownikach (gm. Nowogród, pow. łomżyński). Mimo zakazu wjazdu, kierowcy samochodów skutecznie „manewrowali” na wąskiej ścieżce, pozostawionej dla pieszych i rowerzystów. Niezdyscyplinowanych ukarała policja.

- Ludzie wciąż nie są świadomi zagrożenia, więc musimy im o tym przypominać - mówi Janusz Świdorski, kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Łomży.

Kto i kiedy ukarze drogowców, którzy od dawna świadomi zagro-

żenia, nic nie robią, zamykają most w same żniwa, a remont zaczyna nie wiadomo kiedy? „Nie ma na takich bata?”, pytał rolnik „Kontakty”, który musi dojeżdżać do pola kilometrami. Świadomi zagrożenia drogowcy, nie są świadomi sensu, który polegać powinien na przyjęciu rozumnego kalendarium działania: przygotowanie dokumentacji remontu, wyszukanie wykonawcy z materiałami, w tym momencie zamknięcie mostu i rozpoczęcie remontu.

Nagły kataklizm przeprawy na Pisie nie zniszczył, więc żadnego usprawiedliwienia dla bezsensu drogowców nie ma!

Krajobraz po suszy

Jagody są drobne i do tego niewiele. Prawie wcale nie kwitły maliny i jeżyny. Zwykle z początkiem sierpnia pojawiają się pierwsze grzyby kurki. Tego lata właściwie ich nie ma.

Rekord w lasach Nadleśnictwa Łomża padł 29 lipca: 5 proc. wilgotności; to dwa razy mniej niż ma kartka papieru. Wybuchło 15 pożarów, które zniszczyły ponad 3 hektary.



Zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Łomża
Dariusz Godlewski.

- Szybko udało się opanować sytuację dzięki obserwacjom z wież, ale susza wyrządziła też inne straty - mówi zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Łomża Dariusz Godlewski.

Wysoka temperatura sprzyja wielu gatunkom owadów, zagrażającym drzewom. Tego lata bardzo ożywiły się szczególnie ochojniki i smrekuny, atakujące świerki. Ożywiły się również kleszcze. Naukowcy z Lublina stwierdzili, że w lasach w pobliżu wsi Kossaki (gm. Jedwabne), Karwowa (gm. Stawiski) i Elżbiecina (gm. Piątnica) jest pięciokrotnie więcej niż w kraju kleszczy nosicieli groźnego dla człowieka wirusa zapalenia opon mózgowych i borelioz.

Usychały kilkuletnie leśne szkółki. Obniżył się poziom wód, szczególnie w Czerwonym Borze, gdzie i tak las ma piaszczystą ziemię.

- Właśnie szacujemy „suszone” straty - mówi Dariusz Godlewski. - Ale już wiadomo, że tego lata są znacznie większe niż dotychczas.

Miłość bez granic

- W moim kraju dziewczyna nie ma prawa przyprowadzić do domu chłopca i z nim zamieszkać. Matka by go pogoniła. Mogą mieszkać razem dopiero po ślubie. Tak samo młody mężczyzna nie może do swojego domu przyprowadzić dziewczyny. W Polsce jest inaczej – mówi Szymon Avetisyan z Armenii.

I śmieje się szczerze do Małgorzaty.

Wspominają, jak dziesięć lat temu koleżanka Małgorzaty, która przyjaźniła się z Ormianinem, przysłała do niej z Szymonem. Wspólna kawa i dość trudna rozmowa, bo Szymon jeszcze nie znał języka polskiego. Przyznaje, że z rozmowy rozumiał jedną dziesiątą i ratował się rosyjskim. Ale rosyjskiego nie znała Małgosia. Trochę pomogła koleżanka. Jednak wtedy najwięcej mówiły oczy. Młodzi podobali się sobie, umówili się na sobotnią zabawę. Pojechali do Wnor.

- Średnio tańczył ... – mówi Małgorzata – Ale czy taniec jest najważniejszy?

A Szymonowi akurat bardzo dobrze tańczyło się z Małgorzatą. Nie tylko tańczyło. Już wtedy lubił jej towarzystwo, śmiech, głos. Dużo czasu spędzali ze sobą.

X

Szymon przyjechał do Zambrowa, podobnego do jego rodzinnego miasta Komu, ze starszym bra-

tem. Handlowali jak inni ich rodacy, bo w Armenii bieda. Mama Szymona 30 lat pracowała w szpitalu jako pielęgniarka. Dziś ma dwadzieścia dolarów emerytury. Jego tato był szefem ochrony w masarni, otrzymuje dziesięć dolarów emerytury. A żywność w Armenii kosztuje tyle samo, co w Polsce.

Szymon jest najmłodszy, ma dwóch starszych braci. Najstarszy został w Polsce, średni mieszka w Armenii z rodzicami i swoją rodziną.

- Inny kraj, nie znałem języka, na początku tęskniłem. Nie planowałem zostać tu na zawsze. Teraz jest inaczej. Teraz nie widzę dla siebie innego miejsca – mówi.

X

Na początku miał tylko tymczasowy pobyt. Nie wiedział, jak będzie. Gazety donosiły o wydaleniu Ormian z Polski. I sam nie wiedział do końca, gdzie chce być. Zmienił decyzję, gdy urodził mu się syn. Ale też nie od razu.

- Przed porodem nie wiedziałam, co z nami będzie, bo Szymon nie miał załatwionych wszystkich formalności wizowych. Gdy dowiedziałam się w szpitalu, że urodziłam synka pomyślałam, że cokolwiek się stanie, będę miała na całe życie pamiątkę mojej miłości. I synkowi dałam imię Szymon – opowiada Małgorzata.



Małgorzata, Szymon senior i Szymon junior Avetisyan.

W końcu pomyślnie rozwiązane zostały wszystkie urzędowe sprawy. Kiedy dziecko miało prawie trzy lata, pojechali razem do Armenii. Tam dopiero odbyły się prawdziwe zaręczyny. Małgorzata została przyjęta do rodziny i otoczona serdecznością. Wspomina, jak z rodzicami Szymona i jego bratem poszli w góry. Tam, na ołtarzu w skale, stawiali zapalone świece, jako dziękczynienie Bogu.

- Na nasz powrót rodzina Szymona zabiła barana. Mięso zanosili do siedmiu rodzin, tak jakby dzielili się swoją radością. Była gościna ze wszystkimi obrzędami. Inne obyczaje, niż u nas – opowiada Małgorzata.

Po powrocie do Polski, w styczniu 2003 roku, wzięli ślub.

Szymon już wszystko po polsku rozumiał. Umie nawet czytać.

X

Po ślubie zamieszkali w Zambrowie. Mały Szymon pojechał do babci do Armenii. Pokochała go, nauczyła swojego języka ojczystego. Chłopiec jest dwujęzyczny. Kiedy wrócił do rodziców do Zambrowa, babcia tak tęskniła, że po dwóch miesiącach przyjechała w odwiedziny.

Zaczął chodzić do szkoły w Zambrowie. Rówieśnicy, głównie na podwórzu, zaczęli mu dokuczać, wyzywać. W styczniu rodzice wyprowadzili się z Zambrowa i zamieszkali w Nagórkach Jabłoni.

Tu Szymon ma kolegów, jest lubiany, dobrze się czuje. Nikt rodzinie nie zakłóca spokojnego życia.

- Już nie tęsknię za Armenią. Mam żonę i syna, a oni są dla mnie wszystkim. Z nimi w Polsce jest moje miejsce – mówi Szymon.

MARIA TOCKA

Honorowy i szczęśliwy



Ks. J. Obrebski, ks. E. Zambrzycki i przewodniczący J. Sokolik.

„Dlaczego tak długo do mnie jechaliście?“, zapytał żartobliwie ks. prałat Józef Obrebski, proboszcz Mejszagoty, kiedy w progu swego drewnianego domu witał delegację z Wysokiego Mazowieckiego.

W ubiegłym tygodniu burmistrz Jarosław Siekierko, przewodniczący Rady Miasta Józef Sokolik, przewodniczący Komisji Kultury i Oświaty w Radzie Miasta Ryszard Flanc oraz ks. prałat Edward Zambrzycki, proboszcz parafii pw. Jana Chrzciciela, zawieźli i wręczyli księdzu tytuł Honorowego Obywatela Wysokiego Mazowieckiego.

Zaszczytny tytuł w czerwcu Rada Miasta przyznała ks. Obrebskiemu i Dariuszowi Sapińskiemu, prezesowi Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita.

Ksiądz Obrebski urodził się w Skarżynie Nowym, mszę primicyjną sprawował 74 lata temu w kościele pw. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem i choć od 1932 roku jest kapłanem na Litwie, nigdy nie zapomniał o swoich rodzinnych stronach (pisaaliśmy o ks. prałacie J. Obrebskim „Kontakty” nr 13 i 27). W tym roku minęło mu 100 lat.

Na delegację rodaków z Wysokiego Mazowieckiego czekał z merem obwodu wileńskiego, prezesem Związku Polaków na Litwie i „polskim” posłem.

Jeden z oskarżonych twierdzi, że sąd narusza przewidziane prawem procedury. Fundacja poprosiła mnie o wzięcie udziału w tej konkretnie rozprawie w roli obserwatora i sporządzenie raportu z jej przebiegu - powiedziała „Kontaktom” Marzena Rafalska, pracownica Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Łomży, która wzięła udział, jako obserwator Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w ostatniej rozprawie toczącego się od ponad pół roku przed Sądem Rejonowym w Łomży procesu byłych menedżerów łomżyńskiego Pepeesu.

- Ten sąd nie powinien sądzić tej sprawy. Proces powinien zostać przeniesiony do innego miasta. Zarzucam sądowi w Łomży brak

wiada za działania na szkodę spółki matki i spółek zależnych podczas restrukturyzacji przedsiębiorstwa, przeprowadzonej w latach 2000 - 2002. 16 stycznia 2003 roku minister skarbu powiadomił organa ścigania, że Zarząd Pepees S.A., spółki z 10 procentami kapitału Skarbu Państwa, dofinansował milionem złotych spółkę zależną Spido, po czym, po 12 dniach, zawarł umowę sprzedaży tej spółki za 150 tys. zł. Miało to nastąpić w sytuacji, gdy wartość księgowa podlegających sprzedaży udziałów wynosiła prawie 1,2 mln zł. Ponadto powiadomił, że Zarząd Pepees sprzedał za 2 836 zł udziały w spółce Serwis Pepees, których wartość księgowa wynosiła 1,7 mln zł!

Bez pardonu

obiektywizmu. Mąż przewodniczącej składu sędziowskiego jest prokuratorem Prokuratury Okręgowej w Łomży, która wnosi oskarżenie - mówi Tomasz Grodzki, były członek Zarządu Pepeesu, który zwrócił się do Fundacji o pomoc prawną.

Obronca Tomasza Grodzkiego zażądał od Prokuratury Okręgowej w Łomży wyłączenia ze sprawy także nadzorującego ją prokuratora Bogusława Dukacza. Podał w wątpliwość zgodność z prawem dotychczasowych czynności prokuratora. Wcześniej w publikacjach prasowych Tomasz Grodzki oskarżył funkcjonariuszy ABW z Białegostoku i prokuratora Dukacza o przekroczenie uprawnień i nakłanianie w niedozwolony sposób do zeznań obciążających Józefa H. Gierowskiego. Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku nakazała sprawdzenie oskarżeń Prokuraturze Rejonowej w Olsztynie. Prokuratura Okręgowa w Łomży odrzuciła jednak wniosek o wyłączenie Dukacza jeszcze przed zakończeniem postępowania w Olsztynie.

W łomżyńskim procesie dziesięć osób, w większości z byłej kadry zarządzającej Grupy Pepees, odpo-

Według Grodzkiego, słowo „dofinansował” niezbyt dobrze oddaje sens operacji dokonanej pod koniec 2002 roku. Chodziło mianowicie o pokrycie strat z lat ubiegłych spółki Spido, co jest obowiązkiem właściciela i wynika z przepisów Kodeksu Spółek Handlowych. Dokonując tej operacji nikt nie wiedział, że już za 12 dni zaistnieje szansa sprzedaży nierentownej spółki za cenę wielokrotnie przewyższającą jej realną wartość, nawet po pokryciu strat. Wartość księgowa nie oddaje realnej wartości spółki, która może być określona tylko na podstawie wyceny, podkreśla Grodzki.

Istotą naruszenia prawa przez oskarżonych, według prokuratora Bogusława Dukacza, było wydzielenie spółek zależnych bez wyposażenia ich w niezbędny do podjęcia działalności gospodarczej kapitał i przeniesienie do tych spółek ponad 200 pracowników. Ci ludzie znaleźli się w tragicznej sytuacji, stracili pracę, nie otrzymali świadczeń, a niektórzy nawet świadectw pracy. Spółki zostały utworzone po to, by pozbyć się pracowników bez wypłaty odszkodowań. Część majątku, przeniesioną do spółek, Pepees stracił niejako przy okazji, tłumaczy prokurator Dukacz.



Bogusław Dukacz, prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży oskarżający w procesie Pepeesu, w ocenie Prokuratury Krajowej, prowadzi sprawę zgodnie z prawem

Oskarżenia uzasadniają decyzje względami gospodarczymi. Spółki nie były rentowne i jedynym rozsądnym wyjściem była ich sprzedaż. Jedna została sprzedana za symboliczną złotówkę, bo była zadłużona. Druga w toku przygotowywania do sprzedaży została odłużona. Gdy sprzedaż nie doszła do skutku, spółka upadła. W wyniku tak przeprowadzonej restrukturyzacji wielokrotnie wzrosła wartość Pepeesu, co przemawia za słuszością decyzji. Tym bardziej, że rzekomo pokrzywdzony Pepees nie zgłasza wobec oskarżonych żadnych roszczeń. Absurdalne roszczenia, świadczące o nieznanomości zasad wolnego rynku, zgłasza tylko prokurator, argumentują.

Według Tomasza Grodzkiego, który po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy ABW w marcu 2003 roku, spędził pół roku w areszcie śledczym, proces jest efektem „gry służb specjalnych”. ABW w 2003 roku chciała dopaść głównego udziałowca Pepeesu Józefa Huberta Gierowskiego, finansistę, działającego na warszawskiej giełdzie. Twierdzi, że w czasie śledztwa prokurator i ABW żądali od niego „materiału na Gierowskiego”. „Nie chodzi nam o pana, ale o Gierowskiego”, miał jakoby po-

wiedzieć wprost funkcjonariusz ABW.

Wyjaśnień od ministra sprawiedliwości i koordynatora służb specjalnych zażądał, poprzez marszałka Senatu, senator PiS Andrzej Mazurkiewicz z Jarosławia. Interpelację „w sprawie działań Delegatury ABW w Białymstoku” złożył w Sejmie lubelski poseł Artur Zawisza (PiS).

W świetle ustaleń Ministerstwa Sprawiedliwości, nie ma podstaw do kwestionowania działań ani prokuratury, ani sądu w Łomży.

„Przez cały okres śledztwa żaden z podejrzanych, których miałyby dotyczyć bezprawne działania funkcjonariuszy (...) nie podnosił takich zarzutów. Również w toku przesłuchania przed sądem na rozprawie 8 lutego 2006 r. oskarżeni nie sygnalizowali sądowi nacisków ze strony funkcjonariuszy ABW lub żądań składania wyjaśnień obciążających jakiegokolwiek inne osoby”, napisał w odpowiedzi na wystąpienie senatora Mazurkiewicza Jerzy Engelking, zastępca prokuratora generalnego. Poinformował, że śledztwo w sprawie Pepeesu od sierpnia 2003 roku objęte było nadzorem Biura Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Krajowej.

dokończenie na str. 10.

„Popędzimy”... biopaliwo!

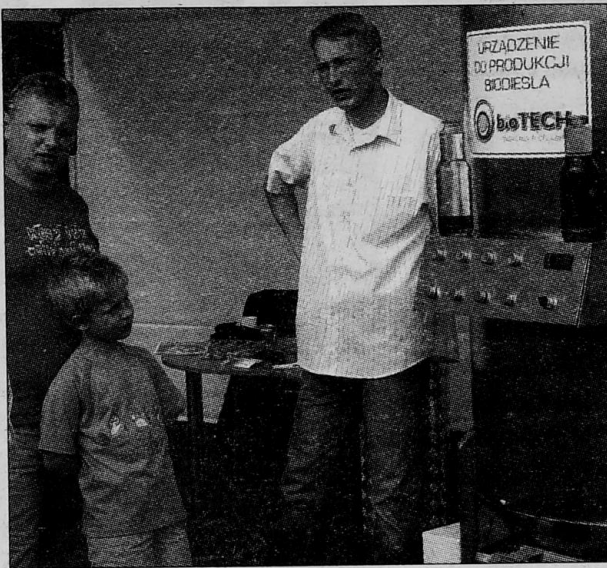
Domową wytwórnię biopaliwa na potrzeby gospodarstwa rolnego skonstruowała i produkuje firma z Łukowa.

- Za kilka miesięcy Ustawa o biopaliwach otworzy możliwość każdemu gospodarstwu rolnemu wytwarzania biodiesla. Gospodarstwo będzie mogło w roku wyprodukować 100 l biodiesla na każdy hektar posiadanej ziemi. Nasza firma już jest przygotowana i wychodzi do rolników z konkretną ofertą – mówi Dariusz Niewęglowski.

Jeden z rodzajów wytwórni, pracujący już w przemyśle, firma prezentowała podczas Dni Kukurydzy w Andrzejewie. Maszyna wzbudziła ogromne zainteresowanie. Składa się z dwóch zbiorników: większego na olej roślinny (rzepakowy, kukurydziany, sojowy itp.) i mniejszego na komponenty (metanol techniczny, wodorotlenek potasu), niezbędne do tego, by zaszła odpowiednia reakcja chemiczna. Po wymieszaniu w 2 – 3 godziny powstaje gotowy biodiesel, który można stosować w sil-

nikach mechanicznych wymiennie z olejem mineralnym.

Koszt litra biodiesla, według kalkulacji łukowskiej fabryki, wynosi 2,80 zł przy cenie oleju napędowego 4 zł. Jeśli rolnik będzie sam produkował także olej, koszt biopaliwa może spaść do 2,30 zł. Cena urządzenia wynosi od 28 do 30 tys. zł. (MK)



Dariusz Niewęglowski (pierwszy z prawej) wyjaśniał rolnikom zasady „pędzenia” biopaliwa.

Podatki przez Internet

Podlaski Urząd Skarbowy w Białymstoku wdrożył pierwszą fazę ogólnopolskiego projektu e-Poltax, pozwalającego na obsługę podatników przez Internet, poinformował Radosław Hancewicz, rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku.

W pierwszej fazie z systemu w skali kraju może korzystać około 7,5 tys. podatników, których roczne przychody netto przekraczają 5 mln euro. W województwie podlaskim od 16 sierpnia uprawnionych do składania deklaracji podatkowych i innych dokumentów drogą elektroniczną jest 195 podatników, obsługiwanych przez Podlaski Urząd Skarbowy w Białymstoku. Od 1 stycznia 2007 roku przez Internet będą się mogły rozliczać wszystkie firmy, rozliczane przez PUS w liczbie 450.

Projekt e-Poltax wszedł w życie na mocy rozporządzenia ministra finansów do znowelizowanej Ustawy ordynacja podatkowa. Elektroniczna forma składania deklaracji podatkowych jest dobrowolna. Uprawnieni mogą się w dalszym ciągu rozliczać tradycyjnie. Od 16 sierpnia system umożliwia przesłanie wzorców formularzy PIT-4 (dla pracodawców odprowadzających miesięczną zaliczkę na podatek dochodowy za swoich pracowników) oraz PIT 8-A (deklaracja o zryczałtowanym podatku dochodowym). Z czasem system e-Poltax ma umożliwić elektroniczne komunikowanie się z fiskusem wszystkim podatnikom. (MK)

dokończenie ze str. 9.

Po wpływie sprawy do Sądu Rejonowego w Łomży troje sędziów Wydziału Karnego poprosiło o wyłączenie ze względu na znajomość z jednym z oskarżonych. Wnioski zostały uwzględnione. Do rozpoznania sprawy wyznaczona została sędzia Wydziału Grodzkiego Jolanta Małachowska. Trzech oskarżonych wnioskowo o jej wyłączenie z tego powodu, że jest żoną jednego z prokuratorów Prokuratury Okręgowej, ale Sąd Rejonowy wniosku nie uwzględnił.

„Akta sądowe omawianej sprawy zbadane zostały przez prezesa Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który po ich analizie nie stwierdził uchybień w zakresie sprawności postępowania i nie znalazł podstaw do podejmowania ewentualnych czynności o charakterze nadzorczym oraz wszczęcia czynności dyscyplinarnych wobec prezesa Sądu Rejonowego w Łomży”, stwierdza Jerzy Engelking.

Zbigniew Wasserman, koordynator służb specjalnych, który badał zarzuty niezależnie od resortu sprawiedliwości również stwierdził, że „podejrzani Tomasz G. i Andrzej M. byli wielokrotnie przesłuchiwani w toku śledztwa zarówno przez funkcjonariuszy ABW, jak i prokuratora nadzorującego postępowanie, a następnie jako oskarżeni przed Sądem Rejonowym w Łomży. Na żadnym etapie (...) wymienieni nie zgłaszali krytycznych

uwag pod adresem prowadzonych czynności procesowych funkcjonariuszy ABW, w szczególności dotyczących rzekomego zmuszania ich do obciążania swoimi wyjaśnieniami innych osób. Takich okoliczności nawet nie sygnalizowali”.

Wasserman polecił Delegaturze ABW w Białymstoku przeprowadzenie czynności wyjaśniających. Poinformował też, że Prokuratura

zmuszani do składania zeznań, obciążających Gierowskiego dopiero od momentu, gdy Gierowski zjawił się w Polsce, podkreśla Dukacz. Główny akcjonariusz Pepeesu przez ponad 2 lata nie stawiał się na wezwania prokuratury w Łomży, bo przebywał za granicą. Jego sprawa została wyłączona do odrębnego postępowania. Pod koniec lutego, gdy trwał już proces

Jego proces rozpocznie się we wrześniu. Powołany na świadka w procesie „dziesięciu” stwierdził, że przyczyną śledztwa i procesu był jego konflikt z innym akcjonariuszem Pepeesu, Wojciechem F.

Podczas ostatniej rozprawy na to zeznanie Gierowskiego powołał się Tomasz Grodzki. Zgłosił wniosek, by sąd powołał na świadka byłego przewodniczącego Rady Nadzorczej Browaru Łomża, Dariusza Kaczora. Jego zdaniem, ten świadek „ma istotną wiedzę na temat relacji między Gierowskim a Wojciechem F.”

Według Tomasza Grodzkiego, jedną z hipotez wyłaniających się w toku śledztwa jest hipoteza, że to Wojciech F. mógł użyć wpływów w Ministerstwie Skarbu i w efekcie ówczesny wiceminister Ireneusz Sitarski poprzez zawiadomienie ABW puścił w ruch machinę organów ścigania. Ale to tylko spekulacje, które być może zostaną wyjaśnione podczas procesu, zastrzega.

Bogusław Dukacz skwitował te spekulacje wzruszeniem ramion: - Moje czynności w tej sprawie, jak zresztą we wszystkich, wynikają wyłącznie z oceny materiału dowodowego.

Sąd przyjął wniosek Tomasza Grodzkiego o przesłuchanie Dariusza Kaczora. Zeznawał będzie także były wiceminister skarbu Ireneusz Sitarski.

MARIA KACZYŃSKA

Bez pardonu

Apelacyjna w Białymstoku, po prawnych wystąpieniach Tomasza G., poleciła łomżyńskiej okręgówce odebranie od niego ustnego zawiadomienia o przestępstwie. Sprawą, jak wspomnieliśmy wyżej, zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Olsztynie.

Nieuczciwe śledztwo, nieuczciwy proces, to gra oskarżonych, którzy usiłują odwrócić uwagę od merytorycznej strony aktu oskarżenia – uważa prokurator Bogusław Dukacz.

To nowa „linia obrony”, oskarżeni mówią, że w śledztwie byli

„dziesięciu”, jego adwokat poinformował prokuraturę, że klient jest do dyspozycji. Gierowski zgłosił się do Prokuratury Okręgowej w Łomży, prokurator Dukacz postawił mu zarzut działania na szkodę Pepeesu.

- To nieprawda, artykuły o tym, że ABW namawiało nas, mnie i prezesa Pepeesu, do wystawienia Gierowskiego ukazywały się już dużo wcześniej, na pewno jeszcze w czasie trwania postępowania przygotowawczego w 2004 lub 2005 roku – dementuje Grodzki.

Podobnie jak wszyscy, Gierowski nie przyznaje się do winy.

„To nie ja przyszedłem do miasta, to miasto do mnie przyszło”, mówi Antoni Szeligowski

11

**jestem z miasta, to widać
jestem z miasta,
to słysząc
jestem z miasta, to widać,
słysząc i czuć**

„Okropny fetor z hodowli świń, prowadzonej przez właściciela posesji przy Szosie Zambrowskiej jest dla nas wysoce uciążliwy, szczególnie w sezonie letnim. Nie mamy możliwości przewietrzenia mieszkań, odstrasza naszych gości i odbiera chęć korzystania z przydomowych ogródków. Przykry jest dla nas również widok przechodniów zatykających nosy, co niekorzystnie wpływa na obraz naszej ulicy. Prosimy o szybkie rozwiązanie sprawy”, napisali trzy lata temu mieszkańcy tej ulicy do Urzędu Miejskiego w Łomży.

- Jest coraz gorzej. Po prostu bez przerwy śmierdzi nie do wytrzymania. Kiedyś po każdej naszej interwencji smród malał na jakiś czas. Teraz po interwencji śmierdzi jeszcze gorzej, niż przed – narzeka w sierpniu 2006 roku Renata Krynicka, mieszkanka Szosy Zambrowskiej.

- Jesteśmy przez te jego świnię na skraju załamania nerwowego – dodaje jej sąsiadka, Bożena Borawska.

Z pisma Waldemara Gołaszewskiego, kierownika delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łomży do Urzędu Miejskiego: „Według oświadczenia właściciela gospodarstwa, gnojowica jest wywożona na jego grunty w miejscowości Giełczyn. Obornik składowany jest na przyczepie i systematycznie wywożony (...) W dniu kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości w zakresie przestrzegania wymogów ochrony środowiska. Mimo wysokiej temperatury powietrza, wynoszącej 29 st. C, przy słonecznej pogodzie i zmiennym wietrze na posesji nie wyczuwało się przykrych zapachów”.

- To nie myśmy przyszedł do miasta. To miasto przyszło do nas. W tym miejscu gospodarstwo rolne prowadził mój prapradziadek, a ja mam już wnuki! – mówi Antoni Szeligowski, właściciel gospodarstwa na Szosie Zambrowskiej. Staramy się, żeby jak najmniej śmierdziało. Ale hodowla świń ma swoje prawa.

Rozmawiamy obok chlewni, przerobionej ze stodoły. Znajduje się dosłownie o kilka kroków od domu, w którym mieszka wielopokoleniowa rodzina Szeligowskich. Śmierdzi niemiłosiernie.

- Nam też smród przeszkadza – przyznaje Szeligowski. - Chciałem się wynieść z miasta, ale już dwa razy przegrałem z urzędnikami.

**w cieniu sufitów
w świetle przewodów
w objęciach biur
w krokach obchodów
rodzą się rzeczy jasne
i ciemne
ja nie rozróżniam ich,
nie ufam więc**

Połowa lat 70, rozkwit epoki Gierka. Antoni Szeligowski już wtedy hodował po 40 świń. Był szanowanym rolnikiem, największym w mieście. Otrzymywał nagrody i dyplomy za osiągnięcia hodowlane. Ale władze miasta uchwaliły, że w miejscu jego ziemi i zagrody powstaną bloki. Co ciekawe i zabawne, podkreśla Antoni Szeligowski,

Rady Miejskiej uchwaliły nowy plan, w którym nadal teren jest przeznaczony pod „zabudowę wielorodzinną” czyli bloki. Ponadto część posesji została zajęta pod drugą nitkę Szosy Zambrowskiej. Antoni Szeligowski zdał sobie sprawę, że nie ma tu dla nich życia. Uznał, że nie warto inwestować w chlewnię, za zgodą władz, czy bez. Zaczął się rozglądać za działką rolniczą w okolicznych wsiach.

**w świetle przewodów
w cieniu sufitów
w wietrze oddechów
w błocie napisów
rodzą się szajby
małe i biedne
karmię się nimi
i karmić się będę**

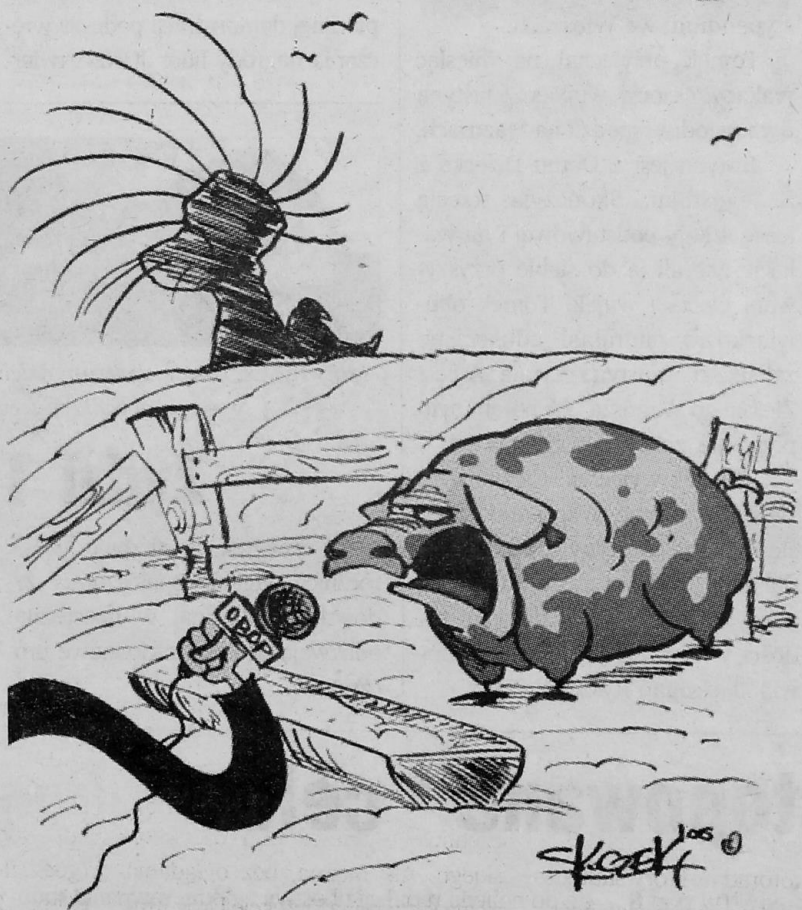
Upatrzył działkę w Zawadach, gdy jeszcze nie należały do miasta.

szczerym polu, z dala od zabudowań wiejskich. Na prośbę o zgodę na budowę żona Antoniego otrzymała odpowiedź:

„W związku z Pani podaniem w sprawie budowy chlewni na działce nr 424 we wsi Giełczyn Urząd Gminy Łomża informuje, że przedmiotowa działka, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Łomża, położona jest w obszarze kompleksu użytku rolnego, bez prawa zabudowy”.

Od tamtej pory dużo się zmieniło. Szeligowscy kupili w Giełczynie jeszcze kilka działek. Przestał obowiązywać plan zagospodarowania gminy Łomża. Mogą teraz pobudować się w Giełczynie swobodnie na swoim, bo wokół znajdują się tylko jego działki i nikogo nie musi prosić o zgodę. Ale kroków urzędowych nie podejmuje.

Jestem z miasta



- Jesteśmy na etapie wstępnego przygotowywania się do ataku na władze gminy. Wiadomo, jak jest z urzędnikami. Urzędnik każe pięć razy przyjść, żeby udowodnić, jaki jest ważny. My z synem chcemy opracować gotową koncepcję zagospodarowania działki, żeby żaden urzędnik nam nie mówił, gdzie i co mamy zbudować – mówi Antoni, zapewniając jednocześnie, że autentycznie planują przeprowadzkę do Giełczyna. Nie tylko dlatego, że na Szosie Zambrowskiej dla rolników nie ma przyszłości. Także dlatego, że prowadzenie gospodarstwa w Giełczynie z odległej o 10 km Łomży jest bardzo kosztowne.

- Jedna z działek w Giełczynie w 100 procentach nadaje się pod budowę chlewni. Wystarczy, że właściciel złoży wniosek do Urzędu Gminy o wydanie warunków zabudowy, a my już się resztą zajmujemy. Nie musi przygotowywać koncepcji. My to zlecamy uprawnionemu urbanście i płacimy z urzędu – mówi wójt gminy Łomża, Kazimierz Dąbkowski.

Sąsiedzi Szeligowskich z Szosy Zambrowskiej nie wierzą w swoje szczęście!

ANNA DYLEWSKA

na budowę nowego domu nie chciały dać pozwolenia, ale na przeobrażenie stodoły na chlewnię dały!

Dostosowywał stodołę latami, bo w peerelu ciężko było o materiały budowlane. Po roku 1990 sąsiedzi zaczęli okazywać niezadowolony z powodu smrodu. Radni

Potem w Starej Łomży. Prosił władze miejskie: „Poprzyjcie mnie, wyniosę się na wieś i będzie spokój”. Bez skutku. Nikt nie chciał za sąsiada hodowcy świń. Zaczął kupować ziemię w Giełczynie, żeby pobudować się na swoim i nie być od nikogo zależnym. Upatrzył działkę w

KONTAKTY





Szczśliwe wakacje Justyny i Tomka.

Wakacje z sercem

- Wujku, ja przecież mam wakacje, a ty mi każesz czytać. Wujku, nie męcz mnie szkołą - przekomarzał się ośmioletni Tomek i... wyczuwał wujka.

A wujek, nauczyciel i dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem, był nieustępliwy. Każdego dnia Tomek musiał utrzymywać polski alfabet i czytać przynajmniej godzinę.

Tomek ma 8 lat. Mieszka w Domu Dziecka w Podbrodziu na Litwie. Pierwszy raz trafił do rodziny Jadwigi i Ryszarda Flanców na Święta Bożego Narodzenia. Opowiadał kaleczoną polszczyznę o domu, w którym mama nie zajmowała się dziećmi. O trzech braciach i dwóch siostrach, które są w domu dziecka. A w rodzinnym domu „jest jeszcze maleńki”, powtarzał. Wzruszała szczerość i przerażała bieda. Po świętach wyjeżdżał na Litwę obdarowany i szczęśliwy.

- Zaprosiliśmy na Wielkanoc. Przyłgął do całej naszej rodziny - mówią Jadwiga i Ryszard Flanc.

Mają dwoje dorosłych dzieci. Syn studiuje na Akademii Medycznej, a córka informatykę, była na stypendium we Włoszech.

Tomek przyjechał na miesiąc wakacji. Z ciocią, wujkiem i Justyną dwa tygodnie spędził na Mazurach.

Justyna jest z Domu Dziecka z Białegostoku. Skończyła trzecią klasę szkoły podstawowej i na wakacje zabrali ją do siebie przyszywani ciocia i wujek. Tomek obowiązkowo nadrabiał edukacyjne zaległości, a Justyna czytała „Anię z Zielonego Wzgórza”. A potem było pływanie, zabawy, przyjemności.

- Tomek wyjechał. Ciężko było się z nim rozstać. Wkrótce skończą się wakacje Justyny. Chcemy być dla niej rodziną zastępczą, żeby zdążyła skosztować dziecięcej radości w normalnym domu - mówi Jadwiga i Ryszard Flanc.

Zespół JUNK z Białegostoku jest za bardzo buntowniczy, nawet jak na festiwal w Jarocinie

Przedawkowali z buntem

- Nie przyjechaliśmy tu, k... dla nagrody! - oświadczył lider punkowej kapeli JUNK z Białegostoku podczas odbierania, na zakończonym w sobotę w Jarocinie festiwalu, nagrody publiczności. Po czym cisnął trzykilogramową statuetką Złotego Kameleona w zgromadzony pod sceną tłum. Nikomu nie się nie stało, ale JUNK zamknął sobie drogę na jarociński festiwal i do profesjonalnych nagrań.

Grający ostrego, ortodoksyjnego punka JUNK, należy do tzw. enigmaty, czyli skrajnego nurtu w sztuce alternatywnej, całkowicie negującego komercję. Nie posiada strony internetowej, jego nazwa nie pojawia się na forach undergroundowych. Nie słyszeli o nim nawet punkowcy z „Pasażera”, kultowej wytwórni płytowej muzyki alternatywnej. W Jarocinie białostocki muzyk, młodzi chłopcy, grający razem od trzech lat, wywiesili transparent: „Oddajcie nam Jarocin”, który był ich protestem przeciwko komercjalizacji imprezy, symbolu niezależnej kultury czasów peerelu. Po niebezpiecznej demonstracji podczas wręczenia nagrody lider JUNK twier-



Plakat „Jarocin Festiwal 2006”, który został wznowiony po 12 latach przerwy

dził, że była konieczna, bo „nikt nie chciał słuchać tego, co zespół wyraża w tekstach i muzyce”.

Jego ocena sytuacji jest trafna tylko w połowie. Niezbyt przychylnie ocenili białostockich buntowników jurorzy i profesjonalni krytycy muzyczni. Natomiast pokochała ich od razu jarocińska publiczność, przyznając swoją nagrodę. Po ekscesie organizatorzy festiwalu zapowiedzieli, że JUNK więcej nie zostanie zaproszony do Jarocina. (MK)



Mały Rynek, dawne centrum dzielnicy żydowskiej. Z lewej wielka synagoga, obecnie muzeum kultury żydowskiej.

Żydzi Tykocina

W czwartek, 24 sierpnia, w 65. rocznicę zagłady społeczności żydowskiej Tykocina, w miasteczku odbywają się okolicznościowe uroczystości.

O godz. 17.00 w wielkiej synagodze rozpoczyna się Wieczór Pamięci Zagłady Żydów Tykocina. Otwarta zostanie wystawa stała pt. „Sefer Tikin - Żydzi Tykocina w pamięci pokoleń”. Jak poinformowała Ewa Wroczyńska, dyrektor Muzeum w Tykocinie, obrazuje historię dwóch ostatnich pokoleń tykocińskich Żydów przed holocaustem i pokolenia holocaustu. Oparta jest na „Sefer Tikin” czyli „Księdze Tykocina”, opublikowanej w Telawiwie w 1959 roku, a zawierającej świadectwa tych, którzy przeżyli zagładę.

24 sierpnia 1941 roku w lesie koło wsi Łopuchowo Niemcy zamordowali 1400 Żydów tykocińskich, połowę ludności miasta. (MK)

„Wystopowane” cele

Ponad 50 autostopowiczów z 11 krajów (w tym 8 z Polski) przejedzie 25 sierpnia przez Podlaskie w drodze z Rygi (stolicy Łotwy) do siedziby Parlamentu Europejskiego w Strasburgu (we Francji). Dotrą tu 8 września, po pokonaniu prawie 2500 kilometrów.

Pod hasłem „6 miliardów ludzi - 1 świat - 8 celów” prezentują tzw. Milenijne cele rozwoju. Cele, przyjęte przez ONZ w 2000 roku, mają zmniejszyć różnice między bogatym Zachodem a biednym Południem (jak Afryka). Przywódcy 189 państw (w tym Polski) zobowiązali

się do polityki redukcji ubóstwa i głodu, równania statusu kobiet i mężczyzn, poprawy stanu zdrowia i edukacji, walki z AIDS, ochrony środowiska, budowy „globalnego partnerstwa”. Zmiany mają być widoczne do 2015 roku.

Autostopowicze w drodze do Parlamentu Europejskiego, w Kownie, Krakowie, Ołomuńcu, Bratysławie, Sopronie, Monachium będą uczestniczyć w warsztatach, konferencjach, spektaklach, widowiskach ulicznych itp., zachęcając do dyskusji i propagując cel wyprawy także wśród spotykanych na drodze kierowców.

Tu warto być (24 – 30 sierpnia)

Białystok

„Driving The Car”, koncert jazzowy, Park Planty przy fontannie, niedziela 27 sierpnia, godz. 18.00. Organizator: Białostocki Ośrodek Kultury (ul. Legionowa 5, tel. 085 – 742 – 15 – 15).

Trio jazzowe „Driving The Car” z Białegostoku w składzie Krzysztof Kulikowski (piano), Maciej Dziemski (perkusja) i Piotr Chociej (bas), zagra utwory własne oraz standardy jazzowe i jazzowe aranżacje muzyki klasycznej. To ostatni tego lata koncert z cyklu „Letnie koncerty w ogrodach Branickiego”.

Pentowo k. Tykocina

Koncert na Sangórze, łąki nad Narwią, sobota, 26 sierpnia, na półtorej godziny przed zachodem słońca. Organi-

tor: Unia Teatr Niemożliwy (Warszawa – Wilanów, ul. Urbanistów 1/3, tel. 022 – 822 – 18 – 48).

Koncerty na Sangórze organizuje od wielu lat warszawski teatr prywatny Marka Chodaczewskiego Unia Teatr Niemożliwy. W sobotę wystąpi głośne Lena Ledoff Trio (na zdjęciu). Znakomici muzycy jazzowi wykonają jazzowe inskrypcje utworów Fryderyka Chopina i Dymitra Szostakowicza.



Sejny



Recital Leszka Długosza (na zdjęciu), wirydarz klasztoru dominikanów, sobota, 26 sierpnia, godz. 19.00. Organizator: Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury (Białystok, ul. Kilińskiego 8, tel. 085 – 740 – 37 – 11).

Poeta i bard krakowskiej Piwnicy Pod Baranami od lat ma liczną i niezmienną publiczność. W każdym zakątku Polski na jego koncerty przychodzi ten sam gatunek miłośników prawdziwych lirycznych wzruszeń.

„Podlaskie skarby natury”, wystawa fotografii Wiktora Wołkwa, klasztor dominikański, wernisaż w sobotę, 26 sierpnia, godz. 17.00. Organizator: WOAK (tel. 085 – 740 – 37 – 11).

Fotogramy Wołkwa (na zdjęciu z marszałkiem województwa Januszem Krzyżewskim) z niezwykłą siłą artyzmu ukazują piękno dzikiej przyrody województwa podlaskiego. Stanowiły postawę prezentacji „Czas na Podlaskie” w Parlamencie Europejskim w Brukseli na początku czerwca. Były też wystawiane w Galerii Samorządowej Województwa Podlaskiego w Białymstoku.



Suwałki



„Żegnaj lato na rok”, koncert muzyczny, Park Konstytucji 3 Maja, niedziela 27 sierpnia, godz. 18.00. Organizator: ROKiS (ul. Noniewicza 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11).

Muzyczne pożegnanie lata przygotowały suwalskie zespoły, działające przy Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki. Wystąpią m.in. kwartet jazzowy „Komitywa” (na zdjęciu), grająca muzykę celtycką grupa „Shamrock” i wiele innych. (MK)

Nasz patronat

Sacrum et Musica

13

Koncert „Sacrum et Musica” Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego jest zapowiedzią drugiej edycji Festiwalu „Sacrum et Musica”.

W festiwalowym preludium, które odbędzie się w Katedrze Łomżyńskiej pw. Św. Michała Archaniola w niedzielę, 27 sierpnia (godz. 11.00), z Orkiestrą wystąpią Krzysztof Bąkowski (skrzypce) i Mirosław Makowski (wiolonczela).

W programie utwory mistrzów Baroku: A. Vivaldiego, J.S. Bacha, T. Albinoniego, J. Pachelbela i A. Jastrzębskiego.

Sponsorami koncert (wstęp wolny) są: Kwaciarnia „Ogrodnik”, Wyższa Szkoła Agrobiznesu, Hotel Baranowski, Drukarnia Kamila Borkowski i „Głos Katolicki”.

Inauguracja Festiwalu „Sacrum et Musica” odbędzie się 19 września.

„Beniowski” i „Gąska” w Warszawie



Nasi w Hajdparku

Na trwającym od 22 sierpnia Praskim Przeglądzie Teatralnym Hajdpark, organizowanym przez Teatr Wytwornia na warszawskiej Pradze, wystąpią dwa teatry białostockie.

W piątek, 25 sierpnia, o godz. 20.00, na deskach Teatru Wytwornia spektakl „Beniowski” zaprezentuje Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki. Wyreżyserowane przez Krzysztofa Kopkę przedstawienie, podobnie jak poemat Juliusza Słowackiego, na którym jest oparte, skrzy się humorem i dowcipem oraz odznacza się przekornym, ironicznym dystansem do polskiej historii w wersji heroicznej.

W sobotę, 26 sierpnia, o godz. 20, ze spektaklem „Gąska” wystąpi białostocka grupa Teatr Improwizacji. Tworzą ją aktorzy teatru im. Węgierki oraz współpracujący z nimi reżyserzy i scenografowie. „Gąska”, oparta na tekście wybitnego rosyjskiego pisarza Nikołaja Kolady, zwanego „współczesnym Czechowem”, to pierwsza i dotąd jedyna realizacja tej grupy.

- Organizując przegląd, liczyliśmy na inicjatywy nie tyle „dyrektorskie”, ile „aktorskie”, wynikające nie z planu repertuarowego, ale chęci stworzenia czegoś na własną rękę – powiedział Marcin Zawada, jeden z organizatorów Praskiego Przeglądu Teatralnego Hajdpark. - Postawiliśmy na przedstawienia generalnie nazywane offowymi i zaprosiliśmy zespoły, którym trudno byłoby znaleźć scenę w Warszawie. (MK)

Na zdjęciu: Bernard Bania w „Beniowskim”

Kino „Millenium” w Łomży

25 – 31 sierpnia (piątek – czwartek) – o Skok przez płot, godz. 15.30, 17.00, 18.30 o Superman: powrót, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

Przerwa do września.

KONTAKTY



Nasz patronat



Dni Kukurydzy w Andrzejewie organizowane są od sześciu lat. Początkowo były bardzo skromne i pełniły przede wszystkim funkcję promocji uprawy kukurydzy, jako doskonałej paszy dla bydła. Z czasem zamieniły się w wielki gminny festyn z różnorodnym programem. Na wysokim poziomie nadal jest doradztwo uprawy kukurydzy, do której rolników nie trzeba już przekonywać. Z roku na rok przybywa wystawców sprzętu rolniczego. Rolnicze nowości „oprawione są” bogatym programem kulturalnym. Dla dzieci, a przy okazji dla całych rodzin, całodzienna zabawa w ogromnym wesołym miasteczku. Dla wszystkich chwila wytchnienia po roku ciężkiej pracy.



- Ludzi ciągnie do latania. Znam wielu, którzy marzą, żeby mieć własną motolotnię lub paralotnię. Ja sam do nich się zaliczam. Latałem tylko raz w życiu. Mój przyjaciel Janusz Kupiec z Ostrowi Mazowieckiej, zabrał mnie na zwiedzanie gminy z powietrza. Było to niezapomniane przeżycie. Od tamtej pory szukam okazji, żeby polecieć jeszcze raz – zwierza się Antoni Cymbalak, wójt Andrzejewa.

W niedzielę, 20 sierpnia, spełnił swoje marzenie. Wzbił się w niebo po raz drugi w życiu. Podczas wielkiego, dorocznego gminnego festynu Święta Kukurydzy, do Andrzejewa przylecieli na swoich maszynach motolotniarze. Zjawili się paralotniarze i ekipa balonowa. Podniebny pokaz zorganizował „Tygodnik Lotniczy” i tygodnik „Kontakty” z Łomży.

Na lądowisko przysposobione zostało... rżysko. Specjalnie na tę okazję uwalowane. Dla pilotów to nie nowi-

na. Na letnich pokazach lądują i startują w najbardziej nieprawdopodobnych warunkach. Pierwszy pojawił się Mirosław Puciłowski z Białegostoku, pilot motolotniowy pierwszej klasy, członek słynnego Motolotniowego Zespołu Pokazowego. Zanim wylądował na rżysku, zatoczył kilka efektownych pętli nad Andrzejewem. Tłum, zabawiający się przy estradzie i w wesołym miasteczku, natychmiast ruszył przez rżysko do gościa z nieba. Pełniący służbę porządkową strażacy nie byli w stanie mu przeszkodzić. „Lotnisko” za-

pełniło się miłośnikami latania. Co bardziej niecierpliwi chcieli natychmiast „przelecieć się”.

- Tak jest na każdym pokazie. To miło oglądać tylu zainteresowanych lataniem. Jakbym siebie widział sprzed lat. Dlatego nie odmawiam, gdy zapraszają mnie na takie imprezy – mówi Mirek.

Kolejnym „gościem z nieba” jest Janusz Kupiec, przyjaciel wójta Cymbalaka. Przyleciał z Ostrowi Mazowieckiej. Pasjonat lotnictwa czystej wody. Z zawodu mechanik samochodowy, sam sobie konstruował pierwsze motolotnie. Po kilku honorowych rundach „siada” nie na rżysku, lecz na sąsiedniej łące. Motolotnia i pilot znikają w tłumie witających.

Łąkę biorą w posiadanie paralotniarze Zbyszek Supiński i Maciej Zaczęniuk z Białegostoku. Przywieźli swoje latające wehikuly w autach. Rozkładają na trawie skrzydła i sprawdzają silniki. Jeden po drugim podrywają czasze i wzbijają się w niebo. Latają nad rżyskiem, sąsiednim polem kukurydzy i miasteczkiem festynowym, niczym wielkie wałki poruszane czaszami z barwnej materii.

Nadlatuje kolejny motolotniarz Zbigniew Kędziora z Białegostoku, nume-

Rado nad rżys

dość żyskiem

latania. Co jeden Zespołu Pokazowego, nauczyciel pilotów oraz znajomy z... „Tygodnika Lotniczego”. Kilka kręgów nad tłumami i efektowne lądowanie na rżysku. Za nim, jako ostatni, nadlatuje od strony Łomży Władysław Tocki, redaktor naczelny „Tygodnika Lotniczego” i „Kontaktów”, pilot i propagator latania, organizator wielu letnich pokazów, znanych w regionie pod nazwą „Podniebne Kontakty”. W gotowości czeka, z niepokojem spoglądając w ciemniejące chmury, ekipa balonowa Błażeja Ćwikły z Białogostoku, wracającego prosto z balonowych mistrzostw Polski we Włocławku.

Coraz więcej ludzi też spogląda w niebo, zaniepokojonych nadciągającymi czarnymi chmurami. Czyżby i tym razem pogoda miała zniweczyć główny punkt programu czyli latanie dla publiczności? Motolotniarze wyznaczali sobie spotkania na Święcie Kukurydzy w Andrzejewie już kilka razy, ale nigdy nie było warunków, żeby zwykli ludzie mogli „przelecieć się”. A to wiatr był za silny, a to padał deszcz.

Tym razem nie jest źle! Piloci ustawiają maszyny na skraju rżyska i... mają problem, kogo zabrać w powietrze w pierwszej kolejności. Chętnych jest zbyt wielu! Wójt wyznacza kolejność... od siebie!

- Szkoda chłopca, choć to już koniec kadencji! – zaniepokoił się ktoś w tłumie.

Wójt nie uśmiecha się na komentarz i zajmuje miejsce pasażera w motolotni Zbigniewa Kędziory. Startują. Motolotnia niknie za wyniesieniem, porośniętym kukurydzą. Po chwili pojawia się nad zadartymi głowami tłum. Silnik maszyny milknie. Co się dzieje? Wójt w górze macha rękami jak skrzydłami i coś krzyczy. Ale nie brzmi to jak krzyk strachu, raczej radości. Po chwili silnik motolotni zaczyna pracować, pilot po mistrzowsku sprowadza maszynę do lądowania.

- Nie powiem, żebym się nie bał. Moment wsiadania do motolotni wzbudza wielkie emocje. To moment zastanowienia się nad swoim życiem. Ale w górze jest wspaniale – dzieli się wrażeniami wójt.

Żądni podobnych wrażeń tłoczą się przy maszynach Zbyszka Kędziory i

Janusza Kupca. Motolotnie startują bez przerwy, unosząc w górę nielicznych szczęśliwców. Ci, podobnie jak wójt, machają na wysokości rękami niczym ptaki skrzydłami. Po wylądowaniu z przejęciem opowiadają bliskim, jak pięknie było w górze.

Mirosław Puciłowski dyryguje strażakami, utrzymującymi z białą porządek na „pase startowym”. Ciemne chmury są coraz bliżej, zasłaniają całą zachodnią część nieba. Ale, na szczęście, spada tylko kilka kropli deszczu.

Wokół rżyska gromadzi się coraz więcej widzów. Od strony Andrzejewa nadciągają nowe sznury pojazdów...

- Ludziom należy się oddech po roku ciężkiej pracy. To są nasze gminne dożynki. Staramy się, by co roku program festynu był coraz bardziej atrakcyjny. Jest część kulturalna, część fachowa i część rozrywkowa. I część specjalna, czyli motolotnie, paralotnie, latanie. Chwila na marzenie, spełnienie fantazji – mówi wójt Cymbalak.

Powtarza, że zapisze się do aeroklubu, spełni swoje marzenie o byciu pilotem, posiadaniu motolotni. Może jeszcze nie teraz, teraz jest zbyt zajęty. Może kiedyś...

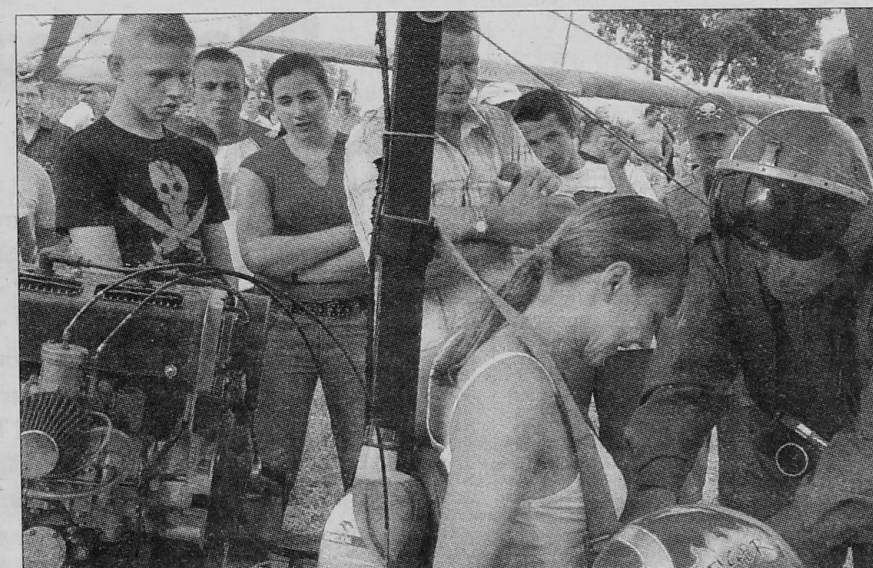
MARIA KACZYŃSKA



Motolotnie przyciągały wszystkich, ale dzieci miały dziesiątki pytań



Wójt Antoni Cymbalak poleciał pierwszy obejrzyć z góry, co w jego gminie jest nie tak



Po władzy startowały piękne dziewczyny...





POWIAT
ŁOMŻYŃSKI

BLISKIE

KONTAKTY

Sucha woda

- Mamy sześć hydrantów i z każdego woda ledwie leci – mówi Zdzisław Zaremba, sołtys Jastrząbki Młodej (gm. Śniadowo). – Ciśnienie jest tak niskie, że pompowanie 2 tysięcy litrów do naszego samochodu gaśniczego trwa cztery godziny! Tego, co się działo w czasie ostatniego pożaru, nie sposób opisać. Gdy liczy się każda sekunda, strażacy musieli jechać po wodę po sąsiedzku, do Jastrząbki Starej, czyli półtora kilometra i do Śniadowa, czyli sześć kilometrów!

Krótko mówiąc: w Jastrząbce Młodej jest sucha woda. A cała wieś to dach przy dachu: dom przy domu, stodoła przy stodole. Pożar, który w lipcu strawił stodołę i oborę młodego rolnika, po raz kolejny uświadomił ludziom powagę hydrantowego problemu.

Wiosną ubiegłego roku także spłonęły we wsi zabudowania i także hydranty zdały się na nic. Natychmiast sołtys Zdzisław Za-

remba powiadomił Spółkę „Wodociągi Wiejskie” w Łomży, „zawiadującą” hydrantami.

- Przyjechała koparka. Zapewniali, że będzie lepiej – wspomina. – I właśnie w lipcu się przekonaliśmy.

- To problem nie tylko w Jastrząbce Młodej, szczególnie tego upalnego lata – przyznaje Andrzej Sutkowski, prezes Spółki „Wodociągi Wiejskie” w Łomży. – Wieś położona jest na wzniesieniu, a do tego na tzw. końcówce wodociągu, co także wpływa na spadek ciśnienia wody. Przyczyniają się do tego również sami rolnicy, którzy wodą z hydrantów za darmo poją krowy. W wielu wsiach zapomina się o tym, że hydranty służą tylko i wyłącznie do gaszenia ognia.



Sołtys Jastrząbki Młodej Zdzisław Zaremba przy jednym z „suchych” hydrantów.

- U nas się nie zapomina. A jeżeli przeszkodą w odpowiednim ciśnieniu wody jest położenie wsi, po co w ogóle było hydranty u nas montować? – pyta sołtys Zdzisław Zaremba.

Raport

■ Prawie 185 tysięcy złotych na zakup maszyn, urządzeń i sprzętu elektronicznego do praktycznej nauki zawodu otrzymał z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zespół Szkół im. Chor. Jana Szymańskiego w Marianowie (gm. Piątnica). O pomoc wnioskowało Starostwo Powiatowe w Łomży.

■ Bardzo zniszczona ul. Kościuszki w Jedwabnem (chodniki i jezdnia) będzie remontowana jeszcze w tym roku.

■ Na „Pożegnanie wakacji” zaprasza dzieci i młodzież w sobotę, 26 sierpnia (godz. 16.00) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Jedwabnem. Będą konkursy, zabawy, tańce. Zaprezentuje się także 21 Drużyna Harcerska „Agapa – Pomocna Dłoń”, prowadzona przez drużynę Marzenę Bagińską.

■ Grzyby pojawiły się w lasach między Giełczynem (gm. Łomża) i Kozikami (gm. Śniadowo). Tego lata to szczególnie radosna wiadomość dla zbieraczy.

■ Na II Rajd Rowerowy do Czartorii (gm. Miastkowo) w sobotę, 2 września, zaprasza dzieci i młodzież (od lat 8 do 14, własny rower) Stowarzyszenie Przyjaciół Nowogrodu. Koszt: 2 złote na ubezpieczenie. Pośilek i napoje zapewnia Stowarzyszenie, a nagrody w konkursach starostwo. Zapisy na rajd i bliższe informacje, tel. 086 217 – 56 – 10.

■ Oficjalnie wójt gminy Wizna Jan Olszewski oświadczył, że będzie ponownie kandydował w jesiennych wyborach samorządowych. Na razie nie ma rywala. Wójtem jest od roku 2000.

■ Przetarg na budowę hydroformi w Wiznie ogłoszony. Nowoczesna stacja będzie zaopatrywała w wodę (automatycznie ją uzdatniając i regulując ciśnienie) Wiznę oraz Męczki, Małachowo, Zanklewo, Boguszki, Jarnuty, Ruś, Sambory, Wierciszewo, Sieburczyn i Rutkowskie. Obecna hydroformia w Wiznie ma 34 lata. Tylko o 2 młodsza jest hydroformia w Starym Bożejewie, które z czasem także doczeka się nowocześniejszej.

■ Z połowy łąk w ogóle nie został zebrany drugi pokos. A tam, gdzie coś się udało, plon jest niższy nawet o 70 proc. niż rok temu.

Start!

Zapewne jako pierwszy w Podlaskiem ruszył do samorządowej walki o stanowisko burmistrza, radny miejski Nowogrodu Maciej Estkowski. W najnowszym numerze prywatnego „Informatora” prezentuje projekt własnego programu wyborczego. To przede wszystkim mocne „uderzenie” w obecną władzę. „Proszę wykorzystać moje 8-letnie doświadczenie radnego w służbie dla Nowogrodu, który potrzebuje zdecydowanych kroków, aby wyjść z zapaści, w jaką wpędził naszą gminę burmistrz Szczepan Zalewski”, pisze kandydat, od początku mijającej kadencji samorządu jego oponent.

Piła na zgodę?

Wszystko wskazuje na to, że konflikt między strażakami ochotnikami z Mątwy i Nowogrodu, wywołany przez burmistrza Szczepana Zalewskiego, został załagodzony... piłą spalinową. Obie strony przyjęły propozycję ugody na kolejnej rozprawie przed Sądem Rejonowym w Łomży.

Konflikt wybuchł wiosną, gdy burmistrz Szczepan Zalewski (nie spodziewanie i bezprawnie) zdecydował o przekazaniu podarowanego przez Komendę Stołeczną Policji w Warszawie używanego samochodu nie Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowogrodzie (o który z popar-

ciem burmistrza zabiegała), lecz OSP w Mątwy („Kontakty” pisały o tym wielokrotnie). Sprawa trafiła do sądu, który nakazał Szczepanowi Zalewskiemu zwrot samochodu OSP w Nowogrodzie. Tymczasem strażacy z Mątwy wyremontowali samochód i zażądali zwrotu kosztów. Tak dołała się oliwa do ognia.

Na szczęście, dogadali się przed sądem. Tego samego dnia strażacy z Nowogrodu kupili kołom z Mątwy piłę spalinową. Kupili za prywatne pieniądze, bo burmistrz Szczepan Zalewski nie poczuwa się do odpowiedzialności za konflikt, który rozstrząsał Nowogród w całym kraju.

Muzeum odnowione

Zakończył się remont piwnic, ścian zewnętrznych i tarasów siedziby Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica). Tak zabezpieczono rodzimą siedzibę Lutostawskich przed wodą i jej skutkami. Wykonawca dał gwarancję na 20 lat. Ratowanie zabytku w 80 proc. sfinansowała Unia Europejska. Pozostała kwota to pieniądze z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

oraz z budżetu powiatu łomżyńskiego. Ciąg dalszy w przyszłym roku.

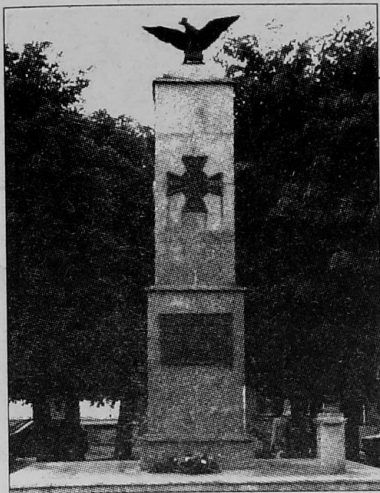
Podczas renowacji zabytku, jak często się zdarza, odkryto jedną z tajemnic przeszłości: pochówek kobiety, prawdopodobnie z X lub XI wieku. Po remoncie przybyły dwie nowe sale wystawowe. Pracownicy Muzeum przygotowują ekspozycje, poświęcone między innymi historii browarów w Drozd-



wie oraz relacjom dworu i wsi. Otwarcie na przełomie 2006/2007 roku.



KONTAKTY



Raport

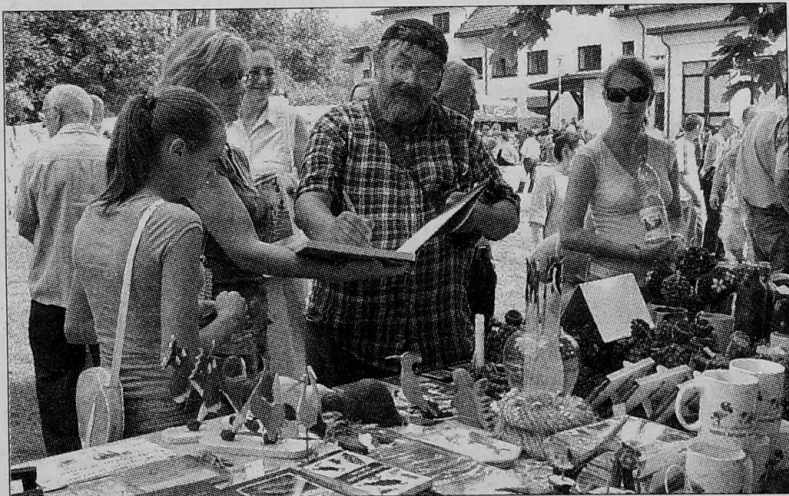
■ Grajewscy strażacy musieli ła-
pać nietoperza, który wpadł przez
otwarte okno na oddział chirur-
giczny w szpitalu. Gacek został
wypuszczony na wolność.

■ Od wtorku do piątku, 25 sier-
pnia, mieszkańcy Grajewa, korzysta-
jący z ciepłowni miejskiej, nie mają
w kranach ciepłej wody. Przerwę
na remonty ogłosiło Przedsiębior-
stwo Energetyki Ciepłej.

■ „Sami Swoi”, kapela podwórko-
wa z Elbląga, przygrywała w mi-
niony piątek bywalcom grajewskiej
targowicy. Muzycy z Elbląga od-
wiedzili Grajewo już po raz szósty.

■ Członkowie grajewskiego Klu-
bu Seniora odwiedzają kolegów z
Klubu Seniora z Łomży. Spotkanie
zaplanowali w Morgownikach.

■ „Prezentuje się Powiat Grajew-
ski”, to tytuł folderu promocyjnego
po polsku i angielsku, wydane-
go przez Towarzystwo Miłośników
Rajgrodu. Sponsorem jest Staro-
stwo Powiatowe. Bogato ilustro-
wany folder prezentuje historię,
kulturę, zabytki, walory turystycz-
ne i gospodarkę powiatu grajew-
skiego. (MK)



Prawie 100 wystawców prezentowało się w minioną niedzielę na VIII Biebrzańskich Targach Wytwórczości i Sztuki Ludowej w Osowcu. Targi Biebrzańskiego Parku Narodowego mają na celu zbliżenie kultur sąsiadujących ze sobą regionów. Spotykają się tu twórcy z gmin biebrzańskich, Podlasia, Kurpii, Warmii i Mazur. Przywożą oryginalne dywany, rzeźby, wyroby z wikliny, zabawki, ceramikę, tradycyjne pieczywo i wyroby kuchni regionalnych. Targi przyciągnęły kilka tysięcy zwiedzających. Można było za darmo zwiedzać forty carskie z Osowieckim Towarzystwem Fortyfikacyjnym i oglądać filmy o tematyce przyrodniczej. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY



GRAJEWO

17

Bez majątku i dokumentów, ale jako główny wykonawca!

Ekobud na cesjach

Byli pracownicy grajewskiego Ekobudu, po ponad roku od rozwiązania umów z firmą, wystąpili do sądu z wnioskiem o ogłoszenie jego upadłości. Okazał się bardzo spóźniony. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy X Wydział Gospodarczy oddalił go z braku możliwości pokrycia kosztów postępowania upadłościowego.

Z około 100 pracowników, rok temu większość rozwiązała umowę na zasadzie tzw. dyscyplinarki dla pracodawcy, który nie płacił im pensji. Twierdzą, że zapewnił, iż ureguluje należności. Nie uregulował. Józef Radzaj, właściciel i pracodawca, miał sprawę

karną i został skazany. „Co z tego, my nie mamy wciąż naszych pieniędzy. Wpłaty z komorniczej egzekucji majątku idą bardzo wolno”, narzekają byli pracownicy.

Majątek Ekobudu został prawie w całości zajęty przez komornika, który sprzedaje go, regulując w pierwszej kolejności potwierdzone sądownie roszczenia pracownicze. Prowadzonych jest około 100 egzekucji, w tym 70 z roszczeń pracowniczych, na około 2 mln zł. Zdaniem komornika Grażyny Sosnowskiej, wpływów ze sprzedaży zajętego majątku wystarczy na spłacenie pracowników, lecz nie

wystarczy na zaspokojenie wszystkich wierzycieli.

Co ciekawe, choć w firmie zatrudniona jest tylko księgowa, która odtwarza zniszczoną rzekomo dokumentację działalności z poprzednich lat, Ekobud dalej jest ... generalnym wykonawcą hali sportowej w Piątnicy, największej samorządowej inwestycji w tej gminie! Budowa została scedowana umowami na trzech podwykonawców, w tym spółkę Wycena Barbary Wróblewskiej, byłej współpracownicy Ekobudu. Jak to jest możliwe w sytuacji, gdy grajewską firmę ścigają liczni wierzyciele?

(MK)

Wypadek czy zbrodnia?

Grajewska policja poszukuje sprawcy tragedii na drodze Szczuczyn – Wąsosz, w pobliżu dyskoteki „Ranczo”.

W nocy, 13 sierpnia, został tam znaleziony martwy Łukasz (25 lat), mieszkaniec Ełku. Wcześniej bawił się na dyskotekę. Według policji, około drugiej nad ranem opuścił dyskotekę i znalazł się na

drodze, gdzie został śmiertelnie potrącony przez samochód. Śmierć nastąpiła w wyniku przejechania pojazdu po głowie chłopca! Kierowca oddalił się, nie udzielając pomocy.

Czy do tragedii doszło na skutek wypadku, czy też była to zbrodnia? Znajomi Łukasza twierdzą, że po wyjściu z dyskoteki nie był aż tak pijany, by paść na jezdnię i zasnąć. Do wypadku mogło dojść w silnej mgle. Z drugiej strony zastanawiające jest to, że Łukasz samotnie kierował się piechotą w stronę Szczu-

czyna, choć był to dla niego obcy teren.

- Był wartościowym, spokojnym chłopcem, opiekował się młodszym rodzeństwem pod nieobecność przebywającej za granicą matki. To dziwne, że znalazł się tak daleko od domu – uważa matka jednego z kolegów Łukasza.

Świadkowie oraz ci, którzy widzieli Łukasza na dyskotekę lub po wyjściu na szosę, proszeni są o kontakt z policją w Grajewie (tel. 086 – 273 – 02 – 34 lub 997).

(MK)

Chcą obwodnic jak marszałek

Rada Powiatu grajewskiego w miniony piątek poparła apel marszałka województwa podlaskiego w sprawie budowy obwodnicy Augustowa.

21 lipca marszałek Janusz Krzyżewski wezwał mieszkańców i władze podlaskich gmin do przeciwstawienia się kampanii organizacji ekologicznych przeciwko obwodnicy Augustowa. Stwierdził, że jest wymierzona przeciwko wszystkim mieszkańcom województwa podlaskiego i odbiera im szansę na normalne życie. Zaapelował o wspar-

cie Augustowa podpisami pod petycją, adresowaną do prezydenta RP i zjednoczenie się wokół budowy bezpiecznych dróg w Podlaskiem.

Radni powiatu grajewskiego uchwalili też własne stanowisko, adresowane do Tadeusza Topczewskiego, dyrektora białostockiego Oddziału GDDKiA. Domagają się przywrócenia ograniczeń dla tirów na drodze nr 61 i przyspieszenia budowy obwodnicy Grajewa, Szczuczyna i Rajgrodu.

(MK)

KONTAKTY





KOLNO

Smacznego nie do syta

Jadłospis na dzisiaj (dieta podstawowa): zupa mleczna z kaszą manną, dwie kromki chleba, masło, paprykarz, herbata na śniadanie; zupa grochowa, kotlet rybny, surówka z kwaszonej kapusty, ziemniaki i kompot na obiad; kawa z mlekiem, trzy kromki chleba, masło, dwa jajka z majonezem.

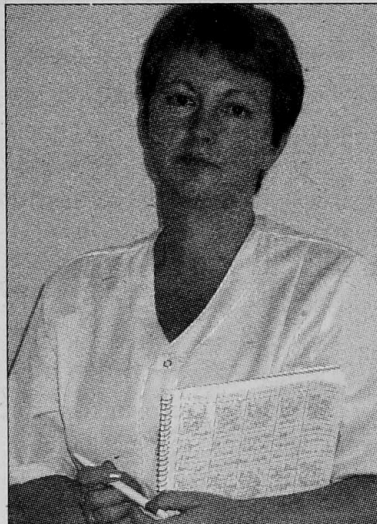
Dzieci otrzymują dodatkowo podwieczorek (jogurt, kisiel, budyn z sokiem, galaretka owocowa, drożdżówka, ciastko, owoce).

Większości (i nie tylko tutaj), zwłaszcza mężczyznom, to nie wystarczy. Gdyby nie rodziny, które

karmią swoich bliskich, gdyby nie szpitalny sklepik, byłoby głodno i do domu daleko, żartują pacjenci.

- Za pieniądze z tego samego „worka” musimy człowieka leczyć, karmić, utrzymać czystość – wylicza pielęgniarka przełożona Alicja Urbańska. – Tymczasem nie wskazuje na to, żeby sytuacja zmieniła się na lepsze.

„Wsad do kotła” na jednego pacjenta Szpitala Ogólnego w Kolnie wynosi 3,50 zł dziennie. W Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze (gm. Zambrów) dzienna stawka żywieniowa więźnia wynosi 4,20 zł.



Alicja Urbańska

Na stopień kapitana awansował Mariana Kulasa (lat 83) z Kolna minister obrony narodowej Radosław Sikorski. Dokument, w gabinecie burmistrza Mieczysława Śniadacha, wręczył ppłk Marek Malinowski, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Łomży.

Awans

- Czekałem na to 60 lat – mówi wzruszony Marian Kulas, konspiracyjny pseudonim „Jastrząb”, prezes Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.



Od lewej: ppłk Marek Malinowski, kpt. Marian Kulas i burmistrz Kolna Mieczysław Śniadach.

Marny dowcip

Mały Mały Płock wiosną 2005 roku kupił fotoradar, który skutecznie odstrasza drogowych szaleńców na prowadzącej przez miejscowość „krajówce” nr 63. O wiele większe Kolno, przez które prowadzi ta sama droga na Mazury, wciąż tylko narzeka na związane z tym niebezpieczeństwo i korki. Tymczasem, jak wiadomo, do roku 2013 nie ma co liczyć na przebudowę najbardziej

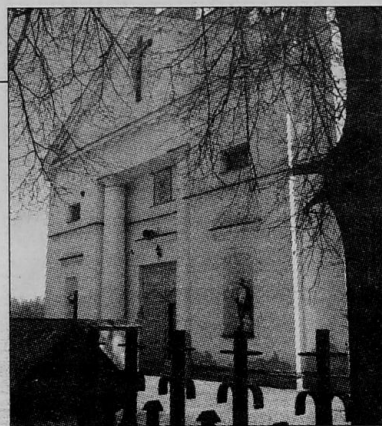
ruchliwej w mieście ul. Wojska Polskiego. Ale można, bez oglądania się na Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, ostudzić zapędy drogowych piratów choćby kupując fotoradar, czy zatrudniając „przeprowadzacza” dzieci, idących tędy do szkoły. Jak widać powtarzany w mieście dowcip „sprzedają bilety na przejście na drugą stronę ulicy w weekendy” zadowala władze.

Pochodzi z Rogienic Wielkich (gm. Mały Płock). Przysięgę żołnierza AK składał w pobliskim lesie przed Aleksandrem Charubinem, oficerem 33 Pułku Piechoty w Łomży. Do AK należał także jego ojciec, dwie siostry i żona.

- Po wojnie o takich, jak my, upomniała się władza ludowa. Ubęcy z Kolna aresztowali mnie w 1953 roku jako wroga ojczyzny, za próbę zamachu na ustrój – wspomina. – W obozie w Warszawie przesiedziałem sześć miesięcy. Nigdy nie zapomnę kaszy manny z robactwem i końską nogą z podkową... Dziękuję Bogu, że pozwolił mi doczekać wolnej Polski, chociaż nie pod każdym względem takiej, o jaką walczyliśmy.

Dziekczynienie

Na Dożynki Powiatu Kolneńskiego go zapraszają do Grabowa w niedzielę, 27 sierpnia, wójt gminy i proboszcz Parafii Grabowo oraz starosta. Doroczna staropolska uroczystość rozpocznie się mszą świętą o godzinie 12.00. Po nabożeństwie: korowód wieńców dożynkowych (godz. 13.30), widowisko obrzędowe pt. „Z wieńcem” (godz. 14.00), dożynkowy turniej gmin (godz. 14.30), koncert zespołu „Na Świętego Jana” z Kolna (godz. 16.00) i zespołu cygańskiego (godz. 17.30), a na zakończenie zabawa ludowa (godz. 19.00 – 24.00). Będą także kiermasz sztuki ludowej, atrakcje dla dzieci i wystawy.



Raport

■ „Ponownie będę kandydował”, powiedział „Kontaktom” burmistrz Kolna Mieczysław Śniadach.

■ Sesja Rady Miasta Kolno odbędzie się w czwartek, 31 sierpnia (godz. 10.00) w sali konferencyjnej Urzędu Miasta.

■ Wniosek do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego o wsparcie projektu „przygotowania terenów pod inwestycje” złożyły władze Kolna, w ramach projektu pn. „Rozwój Polski Wschodniej”.

■ Gotowy jest wstępny projekt pierwszego etapu budowy kanalizacji sanitarnej w Kolnie, obejmujący około 20 proc. gospodarstw domowych. Obecnie miasto „skanalizowane” jest w około 65 proc. Warunkiem zmiany na lepsze jest wsparcie Unii Europejskiej.

■ Trwa budowa ul. Słonecznej w Kolnie w Osiedlu Tysiąclecia, która dotychczas miała tylko nazwę.

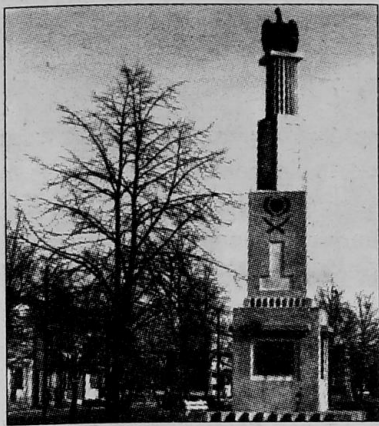
■ Browary, Kaczy Dołek, Aleksandrówka to tradycyjne nazwy w starej części Kolna, które wciąż są swoistym planem miasta.

■ Na dobre, po widowisku „Wianki u Wagów” w czerwcową noc świętojańską, odrodził się Zespół „Grabowianie”, działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Grabowie. Do starszych mieszkańców dołączyli gimnazjaliści (zespół nie ma jeszcze nazwy), którzy wybrali sobie bliski repertuar folkowy.

■ Jednogłośnie Rada Gminy Kolno uchwaliła nadanie Szkole Podstawowej w Borkowie imienia Papieża Jana Pawła II. Z wnioskiem wystąpili nauczyciele, uczniowie i ich rodzice.

■ „Kierunki działania wójta” określiła Rada Gminy Kolno „w związku z klęską suszy jaka dotknęła gospodarstwa rolne”. Jednocześnie radni zobowiązali Henryka Dudę do składania sprawozdań. Rolnicy gminy Kolno złożyli 1100 „susзовych” wniosków o odszkodowanie.

■ O 37 uczniów mniej w podstawówkach i o 3 mniej w gimnazjach niż rok temu rozpocznie kolejny rok edukacji w gminie Kolno.



Raport

■ Aż siedem klas pierwszych wystartuje we wrześniu w Liceum Ogólnokształcącym w Wysokiem Mazowieckiem. „Choć utworzyliśmy dodatkową klasę pierwszą i tak nie przyjęliśmy wszystkich, którzy chcieli się u nas uczyć. Myślę, że o powodzeniu naszej szkoły zdecydowały wcześniejsze wyniki na egzaminach maturalnych oraz przyjęcia na studia naszych absolwentów”, powiedział Ryszard Flanc, dyrektor LO. W tym roku maturę oblało z jednego przedmiotu 17 uczniów. Dyrektor nie będzie zaskoczony, gdy skorzystają z „ministerialnej amnestii” i przyjdą po świadectwa maturalne.

■ Radni gminy Sokoły w ubiegłym tygodniu podjęli uchwałę o woli przejęcia od Ministerstwa Transportu torów kolejowych. Wójt Józef Zajkowski chce uchronić mienie przed dalszym niszczeniem oraz rozkradaniem i uruchomić kolej turystyczno-towarową od Łap do Ostrołęki.

■ VII Podlaską Biesiadę Miodową organizuje w Kurowie (26 i 27 sierpnia) Narwiański Park Narodowy i Stowarzyszenie Podlaska Biesiada Miodowa. Biesiada jest promocją walorów przyrodniczych i kulturowych NPN oraz produktów regionalnych i folkloru.

BLISKIE

KONTAKTY



19

WYSOKIE
MAZOWIECKIE

Nocny alarm

- Zawsze jestem za tym, żeby dzieci były w rodzinie, miały ojca i matkę. Ale czasami widać, że dziecko przeszkadza i wtedy rozstanie jest dla dziecka lepsze - mówi Wanda Bogucka, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szepietowie.

Nocny płacz rocznego dziecka w jednym z domów w Szepietowie był alarmem dla sąsiadów. To nie była wyjątkowa sytuacja. Pracownicy Ośrodka znali już warunki nowej rodziny, która od ponad roku sprowadziła się do Szepietowa z sąsiedniego powiatu. Kobietą (27 lat, dwie córki z pierwsze-

go małżeństwa) i mężczyzną (28 lat, córka z pierwszego małżeństwa) z noworodkiem zamieszkała w domu bez światła, bieżącej wody, zimą bez opału. Nigdzie nie pracowali, nie mieli pieniędzy na życie.

Po nocnym alarmie kierownik Bogucka z policją zapukała do drzwi mieszkania, za którymi rozlegał się płacz chłopca. Pijani rodzice (około 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) spali po zakończonej libacji. Nie słyszeli płaczu głodnego i zasikanego syna. Wezwana karetka pogotowia zabrała go do szpitala w Wy-

sokiem Mazowieckiem. Stamtąd trafił do Domu Małego Dziecka w Białymstoku.

Jak informuje Wanda Bogucka, rodzice nie interesują się chłopcem. Wyprowadzili się z Szepietowa.

Przystanek na oku

- Oko sołtysa jest lepsze, niż oko kamery. Nie potrzeba nam monitoringu, sam będę pilnował nowoczesnego przystanku, żeby go nikt nie zniszczył - zapewnia Stanisław Godlewski, sołtys wsi Antonin (gm. Ciechanowiec).

Nowoczesną wiatę przystankową mieszkańcy wsi Antonin wygrali w Turnieju Sołectw gminy Ciechanowiec. Startując w licznych konkurencjach (mężczyźni obierali na czas ziemniaki i ubijali pianę, kobiety piłowały drewno, dzieci startowały w wyścigu z pieńkami i rzucały do celu ziemniakami), pokonali drużynę Pobikier i Kosiorek.

Główną nagrodę Turnieju, nowoczesny przystanek, ufundował burmistrz Ciechanowca Stanisław Łapiak.

- Zdecydowaliśmy, że przystanek będzie służył dzieciom dojeżdżającym do szkół. Zostanie postawiony przed moim domem, bo stąd dzieci zabiera szkolny autobus. Będę miał na niego oko - dodaje sołtys Godlewski.

Sołtysem jest od 16 lat.

Wspólny dom

- To będzie świetlica dla wszystkich; młodzieży, dorosłych, nawet z gminy mogą przyjechać na obrady - mówi ks. prałat Mieczysław Dworakowski, proboszcz parafii pw. Świętej Anny w Dąbrówce Kościelnej (gm. Szepietowo).

Na placu przy kościele (9 arów użyczonych gminie przez parafię na nieokreślony czas) powstaje dom parafialny, w którym będzie świetlica, a na poddaszu zamieszka kościelny i organista.

- Nasz wspólny dom wszyscy budujemy. Ksiądz chodził po kołędzie i prosił. I choć zawsze znajdują się tacy, którzy nic nie dołożą, bo nie mogą, to większość włączyła się do pomocy. Emeryci skromniej, rolnicy trochę więcej, ile kto uwa-

żał - mówi Franciszek Rembiszewski, sołtys Dąbrówki Kościelnej.

Parafianie (około 2 tysięcy wiernych) nie odmawiali pomocy, bo miejsce spotkań we wsi jest potrzebne. W ubiegłym roku wykonane zostało podpiwniczenie, w tym parter i poddasze. Przed zimą budynek zostanie przykryty dachem. Gmina dołoży około 100 tys. zł na wykończenie.

Ks. prałat Dworakowski jest w parafii od 1998 roku. Dał się poznać jako dobry gospodarz. Cmentarz w Dąbrówce Kościelnej prawie cały się zapełnił. Parafia otrzymała od gminy sąsiedni teren (ok. 0,5 ha), proboszcz powiększył cmentarz i całość ogrodził.

(m)

Dyplomowa prezentacja

Dziesięciu licealistów z Wysokiego Mazowieckiego, członków Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych: Martyna Sokolik, Katarzyna Walczuk, Marta Garbyszewska, Łukasz Zdrodowski, Bartosz Wróblewski, Jakub Ogrodnik, Rafał Kondrat, Łukasz Siekierko, Sebastian Godlewski i Mateusz Szepietowski oraz profesor Tomasz Grodzki, uczestniczyło w Międzynarodowym Zlocie Towarzystw Schronisk Młodzieżowych w Beskidzie Śląskim (Ustroń Jaszowiec).

- Każda z drużyn prezentowała swój region, jego historię i tradycje, braliśmy udział w różnych konkursach, trzeba było zaśpiewać, wykazać się znajomością topografii i sprawnością fizyczną. Czas był doskonale zorganizowany. Sporo jeździłem w wakacje, ale ten wyjazd był najciekawszy - opowiada Martyna Sokolik.

Jej drużyna godnie zaprezentowała szkołę oraz region i ze Złotu wróciła z dyplomami.



Uczniowie z Wysokiego Mazowieckiego z grupą Litwinów z Kowna, Martyna Sokolik (w białej bluzce) w drugim rzędzie.

KONTAKTY





ZAMBRÓW

BLISKIE

KONTAKTY

„Ambasada”

- Ambasada przy Białostockiej 17 rozebrana. Nie ma po niej śladu. To historyczny budynek. Wszyscy w mieście wiedzieli, gdzie się znajduje. Historia zgruzowana – zaalarmował Janusz Kulesza.

Budowę budynku zaczęli w 1941 roku Niemcy i prowadzili ją ponad dwa lata. Miała w nim być siedziba Zarządu Dróg i Mostów. Budowę nadzorował niemiecki inżynier z Pisu o przezwisku „Lacha”. Tak nazwali go Polacy, bo w zwyczaju Niemca było okładanie bez powodu laską każdego, kto znalazł się pod ręką.

- Z głębokiej piwnicy budynku, która była jednocześnie schronem, prowadził tunel do rowu przy drodze długości 20 m. W rowie była studnia i można było bezpiecznie uciec – mówi Leopold Rudnicki (92 lata) z sąsiedniej posesji.

Po opuszczeniu budynku przez Niemców, na kilka powojennych

lat zajęli go radzieccy żołnierze z jednostki łącznościowej. Wtedy nazwano go „Ambasadą”.

- Z „Ambasady” Rosjanie łączyli się z Moskwą. Budynku bez przerwy pilnowało radzieckie wojsko – dodaje Leopold Rudnicki.

W 1983 roku odrestaurowaną „rosyjską ambasadę” otrzymała filia Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Łomży. Nie było sali koncertowej, ani odpowiedniego ogrzewania. Szkoła starała się o usamodzielnienie filii i dogodniejszą siedzibę. „Ambasadę” opuściła w 1990 roku i przeniosła się do budynku byłego komitetu PZPR.

Wówczas „Ambasada” wróciła do pierwotnego właściciela posesji, a następnie została sprzedana. Nie była zabytkiem.

Na placu po wyburzonym budynku powstanie pawilon handlowo – usługowy, zdradza nowy właściciel.



Historyczne już zdjęcie „Ambasady”, wykonane zimą.

Poszukiwanie

„Trud pielgrzymi jest wiarą poszukującą rozumienia w drodze, próbą poszukiwania Boga w naszych codziennych sprawach. Mając w pamięci majową pielgrzymkę Benedykta XVI do Polski pragniemy rozważać Jego słowa, stawiając kroki na pielgrzymkowym szlaku już dwudziesty pierwszy raz”, napisał Mariusz R. Feszler w odezwie XXI Zambrow-

skiej Pieszej Pielgrzymki do Hodyszewa.

Mottem tegorocznej pielgrzymki są słowa Ojca Świętego Benedykta XVI „Trwajcie mocni w wierze”.

Pielgrzymka rozpocznie się w piątek, 25 sierpnia, mszą świętą (godz. 8.00) w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie. Pielgrzymi z Wysokiego Mazowieckiego wyruszą na pątniczy szlak w sobotę, 26 sierpnia (godz. 6.00, parafia pw. Jana Chrzciciela).

Uroczystości w Sanktuarium w Hodyszewie rozpoczną się mszą świętą (godz. 16.00), wieczorem różaniec fatimski i nocna procesja do Krynicy (godz. 21.00), a o północy pasterka. Do pielgrzymki można dołączyć w dowolnym miejscu na trasie.

„Ciepły” jubileusz

Spółka Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi obchodzi podwójny jubileusz: 15 rocznicę powołania Zakładu Wodociągów, Kanalizacji i Energetyki Ciepłej i 10 rocznicę przekształcenia zakładu budżetowego w jednoosobową spółkę miasta Zambrów. To także podwójny jubileusz Stefana Piszczatowskiego, dyrektora zakładu, a od momentu powołania spółki jej prezesa.

Nie straszy!

„Odnowiony blok przy ulicy Białostockiej 3 w Zambrowie od podwórza straszy”, pisaliśmy wiosną w „Kontaktach”. Bo straszyla przybudówka z dziurawego eternitu i betonowe schody bez zabezpieczenia, prowadzące do piwnicy. Mogły tam wpaść bawiące się dzieci. A na schodach i w piwnicy był dziki śmietnik.

Józef Przeździecki, prezes spółki Zarząd Mienia Komunalnego w Zambrowie obiecywał uporządkowanie tego miejsca. I od dawna jest porządek. Nie ma śladu po bałaganie i niebezpieczeństwie. Eternitowa budowa rozebrana, wejście do piwnicy zamurowane, położony polbruk, elewacja budynku odnowiona.

1100 metrów bezpieczeństwa

Około trzystu mieszkańców Zambrowa ma działki w Ogrodzie Działkowym „Pod Długoborzem”.

Do Ogrodu prowadzi tylko droga krajowa relacji Zambrów – Czyżew. Jest wąska, bardzo ruchliwa, używana przez tiry. Działkowicze jeżdżą nią rowerami lub chodzą pieszo poboczem. Wielu z

nich nie ma nawet samochodu. Odcinek drogi na obrzeżu miasta i tuż za nim jest bezpieczny, bo z lewej strony (w kierunku Czyżewa) urządzona jest ścieżka rowerowa. Ale, niestety, dla bezpieczeństwa działkowiczów i rowerzystów brakuje około 1100 metrów ścieżki.

Raport

■ Wnioski „Uzbrojenie terenu pod inwestycje” (wartości 8 mln) i „Zambrowski Park Przemysłowy” (część druga, wartości 20 mln), złożył samorząd Zambrowa do Programu Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej.

■ Koncerty zespołów i gwiazdy Natalii Kukulskiej, odbędą się w niedzielę, 27 sierpnia na Stadionie Miejskim w Zambrowie. Festynowi na pożegnanie wakacji patronuje burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

■ Mieszkańcy Zambrowa trzy dni (28 – 30 sierpnia) nie będą mieć ciepłej wody z powodu konserwacji urządzeń ciepłowniczych.

■ „Chwile z...” to tytuł tomiku poezji Elżbiety Bagińskiej z Zambrowa, którego promocja odbędzie się w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie w piątek, 25 sierpnia (godz. 18.00).

■ Bezpłatne badania cytologiczne mogą wykonać kobiety (w ramach programu profilaktycznego NFZ) w Zambrowie w Szpitalu Miejskim (ul. Jana Pawła II 3) oraz w NZOZ „Medica” (ul. Podleśna 45).

■ Ewa Zaniewska, dotychczasowa dyrektor Szkoły Podstawowej w Ostrożnem (gm. Szumowo), będzie nadal dyrektorem. Do konkursu poza nią nikt się nie zgłosił.

■ Jarosław T. (33 lata) z Rutek Kossaków, na którego spadł fragment wyburzanej przybudówki, z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala i zmarł.

Do kielni? Za euro!

Do remontujących Przedszkole nr 4 w Zambrowie robotników zgłosił się... pracodawca z Poznańskiego i zaproponował za pracę w Poznaniu 20 zł za godzinę.

Zimą za ułożenie metra kwadratowego glazury płacono około 20 zł. Dziś nawet 40 i 45 zł i... nie ma kto układać.

- Całe wakacje nie było ludzi do pracy. Robotnik w Polsce musi zarabiać 1,5 do 2 tys. złotych na rękę. Jest źle, a będzie jeszcze gorzej. Rząd musi widzieć ten problem - uważa Waldemar Gro-

mek, starszy Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Zambrowie.

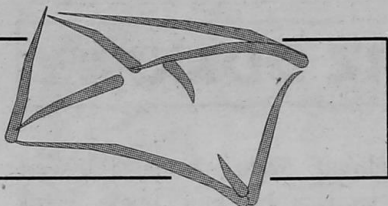
Przedsiębiorca w Zambrowie miał wiosną czterech wykwalifikowanych robotników do kielni. Wyjechali. Został sam. Odmówił wcześniej przyjęte roboty.

W Polsce robotnicy zarabiają 7 zł na godzinę. W krajach Unii 7 euro (ok. 30 zł).

W stałej ofercie Powiatowego Urzędu Pracy w Zambrowie jest praca dla murarzy, tynkarzy, betoniarzy, robotników budowlanych.



KONTAKTY



Obsesje antypeerelowskie z Miłoszem w tle (w kontekście artykułu M. Kaczyńskiej, „Kontakty”, nr 27/2006)

Znakomity polski pisarz Józef Hen, zapytany o ocenę sytuacji w Polsce, powiedział niedawno: „...takiego zalewu kłamstw, obłudy, bigoterii, jaki dziś obserwuję, nigdy wcześniej nie widziałem. To jest dla mnie całkowicie obcy świat, to nie żadna prawica, to reakcja. Najpaskudniejsze, co może być, reakcyjność podszyta bigoterią...”. Nie jest to bynajmniej odosobniona opinia pisarza-intelektualisty.

W tym kontekście widzę i oceniam przeprowadzone w Łomży w 20 - 22 VI 2006 r. uroczystości upamiętniające 25 lat pobytu w naszym mieście noblisty Czesława Miłosza. Zrobiono najmniej z tego, co było można dla historii literatury i ziemi łomżyńskiej. Za to, zgodnie z aktualnymi normami, przygotowano solidną porcję nienawiści i błota pod adresem PRL i SB, nie mówiąc o mojej osobie. Organizował to dość dziwny sojusz dwóch Instytutów (Czesława Miłosza z Krakowa i IPN z Warszawy i Białegostoku). Wymienianie ich przedstawicieli mija się z celem.

Panowie! Nienawiść jest irracjonalna, a nienawidzić może tylko ten, kto chce nienawidzić. Nie można mówić o jakichkolwiek badaniach, szczególnie naukowych, nienawidząc przedmioty tych badań. To przecież z góry oznacza mówienie nieprawdy. Jak można przygotować spotkanie historyczne, czy zapowiedaną książkę pod pretensjonalnym tytułem „Bezpieka na tropach Czesława Miłosza”, nie odwołując się jeszcze za jego życia, do głównego bohatera i zarazem świadka wydarzeń. Dlaczego nie odwołano się do opinii uczestników wydarzeń sprzed 25 lat, w tym pozostających najbliższej Czesława Miłosza? Znamienne, że bardzo szybko przerwano wątek „SB a Czesław Miłosz w Łomży”, gdy padło pytanie z sali podczas spotkania z literatami w kawiarni Teatru Lalki i Aktora 20 VI 2006 r. Otóż przyjaciel i uczestnik spotkania łomżyńskiego sprzed 25 lat, niewątpliwy i sędziwy autorytet prof. Ryszard Matuszewski, odpowiedział pytającemu prawie opryskliwie, „a gówno to nas obchodziło”. I oto cała dosadna prawda na ten temat, panowie „tropiciele sładów”. Prawda, która zamknęła wam tego wieczoru usta. Dlaczego nie odpowiedziano, kto i jakich krzywd doznał i czy w jakikolwiek sposób wte-

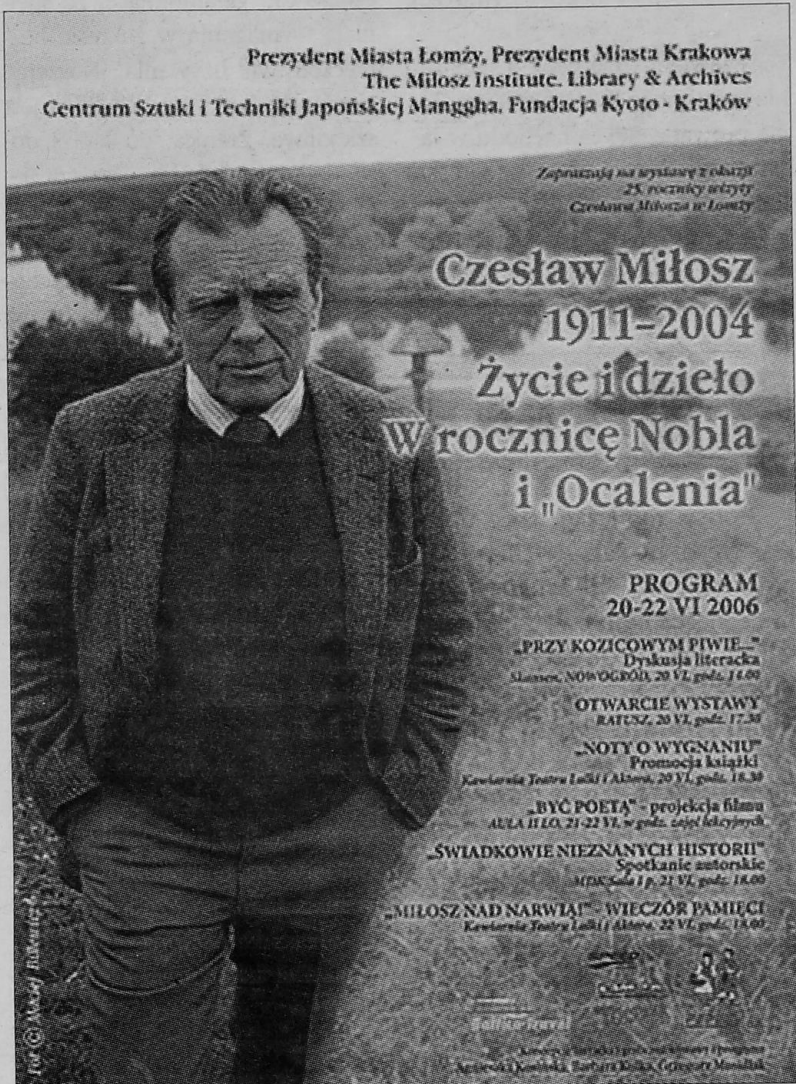
rzysłałem szansy od losu (a los to chyba on i jego koledzy), nadal tkwię w epoce sprzed 25 lat i nie stać mnie na refleksję nad własnym życiem. Tak wygląda „dyskusja” z tymi panami. Inny „ekspert”, warszawski tym razem, osiągnął granice absurdu stwierdzając, „że prowadzę walkę z Miłoszem do dziś”. Co pod tym rozu-

mał, nie wyjaśnił. Było to chyba za trudne.

W tę atmosferę wpisała się, niestety, także pani redaktor „Kontaktów” o skądinąd znanym nazwisku, która w swym „obiektywizmie” nadużyła obraźliwie dla mnie cudzysłówów w podtekście „Kat i ofiary”, nie wyjaśniając przy tym, kogo ma na myśli. Okazała się równie naiwna, przyłączając się do zdziwionych faktem mojej odmowy ujawnienia osób, kryjących się pod pseudonimami. A to przecież nie tylko zasada prawna, ale i zwykła ludzka przyzwoitość, polegająca na dotrzymaniu słowa danego drugiemu człowiekowi. A może teraz jest inaczej i żaden aktualny współpracownik służb specjalnych nie może liczyć na dotrzymanie tajemnicy? Autorka bardzo się myli, powtarzając cudze słowa o arogancji mojego wystąpienia. Było ono tylko próbą odpowiedzi na poprzedzający je film i wypowiedzi „ekspertów”. Proszę się też nie dziwić, że obaj z jednym z „ekspertów” należymy do tego samego towarzystwa naukowego, ale to nie ja dołączyłem do niego, a było dokładnie odwrotnie. A przy tym mnie to nie przeszkadza (nie wiem dlaczego szanownej autorce przeszkadza), bo liczy się wola działania i konkretne dokonania.

Jeden ze współczesnych noblistów wypowiedział się niedawno i słusznie, że nienawiść „aby mogła być leczona, winna być ujawniona, demaskowana. Wtedy może zostać pokonana”.

Janusz Gwardiak, Łomża
(Nikogo nie reprezentuję.
Wypowiadałem się wyłącznie
we własnym imieniu).



Ostatnia strona jednodniówki „Solidarność”, wydanej 15 czerwca przez Komisję Międzyzakładową Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Łomży, w 25 rocznicę pobytu Czesława Miłosza w Łomży

dy, bądź dziś je wyartykułował? Dlaczego nie sięgnięto po inne (niż SB) źródła oficjalne, prasę? Dlaczego opisując działania prowadzone przez łomżyńską SB, nie próbowano weryfikować informacji u żyjących oficerów, uczestników tych wydarzeń, w tym u mnie? Prawdziwy historyk nie mógłby pominąć takich możliwości bez narażenia się na zarzut niewiarygodności.

Ale obecnie za niewiarygodne uznawane jest, szczególnie w części niektórych zespołów IPN (m.in. białostockiego) to, co pochodzi z wypowiedzi ustnych czy pisemnych ludzi, związanych z działalnością zawodową czy polityczną w okresie PRL.

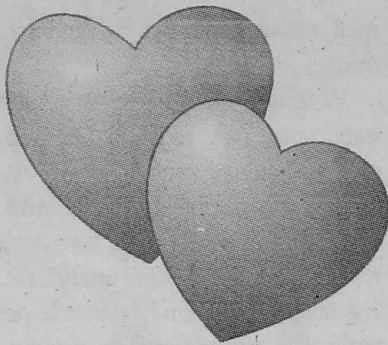
W drodze łaski skłonni jesteście łaskawiej spojrzeć na skruszonego, który za waszym wskazaniem przyzna się nawet do „niezawinionych win”, sam się opluje, zagłuszy sumienie i poczucie honoru, przyznając wam rację. Otóż taki „ekspert” z Krakowa po mojej wypowiedzi w tym temacie, wielokrotnie przerywanej i zagłuszanej stwierdził, że nie wyko-

NOWE KOLUMNY OGŁOSZENIOWE W „KONTAKTACH”

24 sierpnia
EDUKACJA
7 września
AUTO-MOTO KONTAKTY
14 września
EDUKACJA
21 września
AGROKONTAKTY

Zlecenia przyjmują
Biura Ogłoszeń „Kontaktów”:
✓ Łomża tel. 086 216 42 43
✓ Ostrołęka tel. 029 764 33 99
✓ Ostrów Maz. tel. 029 745 34 12
✓ Zambrów tel. 086 271 25 25





PYTANIE INTYMNE

Ponad pół roku temu z zawałem serca znalazłem się w szpitalu. Tak się przeraziłem swoim stanem, że kiedy byłem już w domu i chodziłem na zabiegi rehabilitacyjne, o seksie nawet nie myślałem. Systematyczne kontrole lekarskie i zażywane leki pomogły. Znow miałem chęć na wszystkie przyjemności. I tu mój problem, bo nie mogę się kochać. Wzwód jest tak słaby, że jeżeli nawet dojdzie do stosunku, szybko zanika. Jestem podłamany. Czy mam już zrezygnować z życia seksualnego? Czy jeszcze próbować? Znalazłem w Internecie różne leki na moją niemoc. Czy powinienem zamówić sobie leki, w tajemnicy je zażywać i przygotowywać się do stosunku?

Stanisław

Opisane objawy są typowe dla zawałowców. Wielu mężczyzn ma problemy ze wzwodem od momentu, kiedy zaczęli przyjmować leki na serce, nadciśnienie lub niewydolność krążenia. Nie można samemu stosować leków poprawiających erekcję, bo w połączeniu z innymi lekami mogą być niebezpieczne dla organizmu. Słaba erekcja jest jedną z oznak choroby i nie trzeba z tego czynić tajemnicy, lecz powiedzieć lekarzowi, który zdecyduje o stosowaniu dodatkowych leków. Będzie to zależne od wydolności układu krążenia i tego, jakimi lekami jest leczony pacjent.

Dla mężczyzny po zawale nie jest groźny sam stosunek seksualny, ale wysiłek fizyczny, który mu towarzyszy. Konieczna jest konsultacja kardiologa. Załamywanie się i przeżywanie chwilowej niemocy, nic nie pomoże. Zawał nie oznacza abstynencji seksualnej do końca życia.

W żadnym wypadku nie trzeba zamawiać leków przez Internet. Potrzebna jest pełna diagnoza postawiona przez lekarza, badanie i testy. Internet to nie apteka, raczej niepewne źródło, w którym nikt nie gwarantuje jakości i bezpieczeństwa po zażyciu zakupionych wirtualnie specyfików.

Można sobie w ten bardzo zaszkodzić.



LEKARZ DOMOWY

Ostatnio często łzawią i swędzą mnie oczy, że trudno mi prowadzić samochód. Można z tym poradzić sobie samemu, czy trzeba pójść do lekarza?

Andrzej

Łzawienie, pieczenie i swędzenie oczu może być reakcją na długie prowadzenie samochodu w jasnym słońcu, dym z ogniska lub wiatr. Promieniowanie ultrafioletowe może uszkodzić wzrok i doprowadzić do poważnych chorób. Trzeba chronić oczy okularami z

filtrem. Szkła nie mogą być za ciemne. Najskuteczniej wzrok chronią soczewki w odcieniach brązu i szarości. Kupując okulary trzeba sprawdzić czy mają oznaczenie CE, gwarantujące, że spełniają wymagania w zakresie bezpieczeństwa używania. Noszenie ciemnych okularów bez filtra jest szkodliwe. Żrenica, do której dochodzi mniej światła, rozszerza się, dzięki czemu do wnętrza oka wnika więcej promieni UV. W takim wypadku mniej szkodliwe jest chodzenie bez okularów, ponieważ

pod wpływem światła żrenica zwęża się.

Nie w każdym rodzaju okularów można prowadzić samochód. Normy europejskie mówią, że minimalna ilość światła, przechodzącego przez soczewkę w okularach do prowadzenia pojazdów w dzień, nie może być mniejsza niż 8 proc. Przy dobieraniu bezpiecznej soczewki okularowej dla kierowcy należy sprawdzić, czy dobrze odzwierciedla poszczególne barwy, głównie sygnalizację świetlną.

Do okulisty trzeba zgłaszać się co najmniej raz w roku, nawet jeśli nie występują żadne niepokojące objawy.



POD PARAGRAFEM

Jestem rolniczką, chcę ubiegać się o zasiłek rodzinny, ale nie wiem, jak obliczyć dochód z mojego gospodarstwa. I jeszcze jedno pytanie. Studiujący syn otrzymywał stypendium naukowe za dobre wyniki w nauce. Nie wiem, czy nadal będzie mu się tak dobrze wiodło. Czy jego stypendium wlicza się do wspólnego dochodu?

Janina

Głównym kryterium ubiegania się o zasiłek rodzinny jest wyso-

kość dochodu na jednego członka rodziny. Jeśli w ubiegłym roku dochód na osobę w rodzinie nie przekraczał 504 zł, a gdy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne – 583 zł, można składać wniosek.

Przyjmuje się, że dochód z hektara przeliczeniowego wynosi w rolnictwie miesięcznie tyle samo, co 1/12 dochodu, ustalonego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na potrzeby podatku rolnego. Jeszcze nie wiadomo, ile wynosi miesięczny dochód za 2005 rok, bo prezes GUS tego nie ogło-

sił. Ma to zrobić do 22 września 2006 roku. Poprzednie kryterium (za rok 2004) wyniosło miesięcznie 135,50 zł.

Jeśli rodzina utrzymuje się z gospodarstwa i ma inne dochody pozarolnicze, dochody te trzeba zsumować.

Niestety, do dochodu rodziny wlicza się wszystkie stypendia, otrzymywane przez uczące się i studiujące dzieci. Nie ma znaczenia, czy są to stypendia socjalne czy tzw. naukowe. Jeśli zsumowany dochód ze stypendium nie przekroczy 504 złotych na osobę w rodzinie, to zasiłek rodzinny zostanie przyznany na najbliższy okres zasiłkowy.



POZNAJMY SIĘ

♥ Bezdzienny. Poznam miłą dziewczynę w ciąży, bez nałogów, najchętniej ze wsi. Napisz, zadzwoń, tel. 607 460 502.

Bezdzienny

♥ Samotny (45/180). Od dłuższego czasu dokucza mi samotność. Jeżeli to samo przeżywasz, odezwij się. Wierzę, że los pozwoli nam się spotkać. Jestem niepijącym kawalerem, pogodnego usposobienia, katolikiem. Szukam swojej kochanej połówki, możesz być panną z dzieckiem, możesz być wdową. Przyjdź... Napisz, zadzwoń, tel. (086) 271 89 37.

Marian

♥ Chciałbym poznać miłą, spokojną pannę (lat 23-38), by założyć

dobrą, kochającą się rodzinę. Uczynię wszystko, by moja wybranka była ze mną szczęśliwa. Jestem szczupłym brunetem, kawalerem. Zadzwoń, tel. 692 889 583.

Marcin

♥ Samotny (44 lata, 180cm wzrostu), pracujący zawodowo budowlanierem. Lubię muzykę, interesuję się także sportem. Chciałbym zerwać z samotnością i poznać sympatyczną Panią do lat 40. Napisz, zadzwoń, tel. 510 882 136.

Antoni 44

♥ Jestem wolnym, bardzo samotnym mężczyzną, spragnionym obecności kochanej kobiety. Nie szukam przygód, lecz stałego związku, opartego na wzajemnym uczuciu. Pragnę poznać równie samotną Panią do lat 50 z okolic Kolna (choć nie jest to warunek), która chciałaby przyjąć mnie pod swój dach. Jestem sprawnym rencistą, lat 53, zadbany, uczuciowym domatorem. Foto miłe widziane (do zwrotu). Napisz, zadzwoń: tel. 887 242 993.

Antoni

♥ Mam 29 lat, jestem wysokim brunetem o niebieskich oczach. Stan wolny. Chciałbym poznać Pa-

nią (lat 18-35), zdecydowaną na przyjaźń, a może i na coś więcej. Lubię dobrą muzykę, dobrą książkę, interesuję się także sportem (od siedmiu lat kulturystyką). Jestem trochę zwirowanym mężczyzną z dużym poczuciem humoru. Zdążyłem poznać życie i chyba już nic nie jest mi obce. Jeżeli potrafisz zrozumieć moje obecne położenie (czasowo przebywam w zakładzie karnym) napisz, proszę. Zdjęcie z numerem telefonu przyspieszy nasz kontakt. Na pewno odpowiem. Dajmy sobie szansę.

Brunet 29



Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



■ **Nieletnia i dwie około 18 lat** pobiły koleżankę na mostku w Starzych Gutach (gm. Grabowo, pow. kolneński).

■ **Ciężkich obrażeń doznał** kierowca audi, obywatel Litwy, w wypadku w Świdrach Dobrzycach (gm. Grabowo, pow. kolneński). Samochód uderzył w drzewo.

■ **Starszy mężczyzna zginął** pod ścinanym drzewem na łące we Wścieklicach (gm. Kolno).

■ **Na poszukiwanie zaginionej** starszej kobiety (lat 72) ruszyła rodzina i inni mieszkańcy Cieloszki (gm. Turośl, pow. kolneński), policjanci z psem, strażacy. Cała i zdrowa odnaleziona została rano, w pobliżu wsi.

■ **Pijani zatrzymani** w powiecie wysokomazowieckim: rowerzysta (1,72 promila alkoholu) na pl. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, kierowca opła astry (3,27 prom.) w Rosochatem (gm. Czyżew Osada), rowerzysta (1,74 prom.) w Zalesiu Starym (gm. Czyżew Osada), rowerzysta (1,82 prom.) na ul. Nurskiej w Czyżewie Osadzie, kierowca poloneza (2,66 prom.) w Wyszonkach Błoniu (gm. Klukowo), kierowca fiata 126 p (2,73 prom.) na ul. Mazowieckiej w Klukowie, kierowca mazdy (1,53 prom.) w Krasowie Wólce (gm. Nowe Piekuty), kierowca opła corsy (1,21 prom.) w Broku (gm. Wysokie Mazowieckie).

■ **Urazu kręgosłupa doznała** pasażerka volkswagena transportera w wypadku w Tyborach Misztalch (gm. Wysokie Mazowieckie). Bus wjechał do rowu podczas mijania się z innym samochodem.

■ **Pokrywa akumulatora i inne** akcesoria samochodowe zginęły z ciężarówki, zaparkowanej na ul. Białostockiej w Wysokim Mazowieckiem. Straty 1000 złotych.

■ **Policjanci zatrzymali** pijanego złodzieja (0,77 promila alkoholu) volkswagena passata, skradzionego (z kluczykami zostawionymi w stacyjce) w Pęchratce Polskiej (gm. Szumowo, pow. zambrowski). Pokonawszy kilka przeszkód, porzucił uszkodzony samochód.

■ **Chwilę nieuwagi** właścicielki sklepu przy ul. Legionowej w Zambrowie wykorzystał nieznany złodziej, który ukradł jej torebkę z portfelem, dokumentami i pieniędzmi. Straty 740 złotych.

■ **Nieznany wandal** kawałkiem betonu i kijem zbił siedem szyb w oknach budynku bursy szkolnej przy ul. Obwodowej w Zambrowie.

■ **Telewizor, dywanik i 2 kaloryfery** ukradł złodziej z mieszkania przy Alei Wojska Polskiego w Zambrowie. Straty 1020 złotych.

■ **Bezprzewodowy zestaw** słuchawkowy i 3 atrapy telefonów



KRONIKA POLICYJNA

komórkowych ukradł włamywacz ze sklepu przy ul. Białostockiej w Zambrowie. Straty 2000 złotych.

■ **Niedoszły włamywacz** wpadł w ręce policji na gorącym uczynku usiłowania włamania do sklepu jubilerskiego przy ul. Kościuszki w Zambrowie. Najpierw sforsował antywłamaniową roletę w drzwiach wejściowych, po czym zamierzał dostać się do środka przez wybite szyby.

■ **Na dzikiej plaży** koło Jednacza (gm. Łomża) złodziej zobaczył dwa plecaki. Ich właściciele właśnie zażywali kąpieli w Narwi. Teraz liczą straty: 450 i 1400 złotych.

■ **Telefon komórkowy** z ładowarką wypatrzył złodziej na placu budowy przy ul. Wojska Polskiego w Jedwabnem (pow. łomżyński). Straty 1800 złotych.

■ **Kamerę, dekoder, biżuterię i** pieniądze ukradli włamywacze z domu w Kupiskach Nowych (gm. Łomża). Straty nie są oszacowane z powodu pobytu właścicieli za granicą.

■ **Zna go tylko z imienia**, ale otworzyła mu drzwi mieszkania, które wynajmuje w Zbójnej (pow. łomżyński). Pobita, okradziona z telefonu komórkowego oraz portfela z 50 złotymi i dokumentami, powiadomiła policję.



■ **Nieznany wandal** zbił antywłamaniową szybę w drzwiach wejściowych budynku Gminnego Ośrodka Kultury i trzy antywłamaniowe szyby w drzwiach budynku gimnazjum w Zbójnej (pow. łomżyński). Straty 1550 złotych.

■ **Laptop i odtwarzacz dvd** ukradł złodziej z domu przy ul. Zawady Przedmieście w Łomży. Straty 4300 złotych.

■ **Radiodtwarzacz zginął** ze skody, zaparkowanej na ul. Kaznodziejskiej w Łomży. Straty 1500 złotych.

Tragiczna wyprawa na ryby

Dwaj koledzy (po 16 lat) z Czarnej Białostockiej (pow. białostocki) wybrali się na ryby w stawach. W pewnej chwili jeden, zarzucając wędkę, zaczepił o przewody znajdujące się nad wodą trakcji elektrycznej. Został śmiertelnie porażony prądem. Drugi, który prawdopodobnie dotknął ciała, doznał ciężkich oparzeń. Zdołał jednak dotrzeć do pobliskiej szkółki leśnej i poprosił o pomoc.

Z cmentarza na złom

Około trzydziestu nagrobnych metalowych krzyży ukradli w nocy nieznani złodzieje z mogiły na cmentarzu parafialnym w Wiźnie.

- Prawdopodobnie trafiły do punktu skupienia złomu, ponieważ wykonane były z metali kolorowych, za które płaci się najwięcej – mówi podinspektor Krzysztof

Leończak, oficer prasowy komendanta miejskiego policji w Łomży.

Nie ma wątpliwości: trafiły na złom dlatego, że właściciele punktów skupienia z reguły nie interesuje pochodzenie metalu, od przewodów linii energetycznych, przez kaloryfery i rynny, po drzwi i studzienki kanalizacyjne.

Tragedia na zebrze

Babcia (lat 80) zmarła w szpitalu, a jej trzy wnuczki (6 – 12 lat) doznały obrażeń. Potrafił je rozjeżdżony chrysler na Al. Piłsudskiego w Białymstoku, gdy wchodziły na „zebrę”. Kierowca był trzeźwy. Jadąca z nim żona twierdzi, że to kobieta weszła nagle na jezdnię. Okoliczności tragedii ustali policja.

Przekręt na sąd

Zjawiły się w domu starszego małżeństwa w Chłudniach (gm. Mały Płock, pow. kolneński). Przedstawiły się gospodarzom jako pracownicy Sądu Rejonowego w Łomży i zaoferowały pomoc w toczącej się właśnie sprawie. Poprosiły o dowody osobiste i odcinki przekazu emerytury. Miały skserować dokumenty w pobliskiej szkole. Wyszły i już nie wróciły.

Szybko okazało się, że mąż jednej z kobiet, na podstawie podstępnie skradzionego dowodu tożsamości w jednym ze sklepów Kolna kupił na raty sprzęt rtv wartości 5 tysięcy złotych. Następnie pojawił się z tym samym zamiarem w Łomży, gdzie wpadł.

Cała złodziejska trójka to mieszkańcy gminy Mały Płock.



Teczki są piękne

Do dzisiaj teczki odsłaniały brzydotę: kapowanie, kablowanie, osmarowywanie, opluwanie, zwalczanie itp., itd. Wydawało się, że tworzą bagno, służą tylko obrzucaniu się błotem. Tak jednak mogli myśleć i mówić tylko przeciwnicy lustracji! Bo oto, jak pierwsi dowiedzieliśmy się od pragnącego zachować skromną anonimowość wysokiego funkcjonariusza IPN, najnowsze badania teczek przeszły najśmielsze marzenia! Potwierdziły to, czego Naród domyślał się już od dawna, o czym matki śpiewały z rozmarzeniem swym dzieciom na dobranoc; co ojcowie szeptali swym synom przy obalaniu pierwszego wspólnego pół litra! A miałowicie prasłowiańską wiarę, że nie byle kto my! Że większość naszych bohaterów narodowych, kierując się genetyczną skromnością, w swej działalności ukrywała prawdziwą tożsamość i posługiwała się pseudonimami. Dzięki odkryciu, będziemy mogli wreszcie napisać książki do nauczania prawdziwej historii. Nareszcie wiadomo,

kto naprawdę krył się za historycznymi pseudonimami: Bolesław Kaczyński, ps. Chrobry - pierwszy król Polski; Władysław II Kaczyński, ps. Jagiełło - król Polski, pogromca Krzyżaków pod Grunwaldem; Mikołaj Kaczyński, ps. Kopernik - astronom, "wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię"; Tadeusz Kaczyński, ps. Kościuszko - Naczelnik Powstania Przeciw Ruskim; Józef Kaczyński, ps. Piłsudski - Naczelnik Państwa, pogromca Sowietów; Henryk Kaczyński, ps. Sienkiewicz - Laureat Nagrody Nobla Ku Pokrzepieniu Serc. We współpracy z uniwersytetami i instytutami badawczymi innych krajów, udało się już na 99% potwierdzić tożsamość: Juliusza Gajusza Kaczyńskiego, Michała Anioła Kaczyńskiego, Napoleona Kaczyńskiego, Jana Sebastiana Kaczyńskiego, Wolfganga Amadeusza Kaczyńskiego! Badania archiwów trwają, ale już teraz możemy powiedzieć: niech żyją teczki! Na zdjęciu poniżej: Droga do IV RP zbrodniczo tarasowana przez opozycję.

BANK KAWAŁÓW

- Panie instruktorze, Wacek skoczył bez spadochronu!
- Oszalał? To już dzisiaj trzeci raz!

x

Runęli w przepaść optymista i pesymista.

- Spadam! - mruczy pesymista.
- Lecę! - krzyczy optymista.

x

Młody pilot przychodzi do aeroklubu.

- Jest dla mnie praca?
- Jest. Samolot czeka, samochód służbowy, komórka, 4500 zł za miesiąc.
- Pan żartuje?
- Tak, ale to pan zaczął.

x

Spotkało się dwóch emerytowanych pilotów, gawędzą o różnych sprawach i nagle jeden mówi:

- Wierz, że ja to już seksu nie uprawiam?
- A ja jeszcze raz w tygodniu....
- Jak to możliwe? Przecież jesteś ode mnie dziesięć lat starszy?!
- No wiesz, jem cały czas ciemne pieczywo
- Nic o tym nie wiedziałem! Nikt mi nie powiedział!



Tego samego dnia poszedł do sklepu i poprosił ekspedientkę o ciemne pieczywo

- Krojone czy w całości?
- A jaka to różnica?
- No, wie pan, krojone szybciej twardnieje....
- Wszyscy wiedzieli i nikt mi nie powiedział!

x

Mąż wraca do domu lekko wstawiony.

- Piłeś! - wita go od progu żona.
- Ani kropelki!
- Przecież widzę, że piłeś. Ledwie stoisz na nogach. Przyznaj się
- Nie piłem.
- Powiedz chronometr.
- Piłem...



Plebiscyt „Samorządowiec 2006” nadal prowadzi Krzysztof Moenke, burmistrz Jedwabnego. Od trzech tygodni nie do pokonania! Na drugim miejscu burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz (przybyła imponująca ilość głosów). W czołówce nadal wójt Kulesz Kościelnych Józef Grochowski, a za nim radna Grażyna Zarzecka i wójt Małego Płocka Józef Dymerski. Zmieniają się także kolejne miejsca w rankingu.

Celem Plebiscytu jest wyłonienie trzech najlepszych samorządowców mijającej kadencji. Ocenie Czytelników, a zarazem wyborców, poddaliśmy wszystkich starostów, wójtów, burmistrzów, prezydenta Łomży. Byli wybierani bezpośrednio, zostaną bezpośrednio zweryfikowani głosami w Plebiscycie.

Spośród rad powiatowych, miejskich i gminnych, po dwóch radnych nominowali do Plebiscytu dziennikarze „Kontaktów”.

Warto głosować, bo wśród głosujących Czytelników, wylosujemy 3 nagrody rzeczowe. Każdy może głosować dowolną ilość razy (może wypełnić dowolną ilość kuponów), ale na kuponie wpisuje tylko jedno nazwisko samorządowca z listy poniżej. Głosy będą ważne tylko na oryginalnych, wyciętych z „Kontaktów” kartach do głosowania (xerowane kupony nie biorą udziału w Plebiscycie). Jeśli ktoś ma kłopot z nabyciem „Kontaktów”, przypominamy, że tygodnik można kupić w kioskach „Ruchu”, w urzędach pocztowych, sklepach, a także każdą ilość można zamówić w redakcji (tel. 086 216 42 43). Jeszcze jedna uwaga: w kopercie można wysłać dowolną ilość kuponów, można też przynieść je do redakcji (al. Legionów 7, sekretariat czynny codziennie w godzinach 8.00 – 16.00).

Plebiscyt trwa od 13 lipca do 30 września. Kupony przyjmowane będą do 3 października, do godz. 11.00.

Ogłoszenie wyników nastąpi 12 października 2006 r.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Plebiscyt

SAMO 2006
RZĄDOWIEC

25

Głosuję na:

nazwisko i imię kandydata z listy obok.

nazwisko
i imię głosującego:

adres:

Wypełniony (drukowanymi literami) kupon należy dostarczyć do redakcji lub przesłać na adres: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Plebiscyt”. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu nagród - niespodzianek. Pełny regulamin konkursu znajduje się w redakcji „Kontaktów” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacja o ochronie danych osobowych

Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe uczestników głosowania są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu realizacji plebiscytu „Samorządowiec 2006”. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

Zwycięzcy, którzy otrzymają najwięcej głosów, uroczystie uhonorowani zostaną Certyfikatem Samorządowca 2006. Pozostali, Kartą Oceny „Cenzurka Samorządowca 2006”.

Czekamy na Państwa kupony. Za tydzień nowe wyniki.

Plebiscyt „Samorządowiec 2006”

57 głosów - Krzysztof Moenke (burmistrz Jedwabnego),
42 głosy - Marek Waszkiewicz (burmistrz Stawisk),
28 głosów - Józef Grochowski (wójt Kulesz Kościelnych),
25 głosów - Grażyna Zarzecka (Janczewo),
24 głosy - Józef Dymerski (wójt Małego Płocka),
19 głosów - Kazimierz Dąbkowski (wójt Łomży),
16 głosów - Józef Dmochowski (wójt Czyżewa Osady),
15 głosów - Maciej Estkowski (Nowogród),
12 głosów - Szczepan Zalewski (burmistrz Nowogrodu),
11 głosów - Cezary Polkowski (Wszerzec Kolonia),
9 głosów - Zdzisław Zaremba (Jastrząbka Młoda),
8 głosów - Bogdan Zieliński (starosta wysokomazowiecki),
8 głosów - Jan Olszewski (wójt Wizny),
8 głosów - Kazimierz Sutkowski (Kąty),
6 głosów - Jan Pieklik (Zabiele),
6 głosów - Lech Szablowski (wójt Śniadowa),
5 głosów - Edward Łada (wójt Piątnicy),
5 głosów - Stanisław Krajewski (starosta zambrowski),
4 głosy - Barbara Rządka (Poryte),
4 głosy - Barbara Kruszewska (Zanie),
3 głosy - Kazimierz Gwiazdowski (wójt Radziłowa),
3 głosy - Jarosław Kos (Przeździecko Mroczy),
3 głosy - Ryszard Pogorzelski (wójt gminy Kobylin Borzymy),
3 głosy - Andrzej Matejkowski (Wizna),
2 głosy - Zbigniew Jach (Zambrów),
2 głosy - Zbigniew Lipski (Łomża),
2 głosy - Wojciech Kubrak (starosta łomżyński),
2 głosy - Andrzej Duda (Kolno),
1 głos - Jadwiga Grabowska (Szepietowo Wawrzyńce),
1 głos - Zenon Białobrzski (wójt Zbójnej),
1 głos - Kazimierz Dąbkowski (burmistrz Zambrowa),
1 głos - Czesław Oldakowski (wójt Wąsosz),
1 głos - Tadeusz Zelerowicz (wójt Rutek Kossaków),
1 głos - Piotr Niedbała (wójt Turośli),
1 głos - Stefan Ksepka (Ksepki),
1 głos - Ireneusz Zimnoch (Nowe Garbowo),
1 głos - Stanisław Wiśniewski (Pęsy Lipno),
1 głos - Andrzej Jabłoński (Podgórze),
1 głos - Ryszard Kołakowski (Głodowo),
1 głos - Jerzy Brzeziński (prezydent Łomży),
1 głos - Hanna Szyborska (Stawisk),
1 głos - Zdzisław Lutostański (wójt Szumowa),
0 głosów - Robert Łada (Wygod-a),

0 głosów - Dorota Łapiak (Ciechanowiec),
0 głosów - Andrzej Rembisiewicz (Kruszewo Wypychy),
0 głosów - Jarosław Siekierko (burmistrz Wysokiego Mazowieckiego),
0 głosów - Alicja Zdziarska (Wysokie Mazowieckie),
0 głosów - Tadeusz Wróblewski (Wysokie Mazowieckie),
0 głosów - Henryk Wyszynski (wójt gminy Wysokie Mazowieckie),
0 głosów - Andrzej Gołaszewski (Brzóska Falki),
0 głosów - Stanisław Majewski (Bryki),
0 głosów - Stanisław Łapiak (burmistrz Ciechanowca),
0 głosów - Dorota Koc (Radziszewo Sieńczech),
0 głosów - Marian Leszczyński (Ciechanowiec),
0 głosów - Henryk Kraszewski (Czyżew Osada),
0 głosów - Mirosław Włostowski (Dąbrowa Chęrubiny),
0 głosów - Ryszard Kasperski (wójt Klukowa),
0 głosów - Andrzej Lubowicki (Usza Mała),
0 głosów - Wojciech Puchaczewski (Gródek),
0 głosów - Wiesław Sikorski (Sikory Wojciechowiec),
0 głosów - Marek Wnorowski (Wnory Pażochy),
0 głosów - Witold Kulesza (Kulesze Podawce),
0 głosów - Marek Kaczyński (wójt Nowych Piekut),
0 głosów - Barbara Pruszyńska (Tłoczewo),
0 głosów - Andrzej Radziszewski (Składy Przysusy),
0 głosów - Józef Zajkowski (wójt Sokół),
0 głosów - Hanna Kurzyńska (Sokoły),
0 głosów - Andrzej Grzybowski (Sokoły),
0 głosów - Stanisław Roch Wyszynski (wójt Szepietowa),
0 głosów - Ryszard Jabłoński (Szepietowo),
0 głosów - Władysław Miryn (Zmabrow),
0 głosów - Zbigniew Korzeniowski (Zambrów),
0 głosów - Piotr Skawski (Zambrów),
0 głosów - Kazimierz Dmochowski (wójt Zambrowa),
0 głosów - Barbara Wasiulewska (wójt Kołak Kościelnych),
0 głosów - Zdzisław Tymieński (Grądy Woniecko),
0 głosów - Janusz Gronostajski (Rutki Kossaki),
0 głosów - Eugeniusz Nowacki (Pęchratka Polska),
0 głosów - Eugeniusz Nagórka (Srebrny Borek),
0 głosów - Paweł Augustyniak (Łomża),
0 głosów - Jarosław Augustowski (starosta grajewski),
0 głosów - Antoni Cybula (Grajewo),
0 głosów - Dariusz Latarowski (Grajewo),
0 głosów - Krzysztof Waszkiewicz (burmistrz Grajewa),

0 głosów - Kazimierz Podlaski (Grajewo),
0 głosów - Grzegorz Curyło (Grajewo),
0 głosów - Stanisław Szleter (wójt Grajewa),
0 głosów - Grzegorz Gardocki (Popowo),
0 głosów - Andrzej Szklarzewski (Białaszewo),
0 głosów - Waldemar Szczesny (burmistrz Szczuczyna),
0 głosów - Mirosław Rainko (Szczuczyn),
0 głosów - Adam Jóźwik (Szczuczyn),
0 głosów - Zygmunt Dziadziak (burmistrz Rajgródu),
0 głosów - Zbigniew Koniecko (Rajgród),
0 głosów - Janusz Sobolewski (Rajgród),
0 głosów - Józef Świdorski (Wąsosz),
0 głosów - Stanisław Kozłowski (Wąsosz),
0 głosów - Wiesław Mordasiewicz (Wąsosz),
0 głosów - Bożena Rutkowska (Łoje Awissa),
0 głosów - Stanisław Wiszowaty (starosta kolneński),
0 głosów - Roland Długozima (Borokowo),
0 głosów - Mieczysław Śniadach (burmistrz Kolna),
0 głosów - Robert Suchodolski (Kolno),
0 głosów - Zbigniew Twarowski (Kolno),
0 głosów - Józef Wiszowaty (wójt Grabowa),
0 głosów - Wiesław Czyżyński (Łubiane),
0 głosów - Danuta Rydzewska (Konopki Białystok),
0 głosów - Henryk Duda (wójt Kolna),
0 głosów - Bogumiła Gardocka (Rydzewo),
0 głosów - Józef Szadurski (Rogienice),
0 głosów - Sławomir Milewski (Ptaki),
0 głosów - Henryk Kłosiński (Podgórze),
0 głosów - Andrzej Piotrowski (Przytuły),
0 głosów - Ireneusz Chrostowski (Karwowo),
0 głosów - Jadwiga Gołębiwska (Jedwabne),
0 głosów - Jerzy Wróblewski (wójt Miastkowa),
0 głosów - Henryk Rupacz (Tarnowo),
0 głosów - Danuta Zajączkowska (Miastkowo),
0 głosów - Grzegorz Jesionkowski (Mątwica),
0 głosów - Dariusz Kossakowski (Piątnica),
0 głosów - Agnieszka Samluk (Murawy),
0 głosów - Krzysztof Polkowski (wójt Przytuł),
0 głosów - Piotr Mikucki (Grzymki),
0 głosów - Zbigniew Śmiarowski (Mieczki),
0 głosów - Jan Gawrych (Gawrychy),
0 głosów - Andrzej Lemański (Zbójna).

KONTAKTY





12 sierpnia po ciężkiej chorobie zmarła Teresa Zyskowska, emerytowana dyrektor Szkoły Podstawowej w Mścichach (gm. Radziłów, pow. grajewski). Pasjonatka, trener tenisowy UKS ORKAN Mścichy. W styczniu 2005 roku odeszła na emeryturę. Również w styczniu na półfinale XXII Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Tygodnika „Kontakty” w Augustowie gratulowaliśmy Jej sukcesów i dziękowaliśmy za wieloletnią współpracę. Żegnamy Ją z poczuciem wielkiej pustki w wiejskim sporcie. Zespół „Kontaktów”

II liga. ŁKS – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 1:1

Remis ze wskazaniem

Remis zasłużony ze wskazaniem na Łomżę, tak najkrócej można ocenić sobotni pojedynek

ŁKS w Ostrowcu Świętokrzyskim z tamtejszym KSZO.

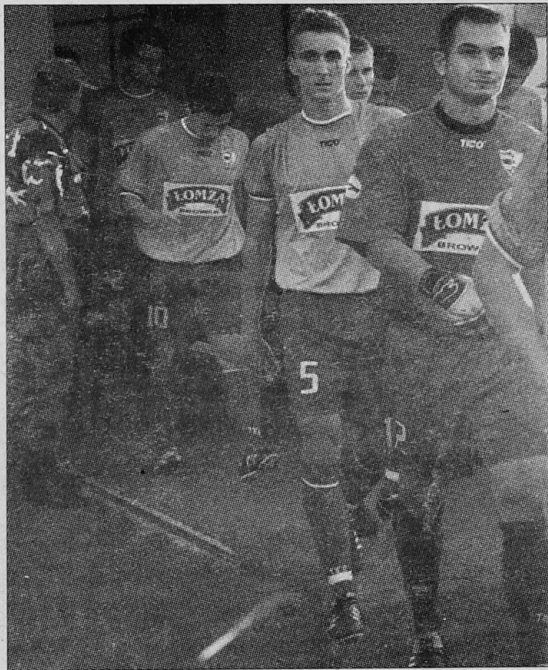
Łomżanie rozpoczęli śmiałymi atakami i objęli prowadzenie w 17 minucie po strzale Rafała Bałeckiego, któremu wyłożył piłkę Mariusz Marczak. Rozpoczęło się pasjonujące widowisko z częstymi atakami z obu stron. Więcej okazji, niestety niewykorzystanych, mieli zawodnicy ŁKS. Po przerwie gospodarze rzucili się do generalnego ataku. W zamieszaniu pod bramką Kamila Ulmana sfaulowany został jeden z zawodników Ostrowca i sędzia podyktował karnego. Mimo straty bramki ŁKS odzy-

skłał inicjatywę i wypracował kolejne sytuacje strzeleckie...niestety nie zakończone golami.

- Nigdy nie bronię wyniku, zawsze moje drużyny grają otwarcie, ofensywnie, żeby mecz podobał się kibicom – powiedział po spotkaniu Czesław Jakóbczewicz, trener ŁKS.

ŁKS, grający z ogromnym sercem ograniczoną kadrą, bez wartościowych zmienników, pozostawił w Ostrowcu bardzo dobre wrażenie nie tylko dzięki postawie i stylowi gry. Podobała się także stosobowa grupa kibiców z Łomży, którzy dotarli na mecz dwoma autokarami i pokazali wspaniały doping! Coraz bardziej żał, że nie możemy oglądać takich widowisk w Łomży. Remont stadionu dalej leży odłogiem i czeka. Na co?

Według terminarza rozgrywek w piątek, 25 sierpnia, ŁKS zmierzy się w piątej kolejce z Piastem Gliwice. Mecz rozpocznie się na stadionie w Gliwicach o godz. 20.00. (MK)



Zawodnicy ŁKS wychodzą z szatni na boisko KSZO Ostrowiec. Pierwszy kapitan drużyny Zbigniew Kowalski, za nim Kamil Ulman, Paweł Strózik i Mariusz Marczak

III liga. Warmia Grajewo – Nadnarwianka Pułtusk 3:4

Pokrzywdzeni

W wielkiej ulewie rozgrywali w piątek mecz drugiej kolejki w Pułtusku piłkarze Warmii. Serię strzelecką rozpoczął już w pierwszej minucie Maksym Mirva, zdobywając prowadzenie dla Warmii. Gospodarze, którzy są również beniaminkiem w III lidze, odpowiedzieli dosłownie w drugiej minucie wyrównującą bramką. Jeszcze dwukrotnie Warmia obejmowała prowadzenie i dwukrotnie je traciła. Na kilka minut przed końcem odpowiedź gospodarzy na trzecią bramkę Warmii, zdobytą przez Radka Guzowskiego, okazała się drużgo-

cąca. Dopomógł w tym arbiter złą i krzywdzącą decyzją, uważając w obozie Warmii. Sędzia z Bydgoszczy wyrzucił z boiska Sławka Gołębińskiego, któremu pokazał drugą w tym meczu żółtą kartkę za wątpliwe przewinienie. Wykorzystując osłabienie gości, Nadnarwianka wyrównała i czwartym golem przypieczętowała zwycięstwo.

W środę, 23 sierpnia, Warmia grała u siebie z Unią Skierniewice. W nadchodzącą sobotę, 26 sierpnia, także u siebie gra mecz z Concordią Piotrków Trybunalski.

(MK)

III liga. Freskovita – Pelikan Łowicz 2:2

Zażegnana katastrofa

- Pierwsza połowa to w naszym wykonaniu katastrofa – przyznał trener Freskovity, Piotr Zajączkowski po niedzielnym meczu w Wysokiem Mazowieckiem.

Pelikan w pierwszym meczu rundy jesiennej wypadł słabo i zebrał ciągły od kibiców. Natomiast „mleczni” tydzień wcześniej popisali się świetną formą wygrywając na wyjeździe z Finishparkiem W niedzielę było odwrotnie. Piłkarze z Łowicza dosłownie rozbili w puch „mlecznych”, prowadząc do przerwy 2:0. Pierwszego gola strzelił z karnego Kamil Goryszewski, drugiego Robert Wilk po

„sam na sam” z nowym bramkarzem Freskovity Kamilem Ryłką.

Ale tak było tylko do przerwy. W drugiej połowie podopieczni Zajączkowskiego, prawdopodobnie na skutek reprimendy, otrzymanej w szatni, zerwali się do boju. Niezawodny Grzegorz Józwiak strzelił kontaktowego gola głową po podaniu z rzutu różnego. Wynik na 2:2 ustalił Marek Gołębiowski. Ale „mlecznym” nie starczyło już pary na zwycięstwo. W środę, 23 sierpnia, Freskovita gra na wyjeździe z Mazowszem Grójec, a w sobotę, 26 sierpnia, również na wyjeździe z Unią Skierniewice. (MK)

Raport

■ Pojawił się kolejny termin rozpoczęcia remontu łomżyńskiego stadionu: 4 września. Wcześniej ratusz podawał najpierw datę 7, potem 30 sierpnia. Firma Zielona Architektura z Warszawy, z którą władze Łomży podpisały umowę z wolnej ręki na modernizację, jakoby do 4 września upora się z modernizacją stadionu w Gdyni. Nie udało nam się potwierdzić tej informacji. W biurze Zielonej Architektury w Warszawie, podobnie jak tydzień wcześniej, nikt nie odbierał telefonu.

■ W czwartej kolejce IV ligi Wissa Szczuczyn wygrała z rezerwami Jagiellonii 2:1, Olimpia Zambrów zremisowała z Pogonią Łapy 2:2, Orzeł Kolno przegrał ze Sparta Augustów 0:3. Miejsca w tabeli po czterech kolejkach: Wissa 10, Olimpia 13; Orzeł rozegrał dopiero 3 mecze i zajmuje ostatnie, 16 miejsce.

■ Drużyna Tęczy Oracze wygrała Towarzyski Turniej Piłki Nożnej, jaki w niedzielę odbył się na boisku Gminnego Centrum Sportu w Popowie (gm. Grajewo). Gospodarze, LZS Popowo, zajęli drugie miejsce. (MK)

Rajd na pożegnanie

Na rajd pieszy Piątница – Drozdowo, na pożegnanie wakacji, zaprasza dzieci i młodzież w czwartek, 24 sierpnia Gminny Ośrodek Kultury w Piątnicy. Zbiórka o godz. 12.00 przed GOK. Na „mecie” wyprawy: zwiedzanie Muzeum Przyrody, gry, zabawy, loteria fantowa i ognisko.

AUTO MOTO KONTAKTY

Trans -Avia KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY

— centrum miasta — lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

Zniżka dla młodzieży i studentów

Infolinia: 0 801 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 31 86
www.transavia.com.pl

MOTORYZACJA

UW GOLF IV, 2002, 74 000, idealny, 30 000 zł, 0-503-112-526 (fak.2582-o)

SPRZEDAM TICO 96r., (086)2179-047 (fak.2574)

MOTOROWER ANKUR 2003 zarejestrowany 1500 zł, (086)4740-682, sprzedam (fak.poczta)

WEKTRA.TDI 1996, 0-602-483-243 (fak.2596)

PASCAT 1997.XI TDI, (086)2183-243 (fak.2596)

XW TRANSPORTER T2 1998, dobry, 5000 zł, 0-692-082-600 (fak.2617)

SPRZEDAM MALUCHA 1994 po 2000, (086)2180-368 (fak.2638)

AUTO-MOTO KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

Ogłoszenia tylko dla osób fizycznych

Płatne 4,70 zł w tym VAT

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ zamienię
- ☐ cz. zamienne

Postaw znak x
w odpowiednim polu

Jeśli chcesz sprzedać, kupić lub zamienić samochód albo części zamienne - wypełnij kupon i dostarcz do Biura Ogłoszeń „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów 7 lub w biura ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach, Zambrowie.

Uwaga! Bez podania ceny, kupon jest nieważny. Za źle wypełnione kupony Biuro Ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.

MODEL/TYP/MARKA

ROK PRODUKCJI

PRZEBIEG W KM

STAN TECHN.

CENA

TELEFON

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

SPRZEDAM SKODA FELICIA-LXi 1.3 1999, 88.500, bardzo dobry gaz, 10.500, - zł, 0-502-177-179 (fak.2634)

SPRZEDAM OPEL CORSA 1.2 1987, 175000, nadwozie do remontu, 750 zł, 0-506-938-100, (086)2164-432 (fak.2639)

SPRZEDAM PASSAT 1993 r., 1.8 Benz + gaz, 0-502-688-359 (fak.2641)

GOLF III 1.6 1992 r., 0-600-651-958 (fak.2646)

SPRZEDAM SKODA FELICJA 1,3 LX + gaz 98/99 r., żółta 88000 km, 0-888-836-212 (fak.2648)

CINQUECENTO 704 1994, koła zimowe, (086)2188-728 (fak.2657)

PEUGEOT 406 2,1TDJ, 1996 r., 235 tys. km udokumentowane, bardzo dobry-pełna opcja, 15500,00 zł, 0-661-934-353 (fak.2667)

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ samochodową typu „sam”, (086)218-53-18 (fak.2673-o)

Szczere wyrazy współczucia
Anecie, Marcinowi, Julci i Rodzicom
Św.P.

Ani Dąbrowskiej



składają
Wanda i Tadeusz Wałkusey
wraz z pracownikami
„Imperiału”
Fak.-2545



Z GŁĘBOKIM ŻAŁEM ŻEGNAMY
Ś.P.

Lekarza **WIESŁAWA**
ZDRODOWSKIEGO
długoletniego pracownika
i kolegę ZPOZ w Łomży

RODZINIE

I BLISKIM ZMARŁEGO

składamy wyrazy głębokiego współczucia
Dyrekcja i Pracownicy ZPOZ w Łomży.
F-2581



Koleżance
HALINIE GOŁOS

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają
Zarząd i pracownicy
SBM Jedność z Łomży
F-2655



Panu

Edwardowi Miarka

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają
pracownicy Zakładu
Optycznego w Łomży
F-2588

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWNICTWO

GLAZURA KRÓLEWSKA – oszczędzasz kupując u nas. Zapraszamy: - glazura – 13,90 zł, - terakoty – 15,90 zł, gresy – 15,90 zł (I gat). Handlujemy płytkami z wszystkich polskich fabryk – dowóz, doradztwo, raty, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), Al. Legionów 52 (dworzec PKS), tel. (086)473-77-91

(fak.2196-o)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086)212-54-85

(Fak. 2442-o)

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133

(Fak. 2442-o)

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, (086)212-54-86

(Fak. 2442-o)

LOKALE

STANCJA, 0609-766-548

F-2420-o

HALA, BIURA do wynajęcia, 0-600-896-436

(fak.2513-o)

FIRMA POSZUKUJE lokalu w centrum Łomży pod biuro o pow. około 40m2 tel.0601-151-125

(fak.2540-o)

STANCJA, (086)2160-255

(fak.2584-o)

STANCJA, (086)4720-877

(fak.2576)

WYNAJME pokój centrum Białymstoku lokatorce, 0-504-352-296

(fak.2578)

WOJSKOWA AGENCJA Mieszkaniowa Oddział Regionalny

WÓZKI WIDŁOWE

**IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH**

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

(fak. 1724)



Fiat Dealer

OSCAR

Autoryzowany dealer Fiata, firma Oscar Sp. z o.o. poszukuje do salonu samochodowego w Łomży kandydatów na stanowisko:

Specjalista ds Sprzedaży

Wymagania:

- preferowane wykształcenie wyższe, min. średnie
- znajomość rynku motoryzacyjnego
- umiejętność nawiązywania kontaktów handlowych
- umiejętność obsługi komputera
- prawo jazdy
- dyspozycyjność
- wysoka motywacja do pracy
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferty prosimy przysyłać w terminie 7 dni na adres:
Oscar Sp. z o.o., Dział Personalny,
ul. Traugutta 59, 07-400 Ostrołęka
lub faxem: 029 760 58 89.

„Mazowsze” w Warszawie, ul. Chelmska 1, 04 – 247 Warszawa informuje, że w siedzibie WAM został wywieszony wykaz nieruchomości położonych w Legionowie, Celestynowie i Białymstoku przeznaczonych do oddania w najem i dzierżawę

(fak.2583)

STANCJA dla dziewczyn, Łomża, (086)2141-202

(fak.2601)

KUPIĘ lub wynajmę samodzielnie mieszkanie w Łomży, (086)2172-653, 0-602-556-281

(fak.2602)

WYNAJME mieszkanie 2 pokojowe, Warszawa śródmieście, (086)2191-822, 0-512-299-910

(fak.2603-o)

DO WYNAJĘCIA M2, 0-606-715-731

(fak.2613)

WYNAJME M5, Ul. Porucznika Łagody, III piętro, 0-503-022-230

(fak.2615)

MIESZKANIE w Olsztynie dla studentów, 0-608-137-910

(fak.2627)

DO WYNAJĘCIA mieszkanie Warszawa 62 m., (086)2184-460

(fak.2626)

SPRZEDAM M-4, Ks. Janusza, (086)2181-985

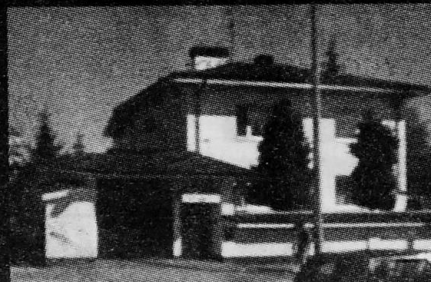
(fak.2622)

TYTA

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieruchomosci@op.pl

Nieruchomość handlowo-usługowo-mieszkalna przy Al. Legionów 123 – cena 600.000 zł



Mieszkania: Al. Legionów – pow. 55,6 m², parter, po kapitalnym remoncie, garaż – 110.000 zł • Centrum – pow. 36,87 m², II piętro – 65.000 zł

Domy: Nowogrodzka – pow. uż. 206 m², pow. działki 408 m² – 370.000 zł

• Nowogrodzka – pow. uż. 248 m², pow. działki 463 m² – 300.000 zł
• Stara Łomża – pow. uż. 213 m², pow. działki 1509 m² – 360.000 zł • Zdrojowa – pow. uż. 337,44 m², pow. działki 1501 m² – 490.000 zł (dom dwurodzinny)

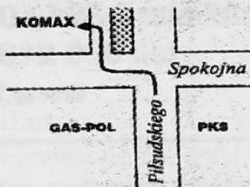
Działki: Nowogród o pow. od 1530 do 4300 m² – 25 zł/m²

• Łomża – pow. 3002 m² – 30 zł/m²

**18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082**

(fak. 1731)

ŚWIAT GLAZURY



Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. (086) 218-03-78
0-503-044-277

**Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ**

- glazury, terakoty
- gresy, płytki elewacyjne
- kleje, fugi
- ceramika sanitarna
- kabiny prysznicowe
- tanie płytki do dojowni mleka

DYSTRYBUTOR



najwyższej jakości klejów, dociepleń, elewacji

CIECHANOWIEC CENTRUM
lokal 30 m2, 0-502-284-699

(fak.2624-o)

Łomża Al. Legionów 141, tel. 0-696-449-518

(fak.2640-o)

PRZYJMĘ UCZENNICE na stancje w Łomży, (086)2169-564, 0-510-644-738

(fak.2629)

STANCJA UCZNIOM
(086)2160-209, 0-501-041-358

(fak.2642)

M-3 DO WYNAJĘCIA, umeblowane w Łomży, (085)7394-320, 0-513-325-818

(fak.2630)

WYNAJME STANCJĘ dziewczynom, 0-514-914-792

(fak.2650)

PRZYJMĘ DZIEWCZYNĘ na stancję w Łomży, 0-512-908-648

(fak.2631)

POSZUKUJĘ WSPÓŁLOKATORKI do M – 3 w Warszawie, (086)2185-578

(fak.2652)

WYNAJME MIESZKANIE, (086)2163-451

(fak.2654)

LOKAL DO wynajęcia, (086)2181-781

(fak.2662)

STANCJA DLA pań, 0-504-930-534

(fak.2664)

ODSPRZEDAM LOKATORSKIE 56 m, Nowogród, 0-888-970-466

(fak.2665)

WYNAJME POKÓJ z kuchnią (oficyna), (086)2150-349

(fak.2637)

PRZYJMĘ NA stancję, 0-606-619-157

(fak.2672)

WYNAJME LOKAL 100 m2,



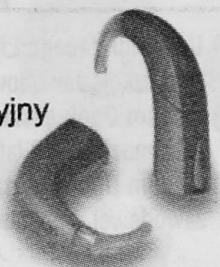
KONTAKTY



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak.2124

NZOZ

SONO))))

NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż rata

Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-88 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis

Fak. nie sumują się
fak. 391

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

„MERITUM” NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Legionów 7,
(086)218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

(fak.2460-o)

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane, Gielczyn, (091)573-10-71

(fak.2423-o)

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 13 ha z budynkami lub same siedlisko, 0-506-900-281

(fak.2589)

SPRZEDAM ATRAKCYJNĄ działkę budowlaną, Jednaczewo k/Łomży, 0-668-117-227

(fak.2619)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy!
Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

ODDAM gruz, (086)2181-860

PRACA

„SADPOL” ZATRUDNI na umowę – zlecenie do zbioru truskawek i malin. Wynagrodzenie 50 zł/dziennie, 0-660-777-766

(fak.1834-o)

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW do ociepleń z doświadczeniem, tel. 0-602-684-709 (fak.2026-oo)

(fak.2260-o)

ZATRUDNIĘ OSOBE z bardzo dobrą znajomością języka angielskiego. Kontakt: 0-602-573-873

(fak.2350-oo)

10 lat firmy
RADIO TAXI 96 21 LOMŻA

- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

FIRMA ZATRUDNI inżyniera budownictwa lądowego z uprawnieniami wykonywania nadzoru inwestorskiego na terenie budowy na okres min. 6 miesięcy, tel. 0-602-573-873

(fak.2484-oo)

MYJNIA – ZATRUDNIĘ, (086)2188-030

(fak.2513-o)

ZATRUDNIĘ SPAWACZA-słuszarza, 0-606-416-991

(fak.2518-o)

FIRMA ZATRUDNI, operatorów wózków widłowych, personel niewykwalifikowany, 0697-818-329

f-2553-o

APTEKA W Łomży zatrudni farmaceutę, 0609-766-548.

f-2565-o

PRZYJME do pracy samodzielna fryzjerkę, 0-667-122-514

(fak.2575-o)

STARSZY PAN zatrudni pomoc domową na wsi, mieszkanie zapewnione, (086)4721-085

(fak.25885-o)

ZATRUDNIĘ młodych na stałe i sezonowo, 0-501-269-220

(fak.2590)

ZATRUDNIĘ OSOBE w barze jako pomoc kuchenna, (086)2712-340, 0-600-946-571

(fak.2621)

ZATRUDNIĘ 11 bezrobotnych na stałą, bezpłatne przyuczenie, wysokie zarobki, (086)2160-146

(fak.2618)

ZATRUDNIĘ na stałą osoby młode, nie wymagane doświadczenie, 0-506-768-967

(fak.2618)

LAKIERNIKA samochodowego, 0-886-195-376

(fak.2644)

ZATRUDNIĘ GOSPODYNIE domową – prowadzenie domu, praca z zamieszkaniami, tel. (022)7871-011

(sms)

PRACA na budowie, 0-602-746-220

(fak.2653)

LONDYN: Potrzebna od zaraz Pani do prowadzenia domu, wiek 25-45 lat, bez nałogów, 0-508-838-873

(fak.2656)

ZATRUDNIĘ PANIĄ do opieki, na wsi, mieszkanie zapewnione, (086)2191-288

(fak.2659)

ZATRUDNIĘ na budowie robotnika, żywienia i zakwaterowanie zapewniam, 0-508-262-555

(fak.2670)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

(fak. 122-o)

www.FoliaDoSianokiszonki.pl, tel. (085)65-38-943

(fak.1724-o)

KUPIĘ KAŻDĄ kwotę mleczną z woj. podlaskiego, (086)4738-147

(fak.1900-oo)

SZNUREK ROLNICZY 2000TEX, cena 6,50 zł/kg, (085)65-38-943

(fak.2022-o)

SIATKA DO BEL 3000m, cena 490 zł, (085)65-38-943

(fak.2022-o)

SPRZEDAM PRZYCZEPY WYWROTKI od 4 do 12 ton, 0-602-118-639, (086)278-55-98

(fak.2168-o)

KUPIĘ ŻYTO, (086)474-01-28

(fak.2444-oo)

SPRZEDAM 2 zbiorniki do zboża o pojemności 2 Ot., (086)2787-273, (086)2191-869, 0-509-729-955

(fak.2587-o)

KOMBAJN ziemniaczany „ANNA” 1986 r., 5500 zł, (086)2183-365

(fak.2614)

KUPIĘ KWOTĘ mleczną po 0,60 groszy, (086)4743-312

(fak.poczta)

KUPIĘ C-330, T-25, rozrzutnik, 0-602-118-639

(fak.2660)

SPRZEDAM TANIO ciągnik 3512, (086)2791-843

(fak.2666)

SPRZEDAM ROZRZUTNIK jednoosiowy, silnik elektryczny 7,5 kWh, (086)4723-079

(fak.2671)

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2115-o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

(2060-o)

„NOVADENT” STOMATOLOGIA M.J. Głębocki: - implanty, - licówki, korony pełnoceramiczne, - mikroskop do leczenia kanałowego, Polowa 15/82, Łomża, (086)216-24-90, 0-506-166-297

(fak.768-o)

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79, 0-603-847-463

(fak.1667-o)

SPRZEDAM KOMPLET podręczników I i II klasa, Publiczne Gimnazjum Nr.1, 0-511-094-673

(fak.2658)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI – „ARKADIA”, (086)218-77-79, 0-603-847-463

(fak.1667-o)

KONTAKTY



RÓŻNE

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519
(fak.2059-oo)

SPRZEDAM DREWNO OPAŁOWE, 0-504-249-519
(fak.2265-o)

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 0-512-12-46-47, www.dekorator2.webpark.pl
(fak.2329-o)

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową, obrusy, patelnię elektryczną, tel. (086)271-25-36
(fak.2343-o)

SIATKI OGRODZENIOWE, (086) 216-22-27, 0608-332-905.
f-2396-o

SKÓRY TAPICERSKIE, www.skorzanyswiat.pl, 0-608-019-313
(fak.2422-o)

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, (086)473-16-50, www.tuptus4.webpark.pl
(fak.2428-o)

SPRZEDAM PIEC, 0-600-89-64-36
(fak.2513-o)

OKAZJA tanio sprzedam pszczoły, (086)2167-058
(fak.2597)

KUPIĘ zamrażarkę, 0-692-420-427
(fak.2599)

SPAWARKĘ BESTERA srebrną monetę z papieżem (1893 rok), (086)2189-234
(fak.2605-o)

DUŻE PAPROCIE i fotel bujany ciemny, (086)2189-234
(fak.2604-o)

SPRZEDAM 3 – częściową kanapę, 0 – 660 – 919 – 608
(fak.2607)

ZESPÓŁ muzyczny, 0-692-376-453
(fak.2611-o)

ZESPÓŁ „DELTA”, 0-692-379-366
(fak.2611-o)

SPRZEDAM AKORDEON 96 bas, delicja – nowy, t. 0-601-778-047
(fak.2643)

REJESTRACJA ŁODZI, motorowych, motorowo – żaglowych, skuterów i pontonów z silnikiem, przeglądy techniczne, wyposażenie, doradztwo, rzeczoznawca PZM i NW, Łomża ul. Staffa 4, tel. fax (086)2188-207, 0-602-589-543
(fak.2645)

SPRZEDAM 3 ule z pszczołami i miodarkę, 0-887-021-084
(fak.2651)

NA GRZYBY

– W KAŻDĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ
Z rodziną do Puszczy Piskiej z domowym obiadem spływem łodziami po rzece Krutyń.
ZAPRASZAMY
BIURO PODRÓŻY SKATUR
tel. 086 216-26-50
kom. 0694-277-967
f-2647

SPRZEDAM TANIO gabloty podświetlane oraz meble do sklepu odzieżowego, 0-602-680-118
(fak.2661)

SPRZEDAM SZYB oraz semafor-tanio, 0-602-680-118
(fak.2661)

WINDA ZAŁADOWCZA, spawarka wirowa 500 A, suwnica 3,5 t, krosna tkackie, 0-606-164-750
(fak.2663-o)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38
Fak.38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01.
Fak. 54-o

NAPRAWA ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki, (086)2190-333, 0-696-105-255
(fak.2633-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busem, (085)66-35-624, 0-602-697-881
Fak. 30-o

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66.
Fak. 53-o

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363
(fak.348-o)

HAMBURG - BREMEN – niedziela, (086)219-10-65
(fak.1498-o)

HANNOVER – niedziela, (086)47-30-318, 0-511-612-990
(fak.2379-o)

PRZEWÓZ OSÓB: lotnisko, wesoła, wczasy, inne – kraj, zagranica, tel. 0-502-116-853
(fak.2388-o)

NIEMCY, lotnisko, kraj, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95
(fak.2489-o)

ZAWIOŻĘ DO ŚLUBU BMW (2001r) (Limuzyna), 0-501-392-301
(fak.2500-o)

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Miastkowie prowadzi nabór do:

- 1) Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych – po szkole zawodowej.
- 2) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych po Szkole Podstawowej i Gimnazjum – 3 lata.
- 3) Liceum Ogólnokształcącego Eksternistycznego – po szkole zawodowej, podstawowej, gimnazjum – nauka trwa 8 miesięcy.

Ostatni rok stare matury.
Kontakt: 0-608-042-412

HANNOVER OKOLICE wyjazdy środa, powroty sobota, 0668-720-265
f-2547-oo

KURSUJĘ codziennie na trasie Łomża-Grajewo, przewożę towar lub 4 osoby, 0-604-086-429
(fak.2628)

USŁUGI

www.zwariowanypilot.com.pl
1723-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644
(fak.165-o)

REMONTY MIESZKAŃ, DOMÓW od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, (086)2160-625, 0-505-233-964
(fak.2018-o)

USŁUGI KOPARKO-LADOWARKĄ wszelkiego rodzaju + samochód, 0-601-94-20-52
(fak.1824-o)

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766
(fak.2252-o)

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominowych, blacha kwasowa, 0-691-287-680
(fak.2288-o)

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, (086)47-42-447
(fak.2298-o)

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, polerowanie, 0-603-342-397, (029)76-67-419
(fak.2303-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, cyklinowanie, tynki ozdobne, itp. (086)216-62-88, 0-608-014-410
(fak.2316-o)

TAPICER, 0608-742-950.
(F-2398-o)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerek, (086)2188-030
(fak.2513-o)

TARCIE DRZEWA u klienta. Długość tarcia 11m, (086)25-75-75, 0-500-096-911
(fak.2520-o)

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, tymki wapienne, 0-504-510-210,
(fak.2579)

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, terakota, (086)2189-624
(fak.2606)

WYKONAWSTWO, remonty instalacji sanitarnych i centralnego ogrzewania, (086)2181-295, 0-606-216-095
(fak.2609-o)

PODŁOGI: układanie, cyklinowanie, renowacje, solidnie, 0-695-141-226
(fak.2625-o)

MALOWANIE-Szpachlowanie, 0-885-427-300
(fak.2668)

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci – TYLKO ZA 2 złote!

SPRZEDAM KRZESŁA używane brązowe, segment młodzieżowy, biurko, ławę, wózek dziecięcy, (086)2164-591 lub (086)2190-866
(fak.2623)

ZWIERZĘTA

PTAKI ozdobne, (086)2189-351
(fak.2620)

nekrologi

przyjmujemy w biurze ogłoszeń „Kontaktów” w Łomży, Al. Legionów 7
tel. 86 216 42 43
tel/fax 86 216 57 11
oraz w biurach ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Maz., Suwałkach i Zambrowie



KONTAKTY



O nich pisaliśmy w „Kontaktach”

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Odnawiamy kontakty...



POLICEALNA SZKOŁA OCHRONY VIP w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich

(matura nie jest wymagana)

podjęcie nauki w roku szkolnym 2006/2007 na kierunku
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

Kadrę dydaktyczną stanowią wykładowcy z Gromu, Boru, Policji.

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony w ramach IBSS International Bodyguard and Security Services Association oraz dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony Israeli College for Security and Investigation.

Najlepszym słuchaczom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy.

Szkoła oferuje atrakcyjne kury, szkolenia kończące się zdobyciem certyfikatów.

Gwarantujemy wysoką jakość kształcenia!

Zapisy: poniedziałek – piątek, w godz. 8.00 – 15.00

Łomża – (086)216-40-29

Ostrów Mazowiecka – (029)644-15-88

Ostrołęka (029)764-45-74

www.szkolavip.pl

Oddział Regionalny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży
ogłasza nabór słuchaczy do nowego roku szkolnego 2006/2007 do swoich szkół
w formie zaocznej w zawodach:

1. Policealna Szkoła dla Dorosłych o specjalnościach: technik administracji, opiekunka środowiskowa oraz kelner mieszcząca się w Łomży przy ul. Senatorskiej 13, tel. sekretariatu 086 216-67-20
2. Policealna Szkoła dla Dorosłych o specjalnościach: technik bezpieczeństwa i higieny pracy, technik ekonomista (zarządzanie i marketing) oraz technik rachunkowości, mająca swoją siedzibę w Łomży przy ul. Mickiewicza 6, tel. sekretariatu 086 218-50-43.

Zajęcia odbywają się w formie zjazdów w soboty i niedziele (dwa razy w miesiącu).

TWP prowadzi również Policealną Szkołę Medyczną w Łomży przy ulicy Stacha Konwy 11, kształcącą w zawodzie ratownik medyczny i technik masażysta, tel. sekretariatu 086 216-20-15.

Szczegółowych informacji udzielają Sekretariaty szkół oraz biuro TWP w Łomży,
ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 086 216-45-62.

Oddział Regionalny TWP może także zorganizować dla rolników, na terenie poszczególnych gmin,
3 semestralne kursy przygotowujące do zdania egzaminu w zakresie technikum rolniczego
w formie eksternistycznej.

TWP organizuje także kurs dla nauczycieli czynnych zawodowo, którzy nie posiadają kwalifikacji pedagogicznych oraz kurs z zakresu kierowania i zarządzania oświatą.

Bliższych informacji udziela biuro TWP tel. 086 216-45-62.



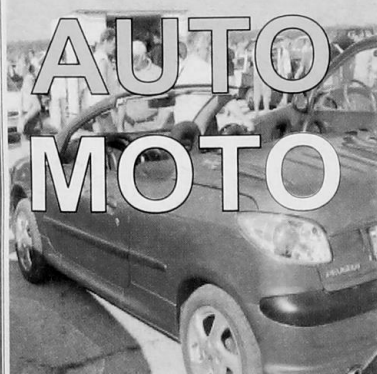
Zawsze niskie ceny!
Najwyższa pora
zajść do „Instalatora”

W sierpniu

kompekt z deską **tylko 129 zł**

GLAZURA TERAKOTA GRESY

„Instalator”, Łomża, ul. Zjazd 2
tel. (086)216-56-47
www.nowik.pl



**AUTO
MOTO**

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

7 września

**KOLOROWA
WKŁADKA
OGŁOSZENIOWA**

MOTORYZACJA

Chcesz zlecić ogłoszenie
- zadzwoń: **0 697 505 600**

ZLEĆ OGŁOSZENIE FILIGRANOWE

BIURA OGŁOSZEŃ

- Łomża
al. Legionów 7
tel. 086 216 42 43
- Ostrołęka
ul. Padlewskiego 39
tel. 029764 33 99,
0 697 505 600
- Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a
tel. 029 745 34 12
- Zambrów
al. Wojska Polskiego 22
tel. 086 271 25 25

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

BĄDŹ WIDOCZNY

WZORY

OGŁOSZEŃ FILIGRANOWYCH

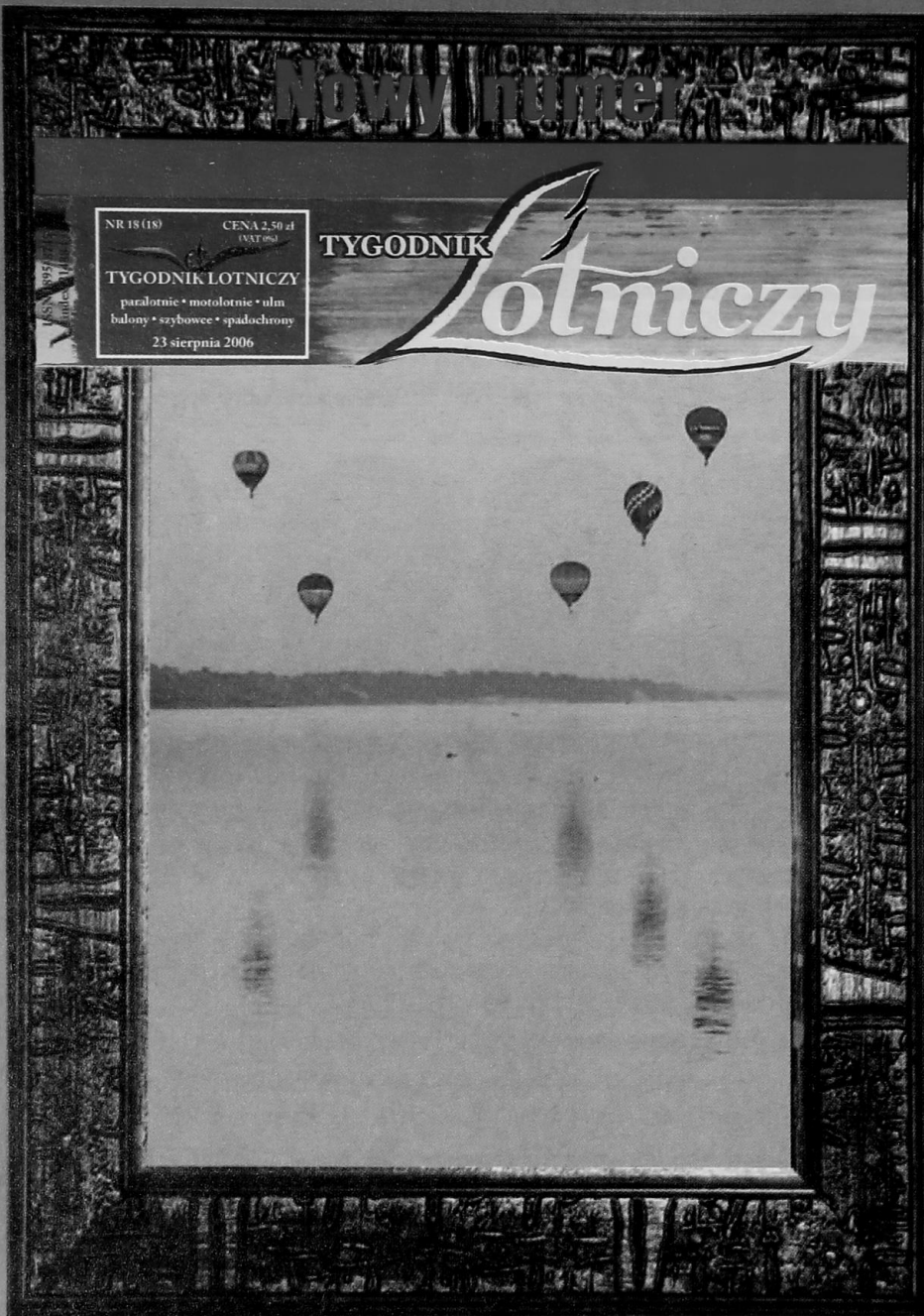
UKŁADANIE KOSTKI
BRUKOWEJ – Z MATERIAŁÓW
WŁASNYCH POWIERZONYCH
– BRUKPOL, ŁOMŻA,
TEL. 086 233 xxx

REMONTY MIESZKAŃ,
UKŁADANIE TERAKOTY
I GLAZURY, STANY SUROWE
POD KLUCZ.
TEL. 086 333 xxx

DREWNO OPAŁOWE,
KOMINKOWE, DO GRILLA
Z DOWOZEM NA TELEFON.
ŁOMŻA, TEL. 086 443 xxx

WYPOŻYCZALNIA
FILMÓW DVD „IZA”
CZYNNA CODZIENNIE
OD 8.00 DO 18.00.
ŁOMŻA, DWORNA 249

www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



W salonach prasowych
**RUCH SA, Inmedio, Relay, Kolporter
 SA, Franpress, EMPIK**

REKLAMA

Wakacyjny pakiet

80 zdjęć
 + powiększenie za

4999

Zapraszamy Gabs Foto Stary Rynek 16, tel. 086 216 77 16
 Kodak Express Cyfrowy Świat, Galeria Stokrotka, Al. Piłsudskiego 14a
 tel. 086 216 80 90

WYDAWNICTWO "KONTAKTY"

poszukuje:

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

na terenie województwa podlaskiego
 (Łomża, Zambrów, Grajewo, Białystok)

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- minimum średniego wykształcenia
- doświadczenia w sprzedaży i obsłudze klienta
- dyspozycyjności i samodzielności
- łatwości nawiązywania kontaktów, zdolności organizacyjnych, kreatywności

OFERUJEMY:

- niezależność i motywacyjne, atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne
- długoletnią współpracę
- możliwość rozwoju zawodowego

CV prosimy przysyłać na adres: Wydawnictwo "Kontakty", al. Legionów 7,
 18 - 400 Łomża lub e-mailem: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

REKLAMA



**POLSKIE
 RADIO
 BIAŁYSTOK**

Patronat
 Burmistrz
 Zambrowa



Stadion Miejski
27 sierpnia od 14⁰⁰

Współorganizator
 Miejski Ośrodek Kultury
 w Zambrowie



AKGIA → KUKULSKA
ZAMBRÓW

NATALIA godz. 20³⁰

Sponsor Strategiczny



ŻUBR ŻYJE PODLASIEM



ISSN 0208-6840

ISSN 0208-6840

Tygodnik Podlaski